



Iwona Kobierecka,  
Człowiek Roku 2013  
Nowin Jeleniogórskich:  
Jestem zdecydowana  
wystartować  
w wyborach  
na burmistrza  
gminy Wleń.

# nowiny jeleniogórskie

str. 9

nj24.pl

TYGODNIK Nr 8 (2853) Rok 55, 25 lutego 2014 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

# Ranking szkół jazdy

str. 20-21



G. KOCZUBAJ

**Wrobiony w pedofilię?**

str. 3

**Wytrych 2014 - pierwsze kandydatury**

str. 11

**Ruszył proces Strojnego**

str. 5

**Sorry, taka zima**

str. 19

AKADEMIA  
**Happy Kids**  
PRZEDSZKOLE JĘZYKOWE  
ŻŁOBEK  
www.AkademiaHappyKids.pl  
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 20a • tel. 75 64 22 022, 501 555 355

**Skup aut**  
**BB Kasacja**  
**pojazdów**  
odbiór odpadów samocho-  
dowych i poprodukcyjnych  
tel. 792 18 22 17; 607 232 330  
www.bb-recykling.pl

www.komis lombard.pl  
**Lombard**  
ul. Wolności 16  
przy NFZ  
**SKUP ZŁOTA**  
tel. 75/64-49-769

**URZĘDOWA KASACJA**  
**POJAZDÓW**  
Jeżów Sudecki, Długa 17  
75/713-74-12

nj24.pl

08  
917702081688133





H. STOBIECKI

# Światowe Igrzyska Polonijne w... Karkonoszach

Na ciepłym placu Piastowskim z olimpijskim ceremoniałem uroczyste rozpoczęło rywalizację blisko sześćset polonusów z 20 krajów z XI Zimowych Igrzyskach „Karkonosze 2014”. Widowiskową ceremonię z multimedialnym laserowym show, występem kultowego zespołu muzycznego „Piersi” z hitem „Bałkanica” i pirotechnicznym pokazem „Symphony of Fire”, pokazała TVP Polonia. Sportowym zmaganiom w dziesięciu konkurencjach, które potrwać do 1 marca (start rodaków w Biegu Piastów), patronuje prezydent RP, Bronisław Komorowski. Dekoracje medalistów i atrakcyjne imprezy towarzyszące Igrzyskom Polonijnym codziennie w wielkim namiocie w Parku Zdrojowym.

Po powitalnych przemówieniach VIP-ów, prezentacji i przemarszu wszystkich sportowych ekip, podczas grania hymnu narodowego polską flagę wciągnął na maszt jeden z najlepszych młodych biegaczy narciarskich, kandydat na olimpiadę w Korei, Mariusz Dziadkowiec - Michorń. Uroczyste ślubowanie złożyli przedstawiciele sędziów (Wiesława Kozłowska z Jeleniej Góry) i zawodników (reprezentant Łotwy). Znicz Zimowych Igrzysk Polonijnych zapalili dołnośląscy olimpijczycy, Andrzej Żyła z Karpacza (10. miejsce w saneczkach na 25 ekip w ZIO w Innsbrucku w 1976 roku) i biathlonistka z igrzysk w Lillehammer, Nagano i Salt Lake City, medalistka ME, obecnie policjantka w Środzie Śląskiej, Anna Stera - Kustusz. Po zakończeniu

oficjalnej części niedzielnej ceremonii, sporo polonusów bawiło się w namiocie koło muszli koncertowej.

Organizowane co dwa lata w różnych regionach Polski Igrzyska Polonijne są nie tylko świętem sportu, ale także świętem Polonii.

Najliczniej (133 osoby) reprezentowana jest Litwa. Z Białorusi przyjechało 131 sportowców.

- Chciałem skorzystać z okazji i szczególnie pozdrowić sportowców z Ukrainy. W Polsce modlimy się za pomyślność Ukrainy, serdecznie Was tutaj witamy - powiedział prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski. Z 50 zgłoszonych polonusów z Ukrainy do Jeleniej Góry dotarło sześciu. Otrzymali najwięcej słów i wyrazów poparcia. Szefowa

ekipy ze Lwowa, Krystyna Kosterko zapowiedziała start ukraińskich polonusów w czterech konkurencjach. Na arenach w Jeleniej Górze, Karpaczu, Szklarskiej Porębie - Jakuszycach i w czeskim Jabloncu wystąpią sportowcy m. in. z Kazachstanu, krajów skandynawskich, USA, Niemiec, Hiszpanii, Bułgarii, Czech, Luksemburga, Kanady i Austrii.

Dla 70-letniej Barbary Kosek z Wiednia karkonoska rywalizacja będzie jej piątą, zimowa i letnią olimpiadą. - Mam już w dorobku 15 medali, trenujemy na okrągło, jesteśmy dobrze przygotowani. Wystartujemy na łyżwach, sankach, w narciarstwie i nordic walking. Wśród uczestników Igrzysk Polonijnych są byli jeleniogórzanie, Astrid i Janusz Pauli, oraz olimpijczycy z Monachium

w 1972 roku, były mistrz Polski w piłce ręcznej, Andrzej Lech. Aż trzy pokolenia reprezentują rodzinną drużynę Norwegii. Najmłodszy wśród wnuków Ireny Borg i jej męża Hansa (wybrali saneczkarstwo i nordic walking), Krystian Karpiński ma 9 lat, jego siostra Isabela 11 lat. O medale w narciarstwie alpejskim powalczą Elisabeth Brandin i Julita Karpińska.

Wczoraj, 24 lutego, rozdano olimpijskie krążki w biathlonie i w nordic walking. Dzisiaj na Kopie konkurencje narciarstwa alpejskiego, biathlon na Polanie Jakuszyckiej i short track na lodowisku w Cieplicach. Szczegółowy program zawodów i miejsce ich rozegrania na [www.igrzyskapolonijne.dips.pl](http://www.igrzyskapolonijne.dips.pl)

Henryk Stobiecki

## Wrobiony w pedofilię?

Plakaty z napisem „Uwaga pedofil” rozwieszono tuż przed feriami w Piechowicach. Trafiły też do wielu instytucji. Było tam nazwisko i adres rzekomego winowajcy. Skąd taka akcja? I ile w tym prawdy?

„Wszystkich mieszkańców Piechowic mających informację o (tu podane imię i nazwisko, dokładny adres oraz zawód) prosimy o pomoc w pozbyciu się osobnika z naszej społeczności” - czytamy na jednym z plakatów, rozwieszonych w Piechowicach. Było ich przynajmniej kilkanaście. Pojawiły się na słupach ogłoszeniowych, drzewach, w czwartek przed feriami.

Dla uwiarygodnienia na plakacie był dopisek, że sprawę tej osoby prowadzi „Policja Kryminalna Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 22, pok. 4 I piętro”. Podany był też numer telefonu na policję.

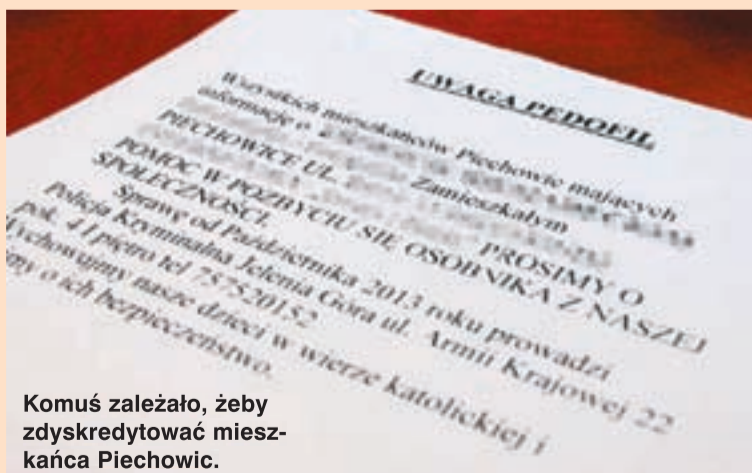
„Wychowujemy nasze dzieci w wierze katolickiej i dbajmy o ich bezpieczeństwo” - zakończyli autorzy, którzy podpisali się „Mieszkańcy Piechowic”.

W mieście zawrzało. Tym bardziej, że na plakatach się nie skończyło. Następnego dnia do urzędu, placówek

oświatowych, a także kilku innych instytucji trafiły pocztą listy o tej samej treści. One także były anonimowe. - Dostaliśmy dwa takie listy, przekazaaliśmy je policji - mówi burmistrz Piechowic, Witold Rudolf.

zrobienia zdjęć w jednej z placówek oświatowych, ale po tym, jak rozpuła się afera, dyrekcja zrezygnowała z tego.

Próbowaliśmy zapytać samego zainteresowanego, o co chodzi, ale ten



Komuś zależało, żeby zdyskredytować mieszkańca Piechowic.

Do szkoły zaczęli przychodzić zaniepokojeni rodzice z pytaniem, co się stało? Obwiniony mężczyzna zajmuje się m.in. fotografią. Miał zlecenie

kategorycznie odmówił rozmowy z naszym dziennikarzem. - Proszę mnie nie nękać - powiedział. Rzucił tylko, że nie jest pedofilem i rozłączył się.

ECA

- Nie toczy się żadne postępowanie - powiedział nam policjant, kiedy zadzwoniliśmy pod wskazany na plakacie numer telefonu. Rzecznik prasowy policji, podinspektor Edyta Bagrowska, odsyła z kolei do prokuratury. Kierownik Działu Śledztwa Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze, prokurator Anna Surowiak mówi, że prokuratura od października prowadzi postępowanie, ale nie chciała mówić o szczegółach, wskazując na dobro śledztwa. Powiedziała tylko, że jest to postępowanie z zawiadomienia osoby prywatnej i że dotąd nikomu nie przedstawiono zarzutów.

Pozostaje pytanie, komu i czym mężczyzna załazł za skórę, że próbowano oczernić go na plakatach? Jak się dowiedzieliśmy, piechowiczanie pracowali na rzecz jednego z przedsiębiorców z regionu jeleniogórskiego. Panowie rozstali się w niezbyt dobrej atmosferze. Zaraz po tym pojawiło się wspomniane doniesienie o rzekomych treściach pedofilskich w komputerze mieszkańca Piechowic.

- Gdyby coś było na rzeczy, zwinęliby go od razu - mówi nam mężczyzna, pragnący zachować anonimowość.

Faktem jest, że służby śledcze w naszym regionie w sprawach o pedofilię działają szybko i skutecznie.

Przykładem choćby sprawa radnego z Podgórzyna, który został zatrzymany zaledwie kilka dni po uzyskaniu przez śledczych informacji. Tyle, że wtedy były mocne dowody. W sprawie z Piechowic widocznie takich dowodów zabrakło. Nie wiadomo też, kto rozwieszał plakaty. Rozmawialiśmy z kilkunastoma mieszkańcami, którzy je czytali, ale żaden nie widział, kto je rozwieszał.

Mieszkańcy uważają, że ktoś chciał skutecznie zastraszyć piechowiczana. - Oskarżono go o pedofilię w momencie, kiedy cała Polska żyła sprawą Trynkiewicza - zauważa jeden z nich. - Piechowice są małe, wszyscy się znają. Ja też znam tego mieszkańca, to uczciwy facet i nigdy by czegoś takiego nie zrobił.

Niektórzy mówią, że w dzień „akcji plakatowej” pod domem obwinionego kręciło się kilku dobrze zbudowanych mężczyzn. Nie wiadomo jednak, czy to prawda, czy wytwór wyobraźni mieszkańców. Jeśli jednak ktoś rzeczywiście chciał zastraszyć mężczyznę, to zrobił to skutecznie, bo afery plakatowej nie zgłosił on nawet na policję. - Nie mamy takiego zgłoszenia - powiedziała rzeczniczka policji.

(ECA)

Przy redakcyjnych telefonach dyżurowała dziennikarka, Katarzyna Matla

# Bunt w Cieplicach!



Mobilizacja jeleniogórzan z trójką ul. Dworcowej, Lubańskiej i Jagiellońskiej to zdecydowanie najwyraźniejszy akcent minionego dyżuru. Wspomniany obszar to spokojna, willowa zabudowa - przynajmniej do niedawna. Przy ulicy Dworcowej mieści się duży plac, który latami służył Rejonowi Dróg Publicznych. Składowano tam m.in. sprzęty wykorzystywane podczas dorocznej akcji „Zima”. Nikomu to nie przeszkadzało, a prowadzona działalność nie była w żaden sposób uciążliwa dla otoczenia. Plac przeszedł jednak w zarząd Jeleniogórskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Przez jakiś czas nic się nie działo aż do momentu, gdy JPRD zaczęło zwozić na plac gruz z obszarów, gdzie prowadzone były remonty. Mieszkańcy zareagowali natychmiast i po interwencji przywrócono porządek. Niestety, kilka tygodni temu na placu, w związku z inwestycją prowadzoną przez spółkę w Wojcieszycach, zaczęło się bardzo wiele dziać. Mieszkańcy okolicznych domów muszą się mierzyć z uciążliwym hałasem, jaki towarzyszy załadunkowi i wyładunkowi rozmaitych materiałów budowlanych: piasku, kamienia, kręgów betonowych, rur kanalizacyjnych oraz sprzętu budowlanego. Wszystko odbywa się przy użyciu ciężkich pojazdów samochodowych, wywrotek o ładowności 30 ton, itp. Pył z materiałów sypkich roznoszony jest przez wiatr po całej okolicy, co ewidentnie kłóci się z bezpośrednią bliskością terenów uzdrowiska. Mieszkańcy skarżą się też na inne uciążliwości; duży hałas, smród spalin samochodowych, ruch pojazdów stanowiących zagrożenie dla otoczenia, szkodliwe dla zabudowań jednorodzinnych drgania terenu, które przenoszą się na fundamenty i ściany. Szczególnie, że budynki pochodzą sprzed wojny.

Jak nas poinformowano, próby polubownego załatwienia sprawy z właścicielem terenu nie przyniosły rezultatu. Mieszkańcy nie znaleźli zrozumienia dla swoich argumentów, dlatego sprawa

nabrała charakteru formalnego. Do prezydenta Jeleniej Góry wpłynął właśnie oficjalny protest mieszkańców, którzy domagają się wstrzymania działalności prowadzonej na placu i przywrócenia stanu poprzedniego, tj. usunięcia ton złożonego tam piasku, kruszywa bazaltowego wraz z mączką bazaltową, kręgów betonowych, rur kanalizacyjnych, kostki kamiennej, jak i pozostałych materiałów budowlanych. Krótko mówiąc, żądają likwidacji bazy transportowej i usunięcia składów i obiektów magazynowych. Co więcej, oburzeni sąsiedzi dopatryli się w działaniach podmiotu gospodarczego naruszenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Cieplic. W dokumentach teren figuruje jako obszar przewidziany pod usługi, a więc dedykowany jest handlowi, ochronie zdrowia, sportowi, oświacie, działalności administracyjno-biurowej i drobnym usługom rzemieślniczym. W opinii skarżących to, co dzieje się na placu, a więc prowadzenie bazy i składu, jest charakterystyczne dla działalności gospodarczej, nie usługowej. *Potrzebne jest zdecydowanie działanie Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, celem natychmiastowego wyeliminowania działalności gospodarczej prowadzonej niezgodnie z prawem i wskazanymi zagrożeniami dla zdrowia, mienia i ochrony środowiska* - czytamy w oficjalnym wystąpieniu. Sprawa jest w toku, na pewno będziemy do niej wracać wraz z rozwojem wypadków. W tej chwili ważną będzie opinia władz miasta, choć mieszkańcy i tu są pełni obaw. Roztrząsają m.in., dlaczego problemem do tej pory nikt się nie zajął z urzędu, skoro problem sygnalizowany był dużo wcześniej.

Odebraliśmy też bardzo ciekawy sygnał od Czytelnika, który odwiedzał w ostatnich dniach oddział noworodkowy w jeleniogórskim szpitalu. Otóż dyżurował tam lekarz z pokaźnym opatrunkiem gipsowym na prawej ręce. Pozostaje mieć nadzieję, że jakiś inny lekarz wydał

zgodę temu nie w pełni sprawnemu lekarzowi na pracę na niewralgicznym odcinku. Strach myśleć, co by się stało, gdyby nagle potrzebne były obie ręce...

Telefonował też ciepliczanin oburzony faktem, iż po raz kolejny musi się fatygować do administracji, by złożyć nowe oświadczenie dotyczące opłat śmieciowych. Mężczyzna bardzo krytycznie odniósł się do faktu, iż urzędnicy nie są w stanie dokonać wewnętrznej wymiany informacji i angażują w to mieszkańców, marnując ich i własny czas, a także pieniądze na powiadomienia i formularze. - Przecież ja już raz złożyłem deklarację i wypełniłem ją poprawnie. Dlaczego mam to robić po raz kolejny? - sensownie pyta nasz Czytelnik.

Zadzwoń też jeleniogórzanka, oburzona bałaganem przy ul. Drzymały, ze szczególnym uwzględnieniem odcinka od ul. Złotniczej. Pełno tam zeschniętych, ubiegłorocznych liści i śmieci, wyraźnie brak też troski o roślinność. Administracja przysłała tam pewnego dłużnika, który odpracowuje zaległości czynszowe przy sprzątanii. Nasza Czytelniczka bezlitośnie jednak skrytykowała takie rozwiązanie. Śmieci, zamiast być gromadzone i usuwane, są wmiatane na trawniki, a efekt jest jeszcze gorszy niż przed „sprzątnieniem”. - Chyba już lepiej nic nie robić, niż robić w taki sposób! - wypunktowała starsza pani.

(mat)

## Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **Tel. 75/64-24-485**

## REKLAMA I PROMOCJA

### Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoni!

Jelenia Góra - 501 465 588  
- 602 151 552  
powiat jeleniogórski - 502 205 732  
- 601 572 243  
powiat bolesławiecki - 602 151 552

powiat kamiennogórski - 601 543 538  
- 606 665 454  
powiat lubański - 694 792 203  
powiat lwówecki - 606 665 454  
powiat zgorzelecki - 606 665 454

powiaty: jaworski i złotoryjski - 605 533 855  
redakcja - 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

## Do rozdania wejściówek do Term Cieplickich

Dla naszych Czytelników mamy szybki konkurs, w którym można wygrać 30 podwójnych wejściówek na baseny i do strefy SPA **Term Cieplickich**. Wejściówki do wykorzystania przed oficjalnym otwarciem obiektu. Wygrane wejściówki uprawniają do wejścia tylko **w środę, 26 lutego, w godzinach 10.00 - 22.00!**

Aby wygrać w konkursie, należy przysłać do redakcji „Nowin Jeleniogórskich”, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13 w Jeleniej

Górze, we wtorek od godz. 12.00, z aktualnym numerem tygodnika, i udzielić poprawnej odpowiedzi na poniższe pytanie:

**W basenach Term Cieplickich znajduje się słynna woda z leczniczych źródeł Cieplic, które odwiedziła dawno temu polska królowa. Jak nazywała się ta władczyni?**

Pierwsze 30 osób wygrywa podwójną wejściówkę. Konkurs trwa tylko we wtorek, 25 lutego, od godz. 12.00 do godz. 13.30 lub do wyczerpania wejściówek.

Wejściówki z konkursu zwycięzcy będą mogli odebrać w środę, 26 lutego, w Termach Cieplickich, Park Zdrojowy 5, na podstawie dokumentu tożsamości, na podane w redakcji nazwisko.

Zapraszamy do udziału w konkursie.



## Zabił w zemście?

Młody człowiek został ugodzony nożem i niedługo potem zmarł - to finał tragicznej awantury, do której doszło w miniony wtorek wieczorem w Piechowicach. Podejrzany o dokonanie zabójstwa mężczyzna jest w areszcie.

Do zdarzenia doszło na ulicy Nadrzecznej. Sprawca to 61-letni mężczyzna. Znał żonę ofiary, wcześniej pomiędzy nim a nią doszło do sprzeczki. Mężczyzna lubił wypić. Kiedy kobieta wracała wieczorem z 33-letnim mężem do domu, zauważyli go. Jej mąż podszedł do mężczyzny i go uderzył. Niedługo potem zauważyli, że 61-latek stoi przy ich samochodzie przed domem. 34-latek wyszedł i wtedy dostał cios nożem.

Niestety, mimo udzielonej pomocy nie udało się go uratować.

Doznał krwotoku wewnętrznego.

Sprawca niedługo po zdarzeniu został zatrzymany. - Był pijany, miał 2,6 promila alkoholu w organizmie - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

Prokurator przedstawił mężczyźnie zarzut zabójstwa. Grozi mu kara więzienia na czas nie krótszy niż 8 lat, kara 25 lat więzienia bądź dożywocie. - Kazimierz F. nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i złożył wyjaśnienia sprzeczne z dotychczas zgromadzonym materiałem dowodowym - informuje Violetta Niziołek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Sąd na wniosek prokuratora zdecydował o aresztowaniu mężczyzny. (ROB)

Goście z jedenastu Domów Pomocy Społecznej bawili się we Wleniu

## Była, była zabawa!

„Do zakochania jeden krok” - to hasło zabawy karnawałowej zorganizowanej przez Dom Pomocy Społecznej w Nielestnie, i GOK we Wleniu. Na zabawę przyjechali pensjonariusze wraz z opiekunami z 10 placówek opiekuńczo-wychowawczych z regionu oraz goście z zaprzyjaźnionego zakładu z Czech. W sumie przy najmłodniejszych i najskoczniejszych utworach, odgrywanych na żywo przez zespół muzyczny, bawiło się 95 podopiecznych DPS-ów. Znajomość z placówką z Czech trwa od trzech lat i miała swój początek przy realizacji wspólnego projektu unijnego. Od tego czasu DPS w Nielestnie

z ośrodkiem w Dolnim Maksowie (powiat liberecki) utrzymuje regularny kontakt.

Pensjonariusze z okolicznych DPS-ów na zabawach spotykają się od lat. Organizowane są dwie takie imprezy w roku. Właśnie na karnawał oraz druga - na Andrzejkę. - To ważne. Jest okazja, żeby wyjść z domu, spotkać się z innymi. Tak jak to robią wszyscy inni - mówi Bożena Gubicz, dyrektor placówki w Nielestnie. Dla mieszkańców DPS w Nielestnie taka zabawa to dodatkowa frajda, bo w placówce mieszkają sami panowie. Była więc okazja spotkać dobre znajome z innych ośrodków.

Stoły na czwartkowej imprezie uginęły się od znakomitych potraw, których przygotowanie możliwe było dzięki przyjacielom i sponsorom. Zabawę uświetnili przedstawiciele lokalnych władz. Byli m.in. starosta lwówecki Józef Stanisław Mrówka, burmistrz Wlenia Bogdan Mościcki i burmistrz Gryfowa Śl. Olgierd Poniżnik Ten ostatni zauważył, że od podopiecznych DPS-ów zabawy mogłoby się uczyć wszyscy inni. Na każde muzyczne wejście tłum ruszał na parkiet. Poza tańcami był też program artystyczny - odgrywano scenki, prezentowano układy taneczne. Wszyscy świetnie się bawili.

(sad)

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
zaprasza  
wszystkich zainteresowanych na  
**PROMOCYJNĄ WYPRZEDAŻ**  
**ASORTYMENTU OGRODNICZEGO**  
w SKLEPIE KWIACIARNI „Mimoza”  
przy ulicy Kopernika 2 w Jeleniej Górze

Promocyjna wyprzedaż obejmuje cały asortyment ogrodniczy:

- KWIATY ŻYWE, KWIATY SZTUCZNE, NASIONA
- ZIEMIĘ, NAWOZY I ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- DONICZKI CERAMICZNE I PLASTIKOWE
- AKCESORIA OGRODNICZE

Zapraszamy!  
NAWET DO -50%

KONTAKT: SKLEP KWIACIARNIA „MIMOZA” - tel. 75 64 20 159

# Ruszył proces Jerzego Strojnego

W Sądzie Rejonowym w Zgorzelcu ruszył proces Jerzego Strojnego, znanego samorządowca, oskarżonego o pobicie i pozbawienie wolności pewnego... złodzieja. Złodzieja równie dobrze znanego w swoim najbliższym otoczeniu, jak i pieński samorządowiec - tyle, że z tytułu zupełnie innych dokonań.

O sprawie informowaliśmy już naszych czytelników. W maju 2013 roku Jerzy Strojny przyłapał na swoim własnym polu złodziei wykopujących kable elektryczne. Jeden z nich, Piotr C., uciekł na widok zbliżającego się właściciela posesji, któremu towarzyszyło jeszcze dwóch robotników. Drugi złodziej, Tomasz Cz., nie zdołał się oddalić. Przybyli nie

różnią się one między sobą. Po drugie dlatego, że Jerzy Strojny pełni odpowiedzialne funkcje publiczne, udziela się także w polityce. Ewentualne skazanie go w otwartym właśnie procesie mieć będzie konsekwencje nie tylko dla niego samego, ale też dla całej pieńskiej wspólnoty samorządowej. Jerzy Strojny wyraził zgodę na posługiwanie się jego danymi oso-

tylko Pieńska zresztą. Na salę rozpraw w zgorzeleckim sądzie został doprowadzony w asyście dwóch policjantów, z kajdankami na rękach - jako więzień pobliskiego zakładu karnego, w którym odsiaduje właśnie wyrok za przestępstwo, nie mające nic wspólnego ze sprawą Strojnego. I chociaż w tej sprawie występuje on w roli poszkodowanego, to jednak z kajdankami na rękach i zapapraną kartoteką trudno mu będzie wzbudzić współczucie obserwatorów.

Proces ruszył, ale niewiele posunął się do przodu. obrońca Jerzego Strojnego wnioskował o umorzenie postępowania, a także o to, by wniosek rozpatrywać w trybie posiedzenia sądu. Uzasadnieniem miała być niska szkodliwość społeczna czynów. Sędzia Magdalena Opalińska nie przyjęła tej argumentacji uznając, że dopiero przewód sądowy pozwoli ustalić, czy mamy do czynienia z niską szkodliwością społeczną czynów, czy wręcz przeciwnie.

Tak więc odczytano akty oskarżenia wobec Józefa B., Dariusza K. oraz Jerzego Strojnego. Pierwszy nie przyznał się do niczego i odmówił składania zeznań. Drugi przyznał się do udziału w zdarzeniu, ale nie do zarzucanych mu czynów i również odmówił składania zeznań. Jerzy Strojny przyznał, że poszkodowany jechał ok. 12 - 15 minut w bagażniku jego samochodu, gdy był dostarczany policji. Nie przyznał się natomiast do pobicia mężczyzny. Wyraził również gotowość do złożenia szczegółowych wyjaśnień w trakcie przewodu sądowego i podkreślił, że podczas mediacji przedprocesowych przeprosił Tomasza Cz.

Następna odsłona tego interesującego procesu ma się odbyć 1 kwietnia. Dla Jerzego Strojnego gra idzie o dużą stawkę. Wyrok, nawet w zawieszaniu, oznaczać będzie koniec kariery w samorządzie.

(mat)



To szczególnie przypadek, że „poszkodowany” staje przed sądem w kajdankach i asyście policyjnej.

tylko uniemożliwili mu ucieczkę, ale jeszcze obili, a na koniec przenieśli Tomasza Cz. do samochodu, którym się poruszali, i polecieli zajęcie miejsca w bagażniku. Po przewiezieniu pokrzywdzonego na teren byłej Huty Szkła w miejscowości Pieńsk Jerzy Strojny telefonicznie powiadomił o zaistniałej sytuacji funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Pieńsku. Tyle ustaliła prokuratura i w oparciu o zebrany materiał postawiono trzem mężczyznom zarzuty zagrożone karą 5 lat pozbawienia wolności. Wszyscy chcą wiedzieć, jak było naprawdę, i to z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że w obiegu publicznym znalazło się już kilka wersji przebiegu tej zaskakującej historii i dość mocno

bowymi, ale kategorycznie protestuje przeciwko łączeniu całego zdarzenia z jego pracą zawodową - bo jedno z drugim nie miało żadnego związku. To trochę skomplikowane, bo pobicie i pozbawienie wolności nie miało oczywiście związku z funkcją pełnioną przez Strojnego, ale ewentualne konsekwencje prawne zajścia mogą mieć związek bezpośredni, np. w postaci powołania zarządu komisarycznego dla gminy Pieńsk.

Trzeci, bardzo interesujący aspekt całej historii, ma wymiar obyczajowy i związany jest z poszkodowanym Tomaszem Cz. Otóż pan Tomasz, pobity i przewieziony w bagażniku WV Passata, ma bardzo wątpliwą reputację w okolicach Pieńska. Nie

strachu. Mężczyźni zostanie postawiony zarzut sprowadzenia zagrożenia dla życia i zdrowia.

## Lubań

37-latek został złapany na gorącym uczynku włamania do piwnicy w jednej z kamienic w centrum miasta. Zdążył zniszczyć drzwi do dwóch piwnic. Przeszukanie mieszkania włamywacza pozwoliło przypisać mu kilka innych włamań z niedalekiej przeszłości. Odzyskano m.in. lutownicę, butlę gazową, radioodtwarzacz, 10 l farby i ozdoby choinkowe.

## Mysłakowice

36-latek kierujący Renault Clio nie ustąpił pierwszeństwa, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, jadącemu główną drogą Audi A3. W poważnie wyglądającej kolizji 24-latek, kierujący Audi, nic się nie stało, mężczyzna zaś trafił do szpitala. Oboje byli trzeźwi.

(sad)

## Przeptłoszyli kolejowych złodziei

21 lutego, w godzinach rannych, dwaj członkowie Stowarzyszenia Kolej Karkonoska przyłapali na gorącym uczynku złodziei próbujących ukraść fragment szyny wraz z metalowymi podkładami. Wszystko działo się w Kowarach Górnych, 300 metrów poniżej wejścia do tunelu pod Przełęczą Kowarską. Chodzi o czasowo wyłączoną z ruchu linię kolejową nr 308. Czujni pasjonaci natychmiast powiadomili policję

- Dzięki sprawnej kooperacji i natychmiastowej reakcji służb wykrywalność tego typu przestępstw znacznie wzrasta. Fragmenty linii widoczne z pobliskich dróg często są doglądane przez nasze patrole przemieszczające się nie tylko pieszo, lecz również cywilnymi samochodami - zapewnia Dominik Górski, prezes Stowarzyszenia Kolej Karkonoska. Jakub Thauer, rzecznik stowarzyszenia, informu-



Ślady działalności rabusiów i wandalów są aż nazbyt widoczne.

STOWARZYSZENIE KOLEJ KARKONOSKA

i Straż Ochrony Kolei. Złodzieje zorientowali się w pewnym momencie, że są obserwowani i rzucili się do ucieczki. Niestety, zgubili w końcu pościg po kilkunastu minutach kłuczenia w trudnym, leśnym terenie.

Uciekinierzy zostawili na miejscu przestępstwa narzędzia, którymi rozmontowywali elementy infrastruktury kolejowej. Policja zabezpieczyła te dowody, przesłano również ślady prowadzące do opuszczonego domu przy ul. Podgórze w Kowarach Górnych, skąd najprawdopodobniej wywożone były łupy pochodzące z wcześniejszych kradzieży. Z torowiska notorycznie bowiem giną nie tylko szyny i podkłady, ale również śruby, łupki oraz inne elementy infrastruktury. Złodzieje są tak pewni siebie, że dla ułatwienia oznaczają sobie wybrane do grabieży odcinki odblaskową, żółtą farbą. Tym razem przestępstwo udaremniono.

(mat)

je, że jego członkowie regularnie patrolują szlak kolejowy i zgłaszają wszelkie próby kradzieży. Linie kolejowe 308 i 340 zostały przez PKP PLK czasowo wyłączone z ruchu. Szlak o numerze 308 łączy Kamienną Górę z Jelenią Górą i prowadzi przez najwyższą położony tunel kolejowy w Polsce (635 m n.p.m.). Linia 340 łączy Karpacz z Mysłakowicami i tam łączy się z trasą prowadzącą do Kamiennej Góry. Jeszcze do roku 2000 istniał ruch pasażerski z Jeleniej Góry przez Mysłakowice do Karpacza. W 2007 r. ustał całkowicie ruch pociągów towarowych. Stowarzyszenie Kolej Karkonoska działa na rzecz przywrócenia stałego ruchu pociągów na terenie powiatu jeleniogórskiego. Zapobieganie kradzieżom jest częścią tych zabiegów. Złodzieje nie powinni się tam czuć bezkarni.

## Zwłoki wędkarza na Zalewem Leśniańskim

W niedzielę rano koło Stankowic nad Zalewem Leśniańskim spacerujący mężczyzna trafił na zwłoki wędkarza. Jego uwagę zwróciło auto z uchylonymi drzwiami, koło którego nikogo nie było. Z kilkumetrowego nasypu w dole, nad brzegiem dostrzegł leżącą postać. Zwłoki - jak się okazało, mężczyzna nie żył - były skierowane głową do zalewu. Przechodzień natychmiast powiadomił policję i pogotowie ratunkowe. Ustalono, że zmarły to 57-letni mieszkaniec Lubania. Na ryby przyjechał w niedzielny ranek.

Do zdarzenia musiało dojść kilka godzin przed znalezieniem ciała. Co się mogło stać? Wstępnie policjanci wykluczyli udział osób trzecich. Z samochodu i z kieszeni nic nie zginęło - były dokumenty, portfel z pieniędzmi, a w aucie m.in. sprzęt wędkarski. - Najbardziej prawdopodobne jest to, że doszło do nieszczęśliwego wypadku. Mężczyzna mógł spaść z nasypu i uderzyć się w głowę. Wyjaśnimy to szczegółowo w dochodzeniu - mówi nadkom. Dagmara Hołod, rzecznik prasowy lubańskiej policji.

(sad)

## Na marginesie



### Jelenia Góra

3,4 tys. zł wart jest płyn do spryskiwaczy, który 30-latek ukradł na jednej ze stacji benzynowych w mieście. Złodziej kradzieży dokonał w sześciu podejściach. Pomocne w ustaleniu tożsamości przestępcy okazały się nagrania monitoringu. Teraz odpowie przed sądem, który może mu wymierzyć karę do 5 lat więzienia.

Dwie kobiety (21 i 23 lata) okradły koleżankę. Podstępnie zabrały jej pierścionki i biżuterię wartą 1500 zł. Złodziejki nie zdążyły wszystkiego sprzedać przed interwencją policji. Poszkodowana odzyskała część biżuterii.

Jej nieuczciwym koleżankom grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

23-latek włamał się do komórki i przywłaszczył sobie elektronarzędzia oraz 8 kg złomu miedzianego. Poszkodowany ocenił wartość łupu na 1200 zł. Włamywacz może się spodziewać w sądzie kary do 10 lat więzienia.

### Kamienna Góra

Zatrzymano dwóch kłusowników, którzy łowili ryby na Zadnie w miejscu, gdzie obowiązuje całkowity zakaz połowu. Udało się to dzięki anonimowemu sygnałowi do Społecznej Straży Rybackiej. O karze dla nieuczciwych wędkarzy zadecyduje sąd.

### Karpacz

Evakuacją 15 osób z kamienicy zakończyła się próba rozpalenia w niesprawnym piecu kaflowym przez 54-latkę. Mężczyzna był pijany (1,5 promila alkoholu). Interweniowała straż pożarna, a mieszkańcy najedli się



## Piechowiccy radni przyjęli plan naprawczy, ale nie chcieli w nim ująć przekształcenia miasta i wyłączenia czterech wsi

# W pogoni za wskaźnikiem

Głównym tematem piątkowej sesji Rady Miasta Piechowice były miejskie finanse. Nic dziwnego, że trwała ona wiele godzin i obfitowała w ostre wymiany zdań. Obserwatorzy polemik radnych zaskoczeni być jednak nie mogli. Wszystko już było, a zebrani po raz kolejny odegrali swoje od dawna znane role, na wielokrotnie przedtem wypowiedane argumenty.

Po tym, jak Regionalna Izba Obrachunkowa negatywnie zaopiniowała projekt budżetu, złożony jeszcze w listopadzie, a potem Piechowicom nie udało się sprzedać obligacji, miasto pozostawało bez najważniejszego dokumentu finansowego na 2014 r. Samorząd, wobec dużych obciążeń spłatami kredytów, nie był w stanie spełnić nowych kryteriów ustawy o finansach publicznych, a zwłaszcza wskaźnika z art. 243. Na wskaźnik decydujący teraz o tarapatach miasta wpływ miał fatalny dla budżetu rok 2011, bo wskaźnik ten wyliczany jest z trzech lat. Obiektywnie rzecz biorąc, zadłużenie Piechowic nie jest wysokie - za 2013 r. wyniosło ono 21,5 proc. (liczone jako relacja długu do dochodów).

Podstawowym punktem planu naprawczego, przygotowanego przez burmistrza, jest restrukturyzacja zadłużenia. Zaplanowane wydłużenie okresu spłaty z dwóch do sześciu lat pozwoli już w tym roku osiągnąć ustawowy wskaźnik. Najpoważniejszym zobowiązaniem Piechowic jest kredyt w BGŻ na 2,7 mln zł, który miał być spłacony w ciągu najbliższych dwóch lat. Kolejnym punktem planu naprawczego jest utworzenie gminy miejsko-wiejskiej i wyłączenie z Piechowic czterech wsi. Miałyby to swoje skutki finansowe, bo miasto stałoby się jednostką liczącą poniżej 5 tys. mieszkańców i dostawałoby wyższą subwencję oświatową - 700 tys. zł rocznie więcej. Tyle tylko, że zmiany administracyjne dokonane w tym roku dałyby efekt dopiero w przyszłorocznym budżecie. Ponadto w programie naprawczym przewidziano wzrost podatków o co najmniej 1 proc. rocznie. Twórcy planu naprawczego wykazali też oszczędności z przekształcenia ZUK w spółkę, likwidacji stołówki w Przedszkolu nr 1 oraz oszczędnościach na MK. Z wprowadzeniem planu naprawczego wiąże się zamrożenie wynagrodzeń i diet w samorządzie Piechowic.

Dyskusję nad programem naprawczym rozpoczęła informacja Anny Koprowskiej, przewodniczącej

komisji finansów, która oświadczyła, że komisja ta nie wydała opinii w sprawie programu naprawczego (1-za, 1- przeciw, reszta się wstrzymała). Najbardziej zapalnym punktem programu była sprawa przekształcenia Piechowic w gminę miejsko-wiejską. Jacek Kamiński, wiceprzewodniczący rady, zawnioskował, żeby ten punkt wyłączyć z planu naprawczego. Poparło go 6 radnych, 5 było przeciw, 3 wstrzymało się. Skarbnik Marta Mielczarek przyznała, że zmiana ta nie zmieni zasadniczo pożądanego wskaźnika. Witold Rudolf, burmistrz, pytany, dlaczego dołączył ten punkt do programu naprawczego, wyjaśnił, że w marcu rada będzie się tą spr-

tować po środki unijne. Burmistrz przekonywał, że to zły pomysł, bo trzeba próbować sięgnąć po pieniądze już w pierwszych rozdaniach. Przewodniczący, Daniel Potkański dopytywał, dlaczego w planie naprawczym nie obcięto pieniędzy na rozrywkę - na organizację Krysztalowego Weekendu, Bike Maratonu czy na działalność domu kultury. Witold Rudolf odpowiedział, że nie jest aż tak źle, żeby rezygnować z imprez, które mają już swoją tradycję, a mieszkańcom podstawowa oferta kulturalna się należy.

Program naprawczy, uszczuplony o przekształcenie Piechowic w gminę miejsko-wiejską, rada przegłosowała w stosunku 10 - za, 4 - przeciw,



Burmistrz Piechowic, Witold Rudolf, szuka sposobu na uratowanie finansów gminy.

wa zajmować i gdyby tego nie zrobił, pytano by go wówczas, dlaczego nie ujął tej sprawy w planie. Przypomniał, że nowy ład administracyjny Piechowic przeszedł już konsultacje społeczne i teraz wszystko w rękach rady. Restrukturyzacja zadłużenia budziła mniejsze emocje, ale radni dopytywali, czy nie lepiej zacisnąć pasa i spłacić przez dwa lata dług, a potem z czystym kontem star-

1 - wstrzymujący się. Teraz dokument zostanie przekazany do zaopiniowania RIO, która ma na to 30 dni. Jeśli opinia będzie pozytywna, to radzie miasta pozostanie tylko uchwalić uchwałę budżetową. Jeśli Izba wyda negatywną opinię, oznaczać to będzie, że to RIO przygotowuje uchwałę budżetową, którą samorząd będzie musiał realizować.

Sławomir Sadowski

## Sąd Najwyższy o fotoradarach

Czy straż miejska ma prawo dochodzić sędownie kary za niewskazanie kierowcy ze zdjęcia na fotoradarze? Od niemal roku toczy się w tej sprawie ostra publiczna i prawna dyskusja. Wygląda na to, że straż miejska ów spór przegrywa...

Odmowa wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w momencie dokonania wykroczenia w ruchu drogowym, polegające na przekroczeniu dowolnej prędkości jazdy - czyli art. 96 § 3 kodeksu wykroczeń. O ten właśnie artykuł i paragraf toczy się od dobrych kilku miesięcy poważny spór. Wyjaśnijmy sprawę najprościej jak się da. Załóżmy, iż fotoradar stacjonarny robi zdjęcie pojazdowi, jadącemu z prędkością większą niż dopuszczalna na danym odcinku. Straż miejska wysyła do właściciela samochodu zapytanie, kto tego dnia prowadził auto (zakładając rzecz jasna, że czytelność obrazu zdjęcia uniemożliwia identyfikację osoby kierującej). Właściciel pojazdu odmawia udzielenia takiej informacji i tu właśnie straż miejska, uzurpując sobie prawo do korzystania z artykułu 96 kodeksu wykroczeń, sama kieruje do sądu wniosek o ukaranie.

Z orzeczeniami sądowymi, na szczeblu rejonowym i okręgowym, bywało różnie. Jedne wyroki skazywały, inne

sprawy umarzały. Problem był co najmniej niejednoznaczny i na tyle skomplikowany, aby budzić poważne kontrowersje. W ubiegłym roku Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył część wyroków skazujących kasacją, zarzucając im rażąco uchybienie prawa procesowego. Z jakim efektem? Okazuje się, iż dwa pierwsze wyroki Sądu Najwyższego, które zapadły jeszcze w grudniu 2013 roku - przychyliły się do strony oskarżonych i tym samym opinii Rzecznika Praw Obywatelskich, orzekając, iż straż miejska nie była ustawowo umocowana do składania wniosku o ukaranie, mimo że ujawniła wykroczenia. Mówiąc prościej - decyzją Sądu Najwyższego straż miejska nie ma prawa dochodzić sędownie kary z tytułu artykułu 96 § 3.

Co dalej? Wyroki skazujące zostały umorzono, a kosztami procesów obciążono skarb państwa. Wygląda więc na to, że właściciele sfotografowanych pojazdów mogą zacierać ręce, jeśli to straż miejska, a nie policja, zaskarży ich „milczenie” do sądu. Właściciele aut liczyli bowiem mogą na unieważnienie ewentualnych wyroków sądów rejonowych (lub okręgowych) i brak jakichkolwiek prawnych sankcji.

AG

## Szkoły biorą udział w naszej akcji

Od kilku tygodni ukazują się w naszej gazecie teksty o samodzielności finansowej młodych. Jest to ogólnopolska akcja Stowarzyszenia Gazet Lokalnych, w której bierze udział także nasza redakcja. Teksty publicystyczne uzupełniają szkolenia dla rodziców i młodzieży w szkołach ponadgimnazjalnych. Podczas dwugodzinnego spotkania trenerzy pokazują młodym ludziom możliwości rozwijania kariery i kontynuowania edukacji po maturze.

Oto kilka głosów uczestników szkoleń: „Dowiedziałam się, że muszę sama podejmować decyzje dotyczące mojej przyszłości, zacząć zarabiać, by mieć więcej możliwości wyboru”; „Nie sądziłem, że studenci mogą dostawać tyle kasy! Gdybym miał stypendium, to na pewno wyjadę na studia”. „Teraz wiem, że można rozpocząć własny biznes nawet jak się nie ma pieniędzy, bo są różni inwestorzy, którzy finansują dobre pomysły w zamian za późniejsze zyski”. Podejmowanie działalności gospodarczej wspiera Poczta Polska, która jest partnerem szkoleń. Specjalnie dla uczestników programu przygotowała film, w którym wystąpili jej pracownicy, zachęcając młodych do wytrwałości i niezrażania się pierwszymi niepowodzeniami w drodze do sukcesu.

Projekt jest realizowany wspólnie z Narodowym Bankiem Polskim, który, zgodnie ze swoją misją, wspiera edukację finansową. Ten rodzaj wiedzy jest szczególnie potrzebny na progu samodzielności, gdy młodzi ludzie muszą planować studencki budżet, oszczędzać na większe inwestycje, np. komputer albo wakacje i zachować ostrożność wobec firm oferujących drogie pożyczki. Dojrzałość wymaga wiedzy o zasadach funkcjonowania i korzystania z systemu finansowego, zwłaszcza zarządzania kontem oszczędnościowo-rozliczeniowym, ale też oceny korzyści z lokat i inwestycji czy kosztów kredytów.

Trenerzy akcji „Usamodzielnij się” byli już w kilkudziesięciu szkołach na Dolnym Śląsku, Lubelszczyźnie i na Opolszczyźnie, a wkrótce trafią do innych regionów. Dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych mogą ich zaprosić na spotkanie z maturzystami i uczniami starszych klas. Zgłoszenia przyjmuje Stowarzyszenie Gazet Lokalnych tel. 22 826 23 73 oraz biuro projektu pod adresem usamodzielnij-sie@gazetylokalne.pl.

Więcej o akcji można dowiedzieć się na <https://www.facebook.com/usamodzielnij-sie> i polubienia naszej akcji na Facebooku!

## Tłusty Czwartek z Realem i Cukiernią Merkury Tomasza Warszawskiego

Wielbiciele słodkości, którzy tradycyjnie obchodzą „Tłusty Czwartek”, zapraszamy na smakowite pączki.

Pierwszych dziesięć osób, które zgłoszą się w markecie Real oraz Cukierni Merkury /Hotel Mercury/

otrzyma w prezencie paczkę świątecznych, pachnących pączków. Aby poznać ich wyjątkowy smak, wystarczy zgłosić się w czwartek, 27 lutego, w punkcie obsługi klienta w Realu lub u ekspedienta cukierni,

okazać najnowszy numer „Nowiny Jeleniogórskich” i wypowiedzieć na głos słowa: „Pączek każdego krzepi”.

Nasza Redakcja życzy Państwu dobrego apetytu na „Tłusty Czwartek”, a Fundatorzy paczek z pączkami zapraszają w czwartek, 27 lutego: Real, Jelenia Góra, ul. Jana Pawła II 51, czynny 8.00-21.00 i Cukiernia Tomasz Warszawskiego, Jelenia Góra, ul. Sudecka 63, czynna 8.00-17.00.



# Kłopot z dowozem dzieci do szkół

Dowiezienie dwójki niepełnosprawnych dzieci do szkół w Jeleniej Górze to dla Beaty Schnitter z Trzcieńska największy obecnie problem. Kobieta nie ma samochodu. W tygodniu przed feriami dzieci dojeżdżały busami firmy przewozowej, a wcześniej kobieta korzystała z usług prywatnych osób. Problem jest poważny, bo zapewnienie dowozu dzieci do szkół spoczywa na gminie.

Jeśli jednak samorząd we własnym zakresie nie może zapewnić dowozu dzieci niepełnosprawnych do najbliższych placówek kształcenia specjalnego, to powinien zrefundować koszty takich przejazdów opiekunom.

- Mam czworo dzieci, w tym trójkę niepełnosprawnych. Utrzymujemy się teraz z 1660 złotych świadczeń rodzinnych i dodatków. Mąż nie ma pracy, nawet dorywczej, bo roboty po prostu nigdzie nie ma. Nie mam pieniędzy na samochód, a z Trzcieńska trudno się wydostać - mówi B. Schnitter.

Najstarszy, 18-letni syn sam dojeżdża do liceum w Jeleniej Górze. Być może po feriach zamieszka w mieście w bursie, by bliżej miał do szkoły. Arek nie jest w pełni sprawny. Ma lewostronne porażenie mózgu.

Największy kłopot jest z dowozem 11-letniego Konrada. Chłopiec urodził się z czterokończynowym porażeniem mózgowym. Epilepsja lekooporna i różnego rodzaju alergie dodatkowo komplikują opiekę nad dzieckiem. Konrad porusza się na specjalnym wózku.

Razem z bratem do szkoły jeździ jego 8-letnia siostra Nicole. Dziewczynka jest upośledzona w stopniu lekkim, ale cierpi dodatkowo na epilepsję.

- Zamieszkaliśmy w Trzcieńsku latem ubiegłego roku. Gmina wiedziała więc, że ma na swoim terenie dzieci niepełnosprawne, którym powinna zapewnić transport do najbliższych szkół. Nicole od września poszła do szkoły w Janowicach, bo może uczyć się w powszechnej placówce, ale nie w klasie, gdzie jest ponad 30 dzieci. Ona ma orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, więc musiałam ją stamtąd zabrać. Na własną rękę szukałam kogoś, kto mógłby ze mną wozić Nicole i Konrada do szkół w Jeleniej Górze. Gmina mi w tym nie pomogła - opowiada matka dzieci.

Konrad i Nicole poszli więc do szkół specjalnych w Jeleniej Górze dopiero w październiku, bo wtedy gmina podpisała z matką umowę w sprawie refundacji kosztów dowozu dzieci.

- Znalazłam pana, który zgodził się jeździć swoim autem. Woził nas dwa i pół miesiąca. Ja nie mogłam mu zapłacić z góry za paliwo, bo gmina refundowała mi koszty dopiero po

Janowice Wielkie niewiele jej w tym pomogła.

- Nie mamy możliwości zapewnienia dowozu tych dzieci do szkół w Jeleniej Górze, dlatego w drodze zapytania ofertowego pytaliśmy w wielu firmach przewozowych o tego typu usługę. Oferty były drogie, nawet za stawkę kilkuset złotych dziennie. Gminy nie stać na kupno takiej usługi. Ale cały czas byliśmy

Według Kamila Kowalskiego, wójta Janowic Wielkich, zmiany osób, które mieszkanka Trzcieńska wybiera do dowożenia swoich dzieci do szkół, także następczą pewnych kłopotów organizacyjnych.

- Gmina mimo wielu prób do dnia dzisiejszego nie otrzymała kopii umowy zawartej między panią Schnitter a usługodawcą - znajomym dowożącym dzieci do szkół.

z uwagi na niepełnosprawność dzieci subwencji oświatowej, przypadającej na nie, przekazywana jest miastu Jelenia Góra, bo tam dzieci chodzą do szkół.

- Za drogie przejazdy jednak musimy płacić my. Jelenia Góra nie chce, bo i nie musi, zgodnie z przepisami, współpartycypować w tych kosztach - zaznacza K. Kowalski. - Problem B. Schnitter i jej dzieci pojawił się w gminie nagle, we wrześniu zeszłego roku, gdy rodzina przybyła do Trzcieńska z innego województwa. Jak do tej pory dofinansowanie dowozu pozostałych dzieci niepełnosprawnych z terenu naszej gminy, do szkół położonych w gminach ościennych, nie wzbudzało jakichkolwiek zastrzeżeń i odbywało się bez problemów, w oparciu o umowy zawarte z rodzicami poszczególnych dzieci. Pani Schnitter jest przypadkiem jedynym. Problem tej rodziny wędruje razem z nią i podobny miał miejsce w poprzednim miejscu zamieszkania.

W minionym tygodniu kobieta domówiła się z właścicielem jednej z firm przewozowych, której busy obsługują połączenie z Janowic Wielkich do Jeleniej Góry, by Nicole i Konrad na wózku mogli jeździć do szkół.

- Do jednego busa, pełnego ludzi, z Konradem na wózku nie mieściłam się, dlatego ten pan podstawił drugi samochód. Problemem jest jeszcze to, że Nicole chodzi do szkoły na Wolności, a Konrad na Grotgera. Bus musi jeździć dodatkowo po mieście. Nie wiem, jak to będzie po feriach - zastanawia się B. Schnitter.

M. Kamiński zapowiada, że gmina rozmawia z właścicielem firmy przewozowej i wszystko wskazuje na to, że dojdzie z nim do porozumienia w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki za dowóz dzieci do szkoły i że usługa będzie wykonywana przez dłuższy okres.

Grzegorz Kocubaj



G. KOCZUBAJ

**Rodzina Schnitterów nie jest zamożna, a opieka nad trojgiem niepełnosprawnych dzieci to spore wydatki.**

dwutygodniowym okresie rozliczeniowym. Za każdy okres musiałam zanieść do gminy zaświadczenia ze szkół, że dzieci były dowożone. Na pieniądze czekałam czasem tygodni. Ale ten pan po nowym roku zrezygnował, bo mu się to nie opłaciło - mówi B. Schnitter.

Kobieta na nowo zaczęła szukać osoby, która mogłaby wozić jej dzieci do szkoły. Twierdzi, że gmina

w kontakcie z mamą dzieci i sami podpowiadaliśmy, by pytała także wśród znajomych o możliwość transportu, bo taką usługę może wykonać także osoba fizyczna - wyjaśnia Miłosz Kamiński, sekretarz gminy Janowice Wielkie.

B. Schnitter udało się znaleźć kierowcę z własnym autem, który jednak woził dzieci tylko do 5 lutego. Mężczyzna znalazł lepiej płatną pracę.

Żądanie trzydniowego terminu płatności za wykonaną usługę jest niewykonalne, a wręcz absurdalne. Minimalny okres proponowany przez gminę to 7 dni. A na taki kategorię nie zgadza się mieszkanka, żądając krótszego terminu - dodaje wójt.

Według niego drugie dno problemu leży w unormowaniach prawnych. Całość zwielokrotnionej

## Królewski dar księcia Kościoła

Turyści zobaczą wkrótce w Krzeszowie szczerozłoty krzyż, w którym, w ogromnym zeszlifowanym rubinie, osadzona została złota moneta cesarza bizantyjskiego Konstantyna z XI wieku. Ten iście królewski dar sanktuarium w Krzeszowie otrzymało 15 lutego br. od kard. Joachima Meisnera, metropolity kolońskiego.

Kardynał świętował w Krzeszowie 80. urodziny. Gdy dobiegała końca msza, zabrał jeszcze raz głos i wyciągnął pudełko koloru purpury. Gdy pokazał, co w nim jest, wielu zaświeciły się oczy.

- To pektorał, czyli krzyż biskupi - objaśnił, a potem dodał, z czego jest zrobiony.

Żaden z historyków sztuki, z którym rozmawiałem, nie podjął się zadania wycenienia daru kardynała. Bo tego

typu precjoza tak naprawdę ceny nie mają. Są dziełami indywidualnymi, jednostkowymi, więc trudno oszacować ich wartość na zasadzie porównawczej. Owszem, od biedy wszystko można wycenić, ale taka wycena nigdy nie będzie odzwierciedlać faktycznej wartości tego typu przedmiotu.

Ktoś może się zgorszyć próbą oszacowania materialnej wartości prezentu. Od tego typu działań uciec się jednak nie da. Miał tego też świadomość kard. Meisner, gdy przekazywał dar na ręce ks. prał. dr Józefa Lisowskiego, kanclerza legnickiej kurii biskupiej, w obecności biskupów legnickich i kapituły krzeszowskiej.

Zwykle jest tak, że to solenizant otrzymuje prezent. W tym przypadku było inaczej. Kardynał niejako spłacił dług wobec Krzeszowa. Tuż po II

wojnie światowej, gdy Niemców zmuszono do opuszczenia Dolnego Śląska, matka obecnego kardynała tułała się po ulicach jednego z niemieckich miast z dziećmi, w tym z małym Joachimem. Było zimno, padał śnieg, a tu znikąd pomocy, wszędzie zamknięte drzwi. Bezradna, stanęła i zaczęła się głośno modlić do Matki Boskiej Krzeszowskiej (Meisnerowie mieszkali do czasu wysiedlenia we Wrocławiu-Leśnicy i pielgrzymowali do Krzeszowa). Wtem otworzyły się drzwi gospody, już nie marzli, nie byli głodni.

- W naszym domowym modlitewniku zawsze był mały obrazek Matki Boskiej Krzeszowskiej - stwierdził 15 lutego w Krzeszowie kard. Meisner.

Ale kard. Meisner nie wyjechał z Krzeszowa z pustymi rękoma. Od



**Bezenny dar kardynała będzie jedną z atrakcji Krzeszowa.**

twórcy Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach, Mariana Piaseckiego i jego żony, otrzymał podczas mszy urodzinowej miniaturę figury Matki Boskiej, którą w całej

okazałości można oglądać na fasadzie bazyliki krzeszowskiej. Pudełko zostało ozdobione maryjnym rysunkiem z płatkowego złota.

Marek Perzyński



# Oddaję swój czas w dobre ręce

Rozmowa 

z Iwoną Kobierecką - Człowiekiem Roku Nowin Jeleniogórskich, sołtysiem wsi Modrzewie, prezesem Pogoni Wleń

**- Jest pani aktywnym sołtysiem, prezesem Pogoni Wleń i UKS Bobrzanie, animatorką wielu innych, społecznych działań, przede wszystkim na rzecz dzieci i młodzieży. Sporo tego....**

- Można powiedzieć, że realizuję wskazówkę mojej babci. Mówiła: „Dzielić się pieniędzmi, zwłaszcza gdy się je ma, to żadna sztuka; oddać innym swój czas, o - to jest dopiero coś!” Zdaję sobie sprawę, że podejmując się różnych przedsięwzięć, okradam najbliższych przede wszystkim z czasu, który mogłabym im poświęcić. Dlatego pilnuję, by to, co robię, było wartościowe.

**- Ciekawe, jak wiele kobiet podzieliłoby opinię, że prezowanie drużynie piłki kopanej to wartościowe zajęcie? Ta prezura to wynik kibicowskiej pasji, zainteresowania futbolem?**

- A gdzież tam. Jeszcze przed trzema laty z okładem mąż oglądał mecze, a ja znajdowałam sobie coś innego do roboty. Ale gdy w 2011 r. wleńska Pogoń organizacyjnie się posypała i klubowi groziła likwidacja, chłopaki przyszli namawiać na objęcie zespołów. To była dla mnie trudna decyzja, bo gdy się czegoś podejmuję, angażuję się bez reszty, a zdawałam sobie sprawę, że to będzie wymagające zajęcie. A miałam wtedy również багаż zajęć jako przewodnicząca rady rodziców we wleńskiej szkole: tak się złożyło, że właśnie w tym czasie pomagaliśmy zdobyć środki na leczenie dzieci z naszej szkoły, z chorobą nowotworową - organizowaliśmy bal charytatywny, zbiórki pieniędzy - to było wtedy najważniejsze. Trochę obawiałam się, że nowe obowiązki mogą kolidować z organizowaniem pomocy dla tych dzieciaków.

Ostatecznie jednak zostałam prezesem Pogoni i kategorycznie sprzeciwiam się ocenie, że to nie jest wartościowe zajęcie. Blisko setka mężczyzn, chłopaków i dzieci w ośmiu zespołach piłkarskich - piłkarscy seniorzy, juniorzy, młodzicy, trampkarze, żaki i orliki; do tego reaktywaliśmy dwie drużyny tenisa stołowego - może realizować swoją pasję. A gdy widzę, ile gotowi są oddać klubowi, nie żałuję ani chwili mojego zaangażowania. Pracują, studiują, uczą się, mają dopiero co założone rodziny i małe dzieci, a przez 10 miesięcy w roku są dwa razy w tygodniu na treningach, a w wiosenne i jesienne weekendy na meczach. A ja z nimi. Nawet po Balu Nowin: do domu wróciliśmy o godzinie 6, a o 9 już wiozłam moich trampkarzy na turniej do Jeleniej Góry. Wcześniej nawet nie podejrzewałam, ile wielkich i dobrych emocji się za tym wszystkim kryje. To zachęca do dalszego działania; nawet gdy się usłyszy od kogoś nieprzychylnie-

go, że Kobierecka spuściła Pogoń do B klasy. Faktycznie, gdy objęłam klub seniorski, zespół zaliczył spadek, tyle że w momencie mojej nominacji sytuacja była już raczej przesądzona. Mam nadzieję, że niebawem wrócimy do tej klasy rozgrywkowej. Zaplecze jest, bo drużyny młodzieżowe wywalczyły III i IV miejsca w okręgu.

mi się zmienić tę postawę. I nie tylko piłkarzy, ale i kibiców. Nikt nie ma prawa bluzgać na sędziów, a jeśli któryś z kibiców na meczu nie wytrzyma - podchodzę i spuszczałam mu burę.

**- Rodzina nie ma aby dosyć meczów, treningów, wyjazdów do okręgu?**

zwoić przede wszystkim dlatego, że Modrzewie to miejscowość naprawdę wyjątkowa. Żyje nas tu niewielu - wieś ma raptem nieco ponad 70 mieszkańców i 24 domostwa - ale jesteśmy jak wielka rodzina. Lubimy się, rozumiemy, wspólnie pracujemy i bawimy się. To, że prawie wszyscy mieszkańcy wsi spotykają się na karnawa-

i tablice informacyjne. Jest też dużo pomysłów na kolejne przedsięwzięcia.

Jak to wszystko oceniają moi sąsiedzi, okaże się gdzieś za rok, kiedy będą kwitować moją działalność na zakończenie kadencji.

**- Z takim zapasem pomysłów i inicjatyw nie zamierza się pani przypadkiem poddać szerszej weryfikacji kilka miesięcy wcześniej: w listopadzie tego roku, w czasie wyborów samorządowych?**

- Tak. Jestem zdecydowana wystartować w wyborach na burmistrza gminy Wleń. I mam nadzieję, że skuteczniej niż przed czterema laty, gdy też startowałam. W gminie jest wiele do zrobienia, uważam że warto zmienić niektóre priorytety, ale czy moje propozycje - za wcześnie na szczegóły - znajdą uznanie u wyborców, okaże się jesienią.

**- Tytuł Człowieka Roku może w tym pomóc?**

- Obawiam się, że może zaszkodzić (śmiech). Zawsze znajdzie się grupa ludzi, którzy odbierają takie wyróżnienia opacznie, jako parcie na szkło i - ze złośliwości, przekory, zazdrości lub całkowicie bezinteresownie - zrobią wiele, żeby zaszkodzić. Z drugiej jednak strony na pewno jakaś część mieszkańców gminy chociaż o mnie usłyszy coś więcej, może także trochę pozna i uzna, że moje propozycje są warte poparcia.

**- Jest pani modrzewianką (wlenianką) z urodzenia?**

- Urodziłam się całkiem niedaleko, w Radomiłowicach. Potem z rodzicami mieszkaliśmy w Bystrzycy, a więc byłam już zupełnie „stad”. Wiele lat dorosłego życia przemieszkawałam w Jeleniej Górze, gdzie poznałam męża: Kurpia, który wybrał jednostkę wojskową w Jeleniej Górze, bo zauroczyły go góry. Przez ponad dwadzieścia lat prowadziliśmy sklep we Wleńcu, więc więzów na pewno nie straciłam. A 11 lat temu mąż kupił mi w prezencie dom w Modrzewiach. Określenie „dom” jest mocno na wyrost, to była rudera bez dachu, okien, drzwi, podłóg. Właściwie same cztery ściany i to zawilgocone. Doprowadzenie tego do stanu używalności kosztowało nas ogrom wysiłku. Ale warto było. Prowadzimy teraz gospodarstwo agroturystyczne i nasi goście bez wyjątku doceniają urok miejsca. To rekompensuje wszystkie wyrzeczenia.

**- Doceniają, przywoząc sowy, których jest pani kolekcjonerką?**

- Nie może być inaczej, skoro mieszkam w Dolinie Sów. Zebrała się już pokaźna kolekcja, a z każdym eksponatem wiąże się jakaś historia i to właśnie w zbieraniu czegośkolwiek jest najfajniejsze.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Marek Lis



**- Łatwo było zaaklimatyzować się w tym bardzo męskim środowisku?**

- Początki były trudne. Przy pierwszej wizycie w OZPN-ie prezes Kowal potraktował mnie dość protekcyjnie. Bez powodu zarzucił mi nieprzygotowanie. Ale teraz, po trzech latach, w Związku nie ma już żadnych problemów, a ja odwdzięczyłam się za to powitalne faux pas: gdy na zjeździe wyborczym w Okręgu prezes Kowal chwalił się nami, kobietami (w jeleniogórskim OZPN-ie jesteśmy tylko dwie - kobieta szefuje też klubowi w Giebułtowiu) przed prezesem Padewskim z DZPN, przypomniałam że przecież jestem nieprzygotowana... „Nigdy mi pani tego nie zapomni” - sumitował się prezes Kowal.

Jeszcze gorzej było z sędziami, którzy nawet nie próbowali ukryć niechęci do Pogoni. Jak się jednak okazało, to nie przez płęć prezesa, ale wskutek złych doświadczeń. Gdy dowiedziałam się, jak moi poprzednicy kazali zawodnikom traktować arbitrow, było mi po prostu wstyd. Ale chyba udało

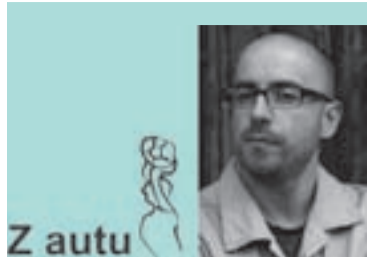
syn, gimnazjalista, też gra, więc z nim nie ma problemu. Mąż tylko się uśmiecha. Czasami zerknie na licznik w aucie i mówi: „O znowu trochę kilometrów naręczył”. Faktycznie, to są tysiące przejechanych kilometrów. Jesteśmy taką trochę zakręconą rodziną, w której każdy bez reszty angażuje się w to, co najbardziej lubi. Córka - już dorosła - uprawiała pięciobój nowoczesny i od 13. roku życia uczyła się i trenowała w ośrodku szkoleniowym w Drzonkowie. Gdy była już w liceum - z obawy, że sport zaszkodzi edukacji - zabraliśmy ją stamtąd. Przez pół roku nie rozpakowała torby szermierczej, manifestując swoją dezaprobatę dla naszej decyzji.

**- To może sąsiedzi z Modrzewi kosym okiem patrzą na sportowców zaangażowanie, bo zabiera czas sołtysowi?**

- Gdybym nie była w stanie pogodzić obowiązków, nie zostałabym prezesem Pogoni. Było o tyle łatwiej, że przejmując klub, sołtysowałam już II kadencję, miałam więc efektywnie zorganizowane obowiązki sołeckie. Jednak mogłam sobie na to po-

łowych balach przebierańców, że tradycją stało się wspólne, wielkonoce święcenie potraw pod modrzewskim krzyżem, że co roku wszyscy razem sprzątam naszą miejscowość, jeździmy razem do opery, do teatru - to wszystko o czymś świadczy. Zintegrowanie mieszkańców od początku postawiłam sobie za główny cel, pamiętam o urodzinach każdego z nich, na Boże Narodzenie pięknie furę makowców, by podzielić się z sąsiadami. A oni też odwzajemniają się niespodziankami. Na przykład zaskakującym zgłoszeniem do konkursu na Człowieka Roku. Nie udało się stworzyć takiej wspólnoty, gdyby nie otwartość, chęć do współpracy, poświęcenie wszystkich mieszkańców Modrzewia.

To przynosi efekty. W 2010 r. maleńkie Modrzewie były trzecie w konkursie na Najpiękniejszą Wieś Dolnośląską (a w tym konkursie nie jest to nasze ostatnie słowo...), mamy wreszcie - po 30 latach starań - wyremontowaną drogę (podziękowania dla powiatu i gminy), zrewitalizowane stawy (tu wdzięczność dla Lasów Państwowych), piękne witacze



Z autu

## Historia pewnego spektaklu

No i stało się. Dzięki chorobliwej konsekwencji dwójki dziennikarzy i braku dyskusji z widzami oraz twórcami spektaklu, którą powinien był zorganizować dyrektor Teatru im. C.K. Norwida, ten sam dyrektor musi się teraz tłumaczyć przed miejskimi aparatami władzy, czy wyprodukowana w jego zakładzie przetwórstwa artystycznego „Miedzianka” krzyczy antypolskością. Bawmy się.

Nagle okazało się, że w naszym teatrze powstał ważny, polityczny i szalenie kontrowersyjny spektakl. Nic bardziej mylnego. Na podsumowania przyjdzie jeszcze czas, ale zamieszanie wokół marnego artystycznie oraz intelektualnie przedstawienia, jakim jest „Miedzianka” w reż. Łukasza Fijała, uzmysławia, jak słabym spektaklem jest grany na dużej scenie „Don Juan” Molliera (reż. Michał Koterski), gdzie takie tematy jak religia, wpływ instytucji Kościoła na nasze życie, hedonizm czy seksualność wybrzmiały ze sceny bardzo marnie i dostaliśmy przywoity, ale kolorowy, cholernie wesoły i zachowawczy spektakl. Jednak wokół „Miedzianki” wydarzyła się rzecz o wiele gorsza niż sformułowanie zarzutu antypolskości.

Do doliny nad Bobrem przyjechała na kontrolę pani posłanka Marzena Machałek i wybrała się na spektakl, aby zbadać stopień antypolskości „Miedzianki”. Nie wiemy, według jakiej skali odbyło się mierzenie, jakich narzędzi pomiarowych użyto, pomijając fakt, czy w ogóle można coś takiego obiektywnie zbadać. Niemniej jednak pani posłanka z drużyny PiS obejrzała spektakl i podzieliła się z nami takim oto wyznaniem: „A rozmowa z dyrektorem teatru i aktorami po spektaklu była naprawdę ciekawa. Okazuje się, że w sztuce i tak „wyglądono” wiele antypolskich w wymowie wątków, które znajdują się w książce Filipa Springera.” Nikt tych słów nie zdementował. Nie wiemy, z jakim aktorami pani Machałek rozmawiała, ale powiedziała o czymś, co jest procederem bardzo groźnym. Chodzi o autocenzurę.

Twórcy spektaklu zachowali się niebywale absurdalnie. Pomijając już fakt, że potraktowali książkę Springera niczym niebezpieczne „Mein Kampf”, zapomnieli, że teatr jest sztuką, a jako sztuka ma prawa nieograniczone. Zapomnieli również, iż pracują w instytucji publicznej, której zadaniem, a nawet misją jest generowanie nawet burzliwych dyskusji, a nie produkowanie sztuki zachowawczej. Zapomnieli, że teatr, idąc za słowami reżysera Zygmunta Hübnera, ma się wtrącać, a nie głaskać widza po głowce. Zapomnieli, że dokonując autocenzury, spychają teatr do sfery bezpiecznej rozrywki. Zapomnieli, że dokonując autocenzury i produkując bezpieczną sztukę, próbują wywołać w widzach projekcje o udanym życiu w takiej, a nie innej rzeczywistości. Świadczy to o braku wiary w to, że sztuka, a zatem teatr może jednak skłaniać do myślenia. Świadczy to także o tym, że bardziej wymagający widz w końcu pomyśli, że za autocenzurą, dokonaną podczas pracy nad „Miedzianką”, stoją powody ekonomiczne, czyli lęk przed pustą widownią, a więc małymi wpływami do kasy teatru. Przy tej okazji dotykamy tutaj smutnego tematu, jakim są marne zarobki w sferze kultury, ale, póki co, brawa i owacje na stojąco.

Wojciech Wojciechowski

Tłumy publiczności, efektowne pokazy, ciekawe występy sceniczne oraz światło i dźwięk w roli głównej. Cieplice tetniły życiem za sprawą festiwalu światła Movie-Cities.

Festiwalowe atrakcje odbywały się nie tylko na scenie, ale w szerokiej przestrzeni Placu Piastowskiego i Parku Zdrojowego. Efektowne podświetlenia budynków czy figury świetlne ustawione w parku można było oglądać przez dwa wieczory. Wielu spacerowiczów przemieszczało się po Parku Zdrojowym i z ochotą robiło zdjęcia.

Niesamowite wrażenie zrobił multimedialny show artystyczny pierwszego dnia festiwalu. Żywiolowej, mocnej muzyce towarzyszył pokaz animacji laserowej. A później publiczności zaprezentowała się Kasia Schubert, młoda skrzypaczka, która z towarzyszeniem Visual Sensation dała świetny popis. Jej elektryczne skrzypce świetnie współgrały z laserowo-ognistym pokazem.

Nieźle zagrał także Natalie Loves You - młody zespół z Mysłowic, który występem promował swoją najnowszą płytę. Muzyka retro-fu-

## Cieplice w świetle laserów



Laserowe animacje były główną częścią multimedialnego show.

turo, dream-pop pomieszany z innymi gatunkami i zapożyczeniami, pasował do klimatu całej imprezy.

Bardzo efektowny był też mapping na fasadzie pawilonu zdro-

jowego „Lalka”. Światło i dźwięk wystarczyły do pokazania atutów regionu. Publiczność zobaczyła także historię Cieplic w pigułce, a później na jej oczach budynek

„ożył” za sprawą kolorowych świateł i efektownych animacji. Kolorową iluminacją „otulone” były także inne gmachy i obiekty w uzdrowisku.

GOK



zdjęcie arch. ZTA

## W Zdrojowym premiera dla dorosłych

Zdrojowy Teatr Animacji zapowiada na 2 marca premierę spektaklu dla dorosłych: „Matka - opowieść”.

„Matkę - opowieść”, na motywach opowiadania o matce Hansa Christiana Andersena, realizują trzy artystki: tancerka Anna Krych (autorka choreografii) oraz aktorki Zdrojowego Teatru Animacji: Dorota Korczycka-Bąblińska (inscenizacja) i Diana Jonkisz (scenografia). Wspólnie wyreżyserowały spektakl, w którym występują na scenie. Za światła odpowiada Bary, za projekcje Bartosz Głodek.

Któż nie pamięta poruszającego opowiadania Andersena? Śmierć zabiera dziecko matce, która zasnęła, zmęczona czuwaniem. Matka nie godzi się z nieuchronnym wyrokiem. Wyrusza na poszukiwanie dziecka. Drogę wskazuje noc, krzak cierniowy, jezioro, stara kobieta. Czy heroiczne starania matki, okupione ofiarą, aby wyrwać dziecko z objęcia Śmierci, są silniejsze od nieuchronnego wyroku? Czy musimy godzić się z losem?

Nie po raz pierwszy Zdrojowy Teatr Animacji kieruje swoją propozycję do widza dorosłego. Premiera już w najbliższą niedzielę.

MPP

## 60 Nie przegap

### JELENIA GÓRA

25 lutego o godz. 18 w DKF Klaps JCK będzie można obejrzeć amerykański dramat biograficzny: „Wilki z Wall Street” w reżyserii Martina Scorsese’a.

26 lutego o godz. 19 w Muzeum Cieplickim koncertować będzie Andrzej Gniewek.

27 lutego o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym o „Efezie” opowie Janina Peikert (pokaz multimedialny).

Muzeum Karkonoskie zaprasza 28 lutego o godz. 16 na wernisaz wystawy „Alchemicy szkła”, pokazującej magię szkła od technologicznej strony.

Galeria BWA organizuje 28 lutego o godz. 17 wernisaz wystawy fotografii Wojciecha Zawadzkiego „Przedmiot 1972-2012” oraz twórczości komiksowo - rysunkowej Rafała Tomczaka Otczaka „Rycerz Jutrzenki”.

1 marca o godz. 16 w Muzeum Karkonoskim zaplanowano spotkanie z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych.

Teatr Norwida zaprasza 2 marca o godz. 11 na kolejne warsztaty edukacji twórczej TEATSYKI dla dzieci.

2 marca o godz. 11 w Muzeum Karkonoskim - w ramach niedzielnych

spotkań w muzeum - po wystawie „Alchemicy szkła” oprowadzi Elżbieta Gajewska-Prorok.

3 marca o godz. 17 w ODK na Zaborzu Stanisław Dąbrowski zaprezentuje prelekcję z pokazem multimedialnym przybliżającą słuchaczom Seul.

3 marca o godz. 17 Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna” organizuje otwarcie retrospektywnej wystawy fotograficznej „Impresje” Związku Polskich Artystów Fotografików Oddział Karkonoski. Fotografie z ostatnich dwóch lat zaprezentują: Ewa Andrzejewska, Janina Hobgarska, Waldemar Grzelak, Krzysztof Kuczyński, Marek Likszet, Tomasz Mielech, Janusz Moniatowicz, Tomasz Olszewski, Jerzy Wiklendt, Wojciech Zawadzki.

4 marca w DKF „KLAPS” JCK zaplanowano projekcję polskiego dramatu Tomasza Wasilewskiego pt. „W sypialni”.

Od 4 marca w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej czynna będzie wystawa „Policja w ochronie dziedzictwa narodowego”, prezentująca różne aspekty walki z przestępczością przeciwko dziedzictwu kulturowemu.

### BOLESŁAWIEC

27 marca o godz. 19 w BOK-u z recitalem promującym album „Moje podróże” wystąpi Michał Bajor.

### KARPACZ

Miłośnicy Budnik i Towarzystwo Miłośników Karpacza 2 marca o godz. 16 w DW „U Musa” przy ul. Parkowej 1 organizują prelekcję o historii Budnik.

### PIECHOWICE

Piechowicki Ośrodek Kultury zaprasza 26 lutego o godz. 12 na spotkanie edukacyjne o „Zamkach i pałacach polsko-czeskiego pogranicza”.

### SZKLARSKA PORĘBA

1 marca o godz. 18 w Hotelu Bornit swoje prace w szkłe, glinie i na płótnie zaprezentują „artystki spod Szrenicy”: Beata Kornicka-Konecka, Matylda Konecka, Monika Krakowska, Edyta Kulla, Ludmiła Riabkova, Ewelina Wójtowicz. W tym samym dniu o godz. 19 z recitalem „Akustik Trio” wystąpi Renata Przemyska.

MPP

WIECZORY KABARETOWE  
SPEKTAKLE KOMEDIOWE

TEATR NASZ  
Kraina Dzikiego Świata

W TYM TYGODNIU:

27.02.2014. (czwartek) 19:00  
„CZAS WRÓCIĆ”  
(spektakl komediowy)

28.02.2014. (piątek) 19:00  
„TAK LUBIĘ WAS ROZŚMIESZAĆ”  
(spektakl kabaretowy)

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:  
502 633 518 - 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowice

# Plebiscyt na najpopularniejszego artystę naszego regionu Kluczyki - Nagrody Kulturalne Nowin Jeleniogórskich

Trwa plebiscyt na najpopularniejszego artystę naszego regionu. O tym, kto otrzyma Srebrne Kluczyki, Złoty Kluczyk i Wytrych do Serc Publiczności zadecyduje Kapituła Srebrnych Kluczyków, redakcja „Nowin Jeleniogórskich” i Czytelnicy. W tym roku rozszerzamy dotychczasowy plebiscyt na najpopularniejszego aktora/ aktorkę scen jeleniogórskich i formułę nagród przyznawanych przez Kapitułę Srebrnych Kluczyków. Teraz można głosować na artystów z całego regionu i wszystkich dziedzin sztuki.

Na Gali Nagród Kulturalnych - 27 marca, w Międzynarodowy Dzień Teatru - rozdamy Kluczyki w kilku kategoriach. Złoty Kluczyk 2014 - Specjalną Nagrodę Nowin Jeleniogórskich - redakcja przyzna za wydarzenie, inicjatywę, działalność, zasługujące naszym zdaniem na szczególne uhonorowanie.

zna w plebiscycie własną nagrodę - Wytrych do Serc Publiczności! Na zgłoszenia kandydatów do Wytrycha czekamy do 10 marca 2014 roku (do godz. 10). Można zgłaszać kandydatury z całego regionu i ze wszystkich dziedzin sztuki: aktorów, muzyków, artystów sztuk wizualnych, animatorów kultury. Każde zgłoszenie koniecznie

na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)) podamy nazwiska pięciu kandydatów nominowanych do Nagrody Wytrycha do Serc Publiczności, którzy w pierwszym etapie zbiorą najwięcej wskazań. Od tego momentu, przez dwa ostatnie tygodnie plebiscytu, czyli od 11 marca 2014 roku aż do 24 marca 2014 roku będzie można głosować drogą smsową oraz pocztową, poprzez tradycyjne kupony już tylko na wskazanych artystów nominowanych do nagród.

Do 11 marca 2014 roku czekamy także na wskazania kandydatów Srebrnych Kluczyków 2014, o których przyznaniu ostatecznie zadecyduje Kapituła Srebrnych Kluczyków. Zgłoszenia przyjmujemy drogą pocztową i e-mailową ([konkurs@nj24.pl](mailto:konkurs@nj24.pl)) - od osób prywatnych, instytucji, stowarzyszeń, jednym słowem od wszystkich odbiorców sztuki i działań kulturalnych.

Galę 27 marca w Teatrze Norwida uświetni gościnnie spektakl „Showbizz” Petera Quiltera w tłumaczeniu Elżbiety Woźniak i reżyserii Dariusza Taraszkiewicza, ze scenografią Ryszarda Warcholińskiego i choreografią Ewy Kuklińskiej. Na scenie zobaczymy Monikę Dryl, Kamilę Sammler, Dariusza Kordka, Ryszarda Kotysa, Włodzimierza Matuszaka.

Współorganizatorem Gali jest Teatr im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze. Partnerami wydarzenia są firma Ofir oraz kwiaciarnia U Esy-Floresy.

MPP

**GALA SREBRNYCH KLUCZYKÓW  
ORAZ  
SPEKTAKL KOMEDIOWY PETERA QUILTER'A  
pt. „SHOWBIZZ”  
z piosenkami Franka Sinatry  
Teatr im. Cypriana Kamila Norwida  
w Jeleniej Górze**

**27 marca 2014 r. o godz. 19:00**



## WYTRYCH 2014 - pierwsze kandydatury!

Tuż przed wydaniem tego numeru „Nowin Jeleniogórskich” napłynęły pierwsze kandydatury w plebiscycie na najbardziej popularnego artystę naszego regionu. Na gorąco podajemy listę artystów, w kolejnym numerze zamieścimy krótkie uzasadnienia.

Wraz z przyjęciem kandydatów startuje głosowanie na najpopularniejszego artystę. Można głosować na kuponach drukowanych w „NJ” (za pomocą kuponu można jeszcze zgłaszać kolejnych artystów - kandydatów do Wytrycha 2014) lub drogą smsową.

Aby wziąć udział w głosowaniu sms-owym, należy na numer 7155 wysłać SMS o treści **Wytrych** wraz z numerem kandydata, na którego oddawany jest głos, np. **Wytrych44**. Numery przyporządkowane kandydatom według kolejności zgłoszeń podajemy poniżej. Całkowity koszt jednego SMS to **1,23 zł brutto** (w tym 23 proc. VAT) we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej.

Kto zdobędzie Wytrych do Serc Publiczności 2014? Oto lista zgłoszonych już kandydatów:

- Jacek Szreniawa** (muzyk, kompozytor, aktor Teatru Naszego) - **Wytrych1**
- Bogumiła Twardowska - Rogacewicz** (artysta plastyk) - **Wytrych2**
- Robert Mania** (aktor Teatru Norwida) - **Wytrych3**
- Dariusz Miliński** (artysta plastyk) - **Wytrych4**
- Zbigniew Muczyński „Mucha”** (lider zespołu Leniwiec) - **Wytrych5**
- Piotr Michalak** (muzyk, kompozytor) - **Wytrych6**
- Jacek Paruszyński** (aktor Teatru Norwida) - **Wytrych7**
- Edyta Kulla** (artysta plastyk) - **Wytrych8**
- Małgorzata Osiej - Gadzina** (aktorka Teatru Norwida) - **Wytrych9**

Listę kandydatów do „Wytrycha” wraz z zasadami głosowania publikujemy także na portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

Kapituła Srebrnych Kluczyków przyzna **Srebrne Kluczyki** w następujących kategoriach: **najlepszy spektakl teatralny scen jeleniogórskich** (pod uwagę bierzemy wszystkie premiery od Gali Srebrnych Kluczyków 2013 do marca 2014), **najlepsza kreacja aktorska**, a także w nowych wskazaniach: **sztuki wizualne, muzyka i zjawisko kulturotwórcze**.

Publiczność - Czytelnicy „Nowin Jeleniogórskich” - tradycyjnie przy-

trzeba krótko uzasadnić. Zgłoszenia, podpisane imieniem i nazwiskiem, przyjmujemy drogą mailową na adres: [konkurs@nj24.pl](mailto:konkurs@nj24.pl) lub na kuponach, które zamieszczamy w „Nowinach Jeleniogórskich”. Nazwiska kandydatów do Wytrycha publikować będziemy na naszym portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl) i w kolejnych wydaniach „Nowin Jeleniogórskich”.

W wydaniu „Nowin Jeleniogórskich” z 11 marca 2014 roku (i równocześnie

Taraszkiewicza, ze scenografią Ryszarda Warcholińskiego i choreografią Ewy Kuklińskiej. Na scenie zobaczymy Monikę Dryl, Kamilę Sammler, Dariusza Kordka, Ryszarda Kotysa, Włodzimierza Matuszaka.

Współorganizatorem Gali jest Teatr im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze. Partnerami wydarzenia są firma Ofir oraz kwiaciarnia U Esy-Floresy.



Miłość, ucieczki i powroty. Komedia z piosenkami Franka Sinatry, Nat King Cola i Marilyn Monroe. Wszystkich kręci **SHOWBIZNES!!!** Miłość i zdrada, ucieczka i pościg, nocne życie i romantyczne poranki. A na deser jeszcze ten Sinatra! Jednak... czy w tym rozpędzonym świecie jest jeszcze miejsce na miłość i przywiązanie? Czy artyści to jeszcze zwykli ludzie? Na te pytania znajdziecie Państwo odpowiedź w prapremierowej na polskich scenach sztuce „Showbizz” Petera Quiltera, autora słynnej „Boskiej”.

W spektaklu w reżyserii Dariusza Taraszkiewicza zobaczą Państwo swoich ulubionych aktorów, znanych z seriali: **Monikę Dryl, Kamilę Sammler, Dariusza Kordka, Ryszarda Kotysa, Włodzimierza Matuszaka.**

Przygotowana przez Ewę Kuklińską choreografia i piosenki z repertuaru Franka Sinatry, Nat King Cola i Marilyn Monroe są gwarancją rozrywki na najwyższym poziomie.

**Bilety w cenie:**

parter: 80 zł ■ I balkon: 60 zł ■ II balkon: 40 zł

**Rezerwacja oraz sprzedaż biletów:**

Teatr im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze

Al. Wojska Polskiego 38

tel. +48 75 642 81 30, 31

tel. kom. +48 601 335 522

# Świetny finał festiwalu „Gwiazdy Promują”



M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

finałowego koncertu Roman Lasocki dziękował nie tylko gospodarzom miasta za promocję kultury, pomoc w zorganizowaniu festiwalu. Podziękował także jeleniogórskim filharmonikom. To do nich powiedział znamienne słowa:

- Jest kilka powodów, dla których festiwal odbywa się właśnie na tej scenie. Także ten, że państwo doskonale rozumiecie potrzebę kreowania naszych spadkobierców. Tak dzielnie im pomagacie. Z tą samą satysfakcją gracie z wirtuozem Szymonem Krzeszowcem, jak i jego uczniami. Bo tylko grając ze świetnymi orkiestrami, młodzi wspaniali artyści mają szansę w przyszłości na zrobienie prawdziwej kariery.

nie może nas zaskoczyć. A jednak zdarza się na tym festiwalu coś nowego, absolutnie świeżego. Przyjeżdżają mistrzowie i uczniowie, którzy chcą swoim mistrzom dorównać, co jest szalenie trudne, ambitne, ale daje niespodziewane efekty. Młodzi muzycy bardzo się starają. I to widać. To się słyszy - oceniał festiwal Romuald Witczak.

- To naprawdę ważny festiwal, niepowtarzalna okazja, żeby pracować ze wspaniałymi artystami. W przypadku profesora Szymona Krzeszowca każda z nim lekcja to swego rodzaju przełom. Świetna energia, dużo nowych myśli muzycznych - wypowiedziała się Sulamita Ślubowska, uczennica jeleniogórskiej szkoły muzycznej,



M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

„Śląskie Trio” zapoczątkowało nowy rozdział w historii festiwalu: promocję wartościowych dzieł muzycznych, niezwykle rzadko prezentowanych w polskich salach koncertowych.

W kularowych rozmowach jeleniogórscy melomani nie kryli słów uznania za wrażenia muzyczne, jakich dostarczyły im festiwalowe wieczory:

- Bywam na koncertach tego festiwalu już od paru lat. Wciąż mi się podoba. My, melomani, rozmaitych wrażeń muzycznych mamy w ciągu roku w tej sali koncertowej naprawdę dużo. Zdawałoby się, że nic nowego

uczestniczka warsztatów muzycznych towarzyszących festiwalowi.

Nie przebrzmiały ostatnie akordy dwudziestej pierwszej edycji „Gwiazdy Promują”, a profesor Roman Lasocki już zapowiadał odsłonę przyszłorocznego festiwalu:

- Zagrają wspaniali muzycy: Konstanty Andrzej Kulka i Tomasz Strahl. Zapraszam za rok.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

## Na finał XXI Ogólnopolskiego Festiwalu „Gwiazdy Promują” Koncert skrzypcowy e-moll Juliusa Conusa zagrał znakomity wirtuoz Szymon Krzeszowiec.

Tuż po mistrzu w Sali Koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej wystąpili jego uczniowie: Joanna Kasperczyk, Sebastian Nowak, Magdalena Sokalska i Agata Kmak. Różnorodny repertuar w ich wykonaniu - od muzyki Henryka Wieniawskiego, przez Ernesta Chaussona po Maurice'a Ravela - gorąco i szczerze oklaskiwali jeleniogórscy melomani i młodzież, która brała udział w warsztatach muzycznych towarzyszących festiwalowi. Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej w ten finałowy wieczór poprowadził Wojciech Rodek.

Sześć koncertów XXI festiwalu należy już do historii. Muzyczne wieczory z gwiazdami i młodymi wirtuozami publiczność przyjmowała niezwykle ciepło. Ważnym momentem tegorocznego festiwalu był koncert kameralny w wyko-

naniu „Trio Śląskiego” w składzie: Joanna Domańska (fortepian), Roman Widaszek (klarnet) i Tadeusz Tomaszewski (waltornia).

- Dzisiejszy koncert nieco zmienia formułę festiwalu. Chciałbym, aby zapoczątkował on nową tradycję. Przez 20 edycji festiwalu wielkie Gwiazdy promowały swoich muzycznych spadkobierców. Dzisiejszy koncert promuje... utwory kameralne, które niezwykle rzadko pojawiają się w polskich salach koncertowych - tuż przed tym występem tłumaczył profesor Roman Lasocki, szef artystyczny festiwalu.

Roman Widaszek, wirtuoz klarnetu, omawiając program koncertu, także przekonywał do nieznanego perłki muzyki kameralnej:

- Mnóstwo mamy arcydzieł muzyki kameralnej, które są nieodkryte szerszemu gronu - dodał.

- To Wasza filharmonia, Wasze miasto, dajcie sygnał, czy takie koncerty kameralne, takie propozycje na festiwalu czy niechby tylko raz w miesiącu, są potrzebne - zwrócił się do jeleniogórskich melomanów profesor Roman Lasocki.

Publiczność - „elita z elit”, jak nazwał miłośników kameralistyki szef artystyczny festiwalu - gorącymi oklaskami podziękowała za muzyczne przeżycia tego wieczoru.

Do „odmłodzonej formuły festiwalu” Roman Lasocki powracał niejednokrotnie.

-Postanowiliśmy z dyrektorem Zuzanną Dziedzic sięgnąć po dzieła wartościowe, jeszcze publiczności szerzej nieznanne. Zaryzykowaliśmy. I muszę powiedzieć, przyjęcie ich było znakomite - podczas

## Martwy sezon, czyli podróż w czasie



A. DOBOSZ

To podróż do miejsc, które niegdyś tętniły życiem - podróż sentymentalna - powrót do czasów dzieciństwa, z którymi związane są zachowane gdzieś w pamięci obrazy i zdarzenia. Od 28 lutego, w jeleniogórskiej Galerii Skene, w Teatrze im C.K. Norwida, oglądać będzie można wystawę fotografii Andrzeja Dobosza „Martwy sezon”.

- Po kilkunastu latach odświeżam w pamięci miejsca, w których spędzałem każde wakacje, chwytam je w obiektyw i patrzę na nieuchronność zmian, jakie przynosi czas - mówi Andrzej Dobosz, grafik i fotograf.

Wystawa „Martwy sezon” to cykl zdjęć, nad którymi artysta pracuje od kilku lat, rejestrując zdarzenia pozostające nieco na

marginiesie, jednakże będące symbolicznym komentarzem, ujawniającym istotę rozgrywających się zdarzeń.

Andrzej Dobosz mieszka pod Poznaniem. Od kilku lat zajmuje się fotografią i reportażem. Jest współzałożycielem poznańskiej grupy fotograficznej Streetm. W polu jego zainteresowań znajduje się reportaż i fotografia społeczna. Artysta był wielokrotnie nagradzany w konkursie Wielkopolska Press Photo, Moja Wielkopolska czy BZWBK Press Photo. Fotografuje interesujące wydarzenia przyciągające określone grupy społeczne. Jest uczestnikiem warsztatów reporterskich Agencji Napo Images i Yours Gallery.

Zorganizowany przez Jeleniogórską Strefę Fotografii i Teatr im. C.K. Norwida wernisaż wystawy „Martwy sezon” odbędzie się 28.02.2014 r., o godzinie 18.00, w Galerii Skene. Po jego zakończeniu, goście wystawy zaproszeni zostaną na spotkanie z Autorem i dyskusję na temat self-publishingu, zjawisku polegającym na wydawaniu przez autorów niezależnych swoich dzieł, drukowanych bez udziału wydawnictwa.

AG

## Muzyka Mistrzów!

Kolejny koncert z cyklu „Muzyka Mistrzów” w Filharmonii Dolnośląskiej już w najbliższy piątek, 28 lutego, o godz. 19.00. Orkiestrę jeleniogórskich filharmoników poprowadzi Tomasz Bugaj. Mezzosopranem będzie uwodzić melomanów Agnieszka Rehlis. W Sali Koncertowej zabrzmia Uwertura do opery *Rienzi* Richarda Wagnera, *Dyl Sowizdrzał* Richarda Straussa, *Wesendonck - Lieder* Richarda Wagnera i *Kindertotenlieder* Gustava Mahlera.

Agnieszka Rehlis, mezzosopranistkę, z jeleniogórskimi melomanami wiąże nić szczególną. Solistka urodziła się bowiem w... Jeleniej Górze. Absolwentka Wydziału Wokalno - Aktorskiego Akademii Muzycznej we Wrocławiu oraz kursów mistrzowskich, stypendystka Ministra Kultury i Sztuki, laureatka wielu prestiżowych nagród, przez 11 lat była solistką Opery Wrocławskiej. Uczestniczyła w realizacji wielkich widowisk operowych. Od 2003 roku współpracuje z Operą Narodową. Artystka wykonuje głównie dzieła oratoryjne i kantaty. W swoim repertuarze ma utwory od Bacha do kompozycji Pendereckiego. Koncertowała w salach filharmonii w Polsce i Europie. Ostatni sezon artystyczny przyniósł Agnieszce Rehlis sukcesy na polu muzyki oratoryjnej (zaśpiewała „Requiem” Maciejewskiego w Katedrze Westminsterskiej w Londynie) i operowej.

W najbliższy piątek w Filharmonii Dolnośląskiej po raz kolejny będzie okazja do spotkania z mistrzowskim głosem i muzyką wielkich kompozytorów.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na piątkowy wieczór w Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które w środę, 26 lutego o godz. 14 jako pierwsze zadzwonią pod redakcyjny numer telefonu 757524781. Warunkiem odbioru zaproszenia na koncert będzie posiadanie aktualnego wydania „NJ”.

MPP

# Filmowe zbliżenia - ZOOM 2014

23 lutego zakończył się kilkudniowy maraton kinowy, czyli 17. Międzynarodowy Festiwal Filmowy „ZOOM-ZBLIŻENIA” 2014. Jeden z najważniejszych festiwali kina niezależnego w Polsce przeszedł do historii.

O wartości Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „ZOOM-ZBLIŻENIA” świadczy nie tylko ilość nadesłanych filmów - w tym roku blisko 750. Istotny jest także fakt, że sporą część obrazów, pokazywanych już w konkursie głównym, nie zobaczymy na żadnym innym festiwalu filmów niezależnych w Polsce. Zatem MFF „ZOOM-ZBLIŻENIA” nie był i nie jest filmowym recyklingiem, a poważnym wydarzeniem kulturalnym, w ramach którego prezentowane są nowe tendencje w kinie zarówno polskim, jak i światowym, głównie w obszarze filmów niezależnych.

## Filmowo

Tomasz Wasilewski, reżyser filmu „Płynące wieżowce”, prezentowanego w ramach pokazów specjalnych, stwierdził podczas spotkania z publicznością, że kino nie ma granic. Powiedział to w kontekście obecności filmów na zagranicznych festiwalach. Filmy nadesłane do konkursu głównego i video-art pochodziły z ponad dwudziestu krajów i rzeczywiście w tym kontekście Wasilewski miał rację. Biorąc również pod uwagę, jaka tematyka była obecna w filmach konkursowych, kino rzeczywiście nie ma granic. W konkursie głównym i video-art mieliśmy okazję obejrzeć kino poruszające problemy społeczne (dokument „Joanna” w reż. Anety Kopacz), polityczne (video-art „Polska Burka” Karoliny Mełnickiej), a także filmy dotyczące tylko z pozoru błażej i codziennej, ale po komplikowanej egzystencji (film fabularny „Smutne potwory” w reż. Justyny Tafel).

Nie inaczej było również w bloku pokazów specjalnych. Kierująca od lat festiwalem Sylwia Motyl-Cinkowska wprowadziła najgorętsze tytuły minionego roku, nagradzane zarówno w Polsce, jak i za granicą. Pięknym i według niektórych także politycznym filmem była czarno-biała „Ida” w reż. Pawła Pawlikowskiego, której temat to dramatyczne wydarzenia zachodzące między Polakami i Żydami. Kolejny film to „Papusza” w reż. Joanny Kos-Krauze i Krzysztofa Krauze, zarówno o romskiej poetce, jak i romskiej społeczności w ogóle, który opowiadał o wykluczeniu i przemocy kulturowej. Tematem także mało oswojonym w polskiej rzeczywistości zajął się wspomniany już Tomasz Wasilewski w „Płynących wieżowcach”, tyle, że tutaj chodziło o miłość homoseksualną dwóch chłopaków i wpływu ich uczucia na życie bliskich. Skoro dotykamy tematu rodziny, wybitny i poruszający był również film dokumentalny Marcela Łozińskiego i jego syna Pawła. Dwójka ważnych dokumentalistów udaje się w podróż, by odbyć szczerą do bólu rozmowę o relacjach między sobą. Artur Więcek „Baron”, reżyser filmowy i przewodniczący jury w konkursie głównym, powiedział do twórców startujących w konkursie po jednym z bloków konkursowych, że „film-dokumentalny ma w sobie wyraz „film”, więc dokument, jako gatunek filmowy także wymaga reżyserii, a nawet inscenizacji.” Łozińscy mogą się tutaj

okazać właśnie najlepszymi nauczycielami w tej materii.

Trzeba jeszcze wspomnieć o dwóch innych pokazach specjalnych. Pierwszy to poruszający film „Chce się żyć” w reż. Macieja Pieprzycy - opowieść inspirowana prawdziwą historią niepełnosprawnego Mateusza. Dawid Ogrodnik w roli głównej w niebywały sposób opanował swego rodzaju pantomimę, aby zagrać rolę chłopaka z porażeniem mózgowym. Drugi obraz to „Dziewczyna z szafy” w reż. Bodo Koxa, który to reżyser gościł wielokrotnie na Festiwalu „ZOOM-ZBLIŻENIA”, ale jeszcze jako główna postać polskiego offu. Tematem w filmie Koxa jest samotność, a według grającego jedną z głównych ról Wojciecha Mecwaldowskiego, także wyobraźnia. Niby banał, ale jest to film niezwykle surrealistyczny i szalony jak na polskie kino. Dostajemy historię o dwóch braciach - Jacek (Piotr Głowacki) to bardzo wrażliwy podrywacz, zajmuje się tworzeniem stron internetowych, pracując w domu. Jego bratem jest Tomek (Wojciech Mecwaldowski), osoba autystyczna, z guzem w mózgu, ale bardzo utalentowana. Warto dodać, że w ogłoszonych w ostatnią niedzielę nominacjach do

## Filmowo i muzycznie

MFF „ZOOM-ZBLIŻENIA” podążyła tym co nowe, a nawet eksperymentalne. W sali widowiskowej JCK przy ul. Bankowej miało miejsce ciekawe zdarzenie filmowo-koncertowe, którego autorami byli kompozytorka An On Bast (Anna Suda), trębacz Maciej Fortuna oraz VJ Pillow, czyli Paweł Wypych odpowiedzialny za wizualizację. Nie była to jednak prezentacja kina niemego w muzycznej oprawie, ale koncert muzyki filmowej Krzysztofa Pendereckiego, wzbogacony o projekcje fragmentów-cytatów z filmów, do których komponował muzykę. Wspomniane wydarzenie budziło ambiwalentne uczucia. Z jednej strony głośna muzyka Pendereckiego w wersji elektronicznej i hipnotyzujące, nieco męczące i denerwujące projekcje, a z drugiej strony brak przewidywalności i pójście pod prąd naszym oczekiwaniom, aby otworzyć nas na zupełnie nowe doznania. Jednak najważniejszym wydarzeniem muzycznym był koncert jednego z najwybitniejszych polskich muzyków i pianisty jazzowego, Leszka Możdżera, który w absolutnie oryginalny sposób zinterpretował muzykę

## Wydarzeniem muzycznym festiwalu był znakomity koncert Leszka Możdżera.



ważnej w dorobku każdego aktora i każdej aktorki Nagrody im. Zbyszka Cybulskiego znaleźli się właśnie Piotr Głowacki, Dawid Ogrodnik, a także Marta Nieradkiewicz za rolę w „Płynących wieżowcach”. To tylko kolejny dowód na to, że podczas Festiwalu „ZOOM-ZBLIŻENIA” nie dostajemy filmów z przypadku.

Historia kina w pigułce? Dlaczego nie? Widzowie mogli także obejrzeć film „Panie, panowie - ostatnie cięcie” (reż. György Palfi) - absolutnie zwirowany, gdyż został złożony z fragmentów ponad 500 najślawniejszych filmów, z udziałem najśłynniejszych aktorów świata. Odgadywanie nazwisk aktorek, aktorów, reżyserów oraz tytułów filmów i użytych w tym zwirowanym obrazie motywów muzycznych nie miało końca, a wszystkie fragmenty, wycięte z kinematografii światowej, składały się na zabawne i dramatyczne zarazem love story.

Wojciech Wojciechowski



Grand Prix trafiło w ręce twórców polskiego filmu „Smutne potwory” w reż. Justyny Tafel.

## Istota festiwalu

Festiwal „ZOOM-ZBLIŻENIA” to przede wszystkim konkursy. W konkursie głównym jury obejrzało 82 filmy, a w konkursie na najlepszy video-art pokazano 32 filmy. Przekrój tematów prezentowany w obejrzanych obrazach w obu konkursach był bardzo różny, ale warto zauważyć fakt, że twórcy filmowi nie omijali trudnych tematów. I tak GRAND PRIX 17. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „ZOOM-ZBLIŻENIA” 2014 w wysokości 8.000 zł otrzymał film „Smutne potwory” w reż. Justyny Tafel z Polski. Bardzo mocny i przejmujący film, w którym wyobraźnia dziecka splata się z realną przemocą domową podlaną alkoholem.

Pozostałe nagrody otrzymali:

**Film amatorski** - Bartek Tryzna z Polski za film „Frnek”

**Film niezależny** - Robert Löbel z Niemiec za film „Wind” („Wiatr”)

**Film studencki** - Ivan Bakrac z Serbii za film „Ratovi” („Wojny”)

**Film animowany** - Péter Vác z Węgier za film „Nyuszi és Óz” („Królik i Jeleni”)

**Film dokumentalny** - Aneta Kopacz z Polski za film „Joanna”

**Film fabularny** - Julia Kolberger z Polski za film „Mazurek”

Równocześnie z konkursem głównym odbywał się w jeleniogórskim BWA, już po raz drugi, konkurs na najlepszy VIDEO-ART. Ktoś zaraz zapyta, co istotnego można powiedzieć w takiej formie? Sztuka dla sztuki? A jednak, Jury, które brało pod uwagę oryginalność, pomysł, siłę przekazu, walory estetyczne, uniwersalne wartości, zwięzłość wypowiedzi, jakość techniczną oraz sprawność warsztatową bardzo jasno podsumowało tegoroczny konkurs: „Zawierał różnorodny i interesujący zestaw filmów na wysokim poziomie, podejmujących wątki pamięci, polityki oraz krytyki wobec współczesności i relacji personalnych.” Warto kibicować następnym edycjom tego konkursu, który jest kolejnym w ramach festiwalu otwarciem na nowe media i formy w sztuce audiowizualnej. Jury konkursu na najlepszy VIDEO-ART w tym roku uznało film Abdou-Ganou Dermani „Komunikacja wirtualna”, który w bardzo prosty sposób uzmysłowił, jak zbyt ogromną rolę przywiązujemy właśnie do komunikacji wirtualnej, stając się w konsekwencji jednostkami kompletnie wyalienowanymi z życia realnego, społecznego, i to na własne życzenie. (ww)



Festiwal był i jest dalej okazją do tego, aby zarazić młode osoby filmem, który skupia w sobie bardzo wiele różnych dziedzin sztuki. Oprócz wydarzeń artystycznych odbywały się także warsztaty z krytyki filmowej oraz filmowego rzemiosła - kino fabularne, dokumentalne i animacja. Efekty pracy poszczególnych grup filmowych mogliśmy obejrzeć w dniu gali festiwalowej, gdy wręczano nagrody najlepszym twórcom. (ww)

## Jak samorząd Szklarskiej Poręby z lokatorką się boksuje

# Bieda i cwaniactwo

Zwykle jest tak, że to petent walczy z urzędem, narzeka na bezdusność maszyny administracyjnej i czuje się pogwałcony. W przypadku pani Dagmary i samorządu Szklarskiej Poręby jest inaczej. - Nie ma na nią sił. Robi, co chce, a na nasze uwagi odpowiada, że jak tylko coś zrobimy, to zawoła media i opowie, jak urzędnicy krzywdzą biedną, samotną matkę i piątkę jej dzieci - słyszymy w magistracie. Postanowili zawołać pierwi...

Wchodzimy do lokalu komunalnego przy ul. Osiedle Huty 6 na pierwsze piętro. Mrok korytarza rozbija światło z pomieszczeń, które są otwarte. To pokoje i kuchnia mieszkania pani Dagmary. Nie ma jej tu od jakiegoś czasu. Przez uchylone drzwi widać porozwalane pluszaki, nocnik, wory z ciuchami, które rodzina otrzymała od MOPS-u i mnóstwo innych przedmiotów. Wielki nieład. W drzwiach wejściowych straszy dziura. Do mieszkania lokatorki nikt nie wchodzi pomimo takiej sytuacji. Przystąpienie progu otwartych drzwi może wywołać posądzenie o kradzież, naruszenie miru domowego czy czego tam jeszcze.

Lokatorka z Osiedla Huty, jak się mówi w mieście, przebywa teraz ze swoim przychówkiem gdzieś w Lubuskiem. Lokal jest zapuszczony, zadłużony, a do tego lokatorka tu nie mieszka. Prawdę rzekłszy, mieszkać tu już nawet nie sposób. Za niezapłacone rachunki poodcinane są media. A jednak pani Dagmara zdać mieszkania nie chce.

Pani Dagmara to młoda kobieta, ma 29 lat. Do pewnego czasu mieszkała z rodzicami w innej części Szklarskiej Poręby. Gdy na świat przyszło jej trzecie dziecko, rozpoczęła starania o samodzielny lokal komunalny w mieście. Dostała go w ramach interwencji kryzysowej na Sikorskiego (21,3 m kw.) Po pół roku złożyła do urzędu kolejne podanie. W drodze było czwarte dziecko. Argumentowała, że nie zmieści się z całym stadkiem, no i brakowało jej na Sikorskiego

łazienki. Komisja mieszkaniowa negatywnie zaopiniowała jej wniosek, uznając, że już tamto mieszkanie kobieta dostała poza kolejno-

jej sposób na życie to duża ilość dzieci i płynące z tego tytułu alimenty, zasiłki oraz status osoby chronionej. Oceniają, że kobieta

mają okazję ją obserwować na co dzień. Mieszkańców Osiedla Huty np. dziwiło, że kobieta pod dom zajeżdżała czasem taksówką.



Mieszkanie pani Dagmary. Jest zadłużone, zapuszczone, otwarte, a lokatorka przebywa w innym województwie.

S. SADOWSKI

ścią. Burmistrz nie był jednak tak kategoryczny. Uznał argumenty kobiety i wyraził zgodę na zamiar mniejszego lokalu na bardziej komfortowy (35,70 m kw.) na ul. Osiedle Huty.

W opinii zajmujących się przypadkiem pani Dagmary urzędników

jest świadoma, iż jej formalna sytuacja bardzo łatwo wzbudzi współczucie i ucieka się do swojego szantażu. Kto jej nie pomoże, ten uderza w dobro dzieci i smutny los samotnej matki. Trudniej jest poddać się wrażeniu sytuacji rodziny pani Dagmary osobom, które

Robert Szawłowski, kierownik MZGL w Szklarskiej Porębie wskazuje, że lokatorka z Osiedla Huty od lipca 2012 r. nie płaci czynszu. Zadłużenie wraz z odsetkami urosło do ponad 5 tys. zł. Narzekali na nią także współlokatorzy. Jednego z nich kilkakrotnie załapała, a ostat-

nio, wyjeżdżając na dłuższy okres, pozostawiała pootwierane okna, wyiębiając budynek. Zarządca wspólnoty w imieniu lokatorów, właścicieli wykupionych mieszkań, skarżył się na lokatorkę miastu. - Ta pani dewastuje własność miasta, koszty ponoszą wszyscy mieszkańcy. Do tego potem, przez takie przypadki, ludzie nieufnie podchodzą do tych naprawdę potrzebujących, starających się uczciwie wyjść z biedy - mówi kierownik Szawłowski.

MZGL wypowiedział pani Dagmarze lokal i zaproponował lokal socjalny w barakach na ul. Waryńskiego. Kobieta w żaden sposób nie reagowała na monity właściciela lokalu. Sprawa trafiła do sądu, a ten nakazał opuszczenie przez niepłaczącą rodzinę mieszkania do 18 lutego br, jednocześnie nakazując samorządowi przyznanie jej lokalu socjalnego. Na to także nie było żadnej reakcji. - Powiedziała, że lokalu nie wyda, a i tak jej nic nie zrobimy, bo pójdzie do mediów - opisuje niedawny kontakt z panią Dagmarą Krystyna Zakrzewska, kierownik referatu rozwoju, planowania przestrzennego i nieruchomości przy UM Szklarska Poręba. Wobec takiego obrotu spraw miejski zarządca zlecił komornikowi eksmisję. Oznacza to, że do zadłużenia dojdzie jeszcze koszt czynności komorniczych - w sumie dodatkowe 3 tys. zł. Eksmisją pani Dagmary i jej dzieci do lokalu socjalnego powinna się odbyć do miesiąca czasu.

**Sławomir Sadowski**

## Odbudowa zapory znowu się opóźnia

Mijają kolejne terminy planowanej odbudowy zapory na rzece Witka - i nic. Podczas zwołanej na połowę marca międzynarodowej konferencji Eurex Czysta Nysa podany zostanie do wiadomości kolejny termin, który tym razem wyznaczono na połowę 2016 roku. A więc sześć lat po tragicznej powodzi z 2010 roku!

Pierwsze, niepoprawnie optymistyczne założenia dotyczące zakończenia budowy nowego obiektu na zbiorniku Witka, wskazywały na koniec 2013 roku. Jednak spółka PGE, czyli właściciel i gospodarz obiektu, po przeanalizowaniu wszystkich czynników przełożyła ten termin o co najmniej dwa lata. Wpływ na to miało wiele kwestii, m.in. zabiegi o to, by wybrać najbardziej optymalną technologię, a także skomplikowane procedury związane z dyrektywami unijnymi. Laikom może się wydawać, że odbudowa zniszczonej zapory to proste przedsięwzięcie, tymczasem otoczenie formalno-prawne takiej inwestycji to gąszcz przepisów z zakresu

prawa budowlanego, prawa wodnego, prawa zamówień publicznych, ustawy o ochronie środowiska, ustawy o planowaniu przestrzennym, restrykcje związane z uwarunkowaniami środowiskowymi oraz uzgodnieniami transgranicznymi (trójstronnie Polska-Niemcy-Czechy), a także decyzje budowlane, wodno-prawne, dot. użytkowania, itd. Koniec końców, termin 2014 okazał się nierealny, więc wskazano termin 2015. Dziś już wiadomo, że najbliższy prawdopodobny termin oddania nowej zapory to połowa 2016 roku.

Początkowe, szacunkowe koszty budowy, określane na poziomie 100 mln zł, dziś skonkretyzowały się kwotą 22 mln euro. Z czterech rozpatrywanych wariantów odbudowy wybrano tzw. wariant IV, czyli budowę zapory betonowej, oszczędnościowej typu filarowego. Wcześniej wody Witki powstrzymywała zapora ziemna, która w 2010 r. nie wytrzymała okresowego naporu opadów. W bardzo krótkim czasie przez koronę zapory, a potem już przez



Wizualizacja nowej zapory (oprac. Elektrownia Turów)

wyrwę w konstrukcji, przelała się sześciokrotnie normalnego zbioru wód. W konsekwencji całkowicie zalana została niżej położona wieś Radomierzycze, a zniszczeniu uległy

bardzo duże obszary infrastruktury publicznej: drogi, mosty, itd.

Warto przypomnieć przy okazji, że zalew Witka nie jest zbiornikiem przeciwpowodziowym. Zbudowano go

nie w celu ochrony przyległych miejscowości, tylko jako rezeruar wody technologicznej dla Elektrowni Turów, który niejako przy okazji pełnił też funkcję magazynu wody pitnej. W 2010 roku okazało się jednak, że zapora ma ogromny wpływ na bezpieczeństwo wodne rejonu, w związku z czym odbudowa musi spełnić bardzo surowe wymagania.

Pojemność użytkowa nowego zbiornika wyniesie 4,55 mln m sześć. Normalny poziom piętrzenia wyniesie 210,00 m n.p.m., nadzwyczajny 210,40 m n.p.m., a minimalny 204,00 m n.p.m. W przypadku wielkiego przyboru wód ich nadmiar przeleje się przez betonową koronę, nie niszcząc konstrukcji. Zgodnie z projektem urządzenia upustowe będą mogły przepuszczać dużo większe ilości wody niż mogły dotychczas. Długość zapory prawej to 94,1 m, a zapory lewej - 120,0 m. Korona zapory będzie mieć szerokość 5 metrów, a jej rzędna to 211,90 m n.p.m.

(mat)

## Tajemniczy Dolny Śląsk

## Mroczne tajemnice Kamiennej Góry

Las porastający wzgórze nad Kamienną Górą nie jest miejscem szczególnie uczęszczanym - ani przez turystów, ani okolicznych mieszkańców. Od czasu do czasu ktoś się tu jednak pojawia. Porośnięte mchem zagajniki Antonówki odwiedzają zwykli ciekawscy, ale nie tylko... Po lesie krążą ponoć bardzo zawzięci poszukiwacze skarbów. Co tak naprawdę kryje się pośród pni starych świerków i sosen?

Okolice Kamiennej Góry wciąż pełne są niezbadanych miejsc, z których większość stanowią tajemnicze, podziemne kompleksy, których prawdziwych rozmiarów można się tylko domyślać. Niemieckie Niemcy, które w okresie II wojny światowej realizowały zakrojoną na olbrzymią skalę politykę tworzenia tajnej, militarnej infrastruktury, świadome były doskonale uwarunkowań właściwych terenom Dolnego Śląska. Pajęcza sieć starych (nierazko średniowiecznych) sztolni i kopalni, jakimi usiane są Sudety, stanowiła idealną wręcz sposobność budowania podziemnych struktur, które służyć miały najrozmaitszym celom. Ukryte pod powierzchnią ziemi budowle, osiągające olbrzymie nieraz rozmiary, powstawały właściwie do samego końca wojny. Znakomitym przykładem może być tu kompleks „Riese” - „Olbrzym” czyli podziemne miasto, rozciągające się pod szczytami Gór Sowich. Znajdujący się w powiecie wałbrzyskim „Olbrzym” nie jest bynajmniej jedynym takim gigantem.

Rozległe podziemne systemy komór i sztolni, których aż czterech doliczono się w samej Kamiennej Górze, a pozostałych trzynastu w najbliższym jej otoczeniu, to, jak się wydaje - zaledwie część niesamowitego, architektonicznego projektu, znanego pod nazwą „Con-



A. GASSOWSKI

cordia”. Pracę nad programem, który zakładał budowanie tajnych, podgrunтовых pomieszczeń, rozpoczęto ponoć jeszcze na początku II wojny światowej.

W jakim stopniu projekt ów został ukończony, tego nie da się określić, trudno też odgadnąć, jakie są realne rozmiary powstałej wokół Kamiennej

Góry, tajemniczej sieci zabudowań. Nakład finansowych środków, jakie niezbędne byłyby do takich ustaleń, wydaje się dziś wydatkiem po prostu zbyt wielkim. Pewne jest natomiast, iż las, który porasta wzgórze nad miastem, kryje w sobie niejeden sekret związany z mityczną niemal „Concordią”.

Tuż za pokaźnych rozmiarów tablicą, której krwistoczerwony kolor mieni się w słońcu już z daleka, ciągnie się „przylepiona” do linii drzew leśna ścieżka. Na szkarlatnym szyldzie Rudawskiego Parku Krajobrazowego widnieje napis informujący, iż teren ów objęty jest programem ochrony siedlisk Natura 2000. W sezonie, w okolicznych lasach gnieździ się bowiem wiele ptaków, występują tu rzadkie gatunki owadów oraz innych zwierząt. Ptasi śpiew, który już od wczesnej wiosny rozbrzmiewa pośród koron i gałęzi, kojarzy się zapewne ze spokojem i sielanką, jednak miejsce to ani z jednym, ani z drugim nie ma i nie miało zbyt wiele wspólnego. Jest w zasadzie zupełnie odwrotnie. Wzgórze Antonin bowiem zyskało sobie miano jednego z najbardziej ponurych i mrocznych zakątków Dolnego Śląska.

Ścieżka prowadzi przez las. Po jej prawej stronie „straszą” na wpół opuszczone, wojskowe zabudowania - przypominające koszarowe baraki, jednopiętrowe, niskie, przykryte lekko spadzistym dachem, podłużne domki. Część z nich to nic więcej jak resztki czterech ścian, pośród których walają się kupy śmieci. Niektóre - te w lepszym stanie - są zamieszkałe, z kominów unosi się żwawo dym, a dochodzące stamtąd od czasu do czasu ujadanie psów przerywa zawieszoną w powietrzu ciszę. Leśna droga zdaje się wyznaczać jakąś granicę. Linie, która oddziela ledwo dyszące, choć wciąż jeszcze „żywe” gospodarstwa, od tajemniczego, martwego wręcz milczenia, jakie w miesiącach jesienno-zimowych panuje pośród drzew po drugiej stronie. Idąc dalej, spoznać można, znajdujące się między

pniami świerków pozostałości murów. Są to resztki niemieckiej fabryki amunicji, która funkcjonowała tutaj pełną parą aż do zakończenia wojny.

Czterdzieści cztery naziemne budynki, z których część jest dziś zamieszkała, stanowiły schronienie dla pracujących na wzgórzu więźniów, zatrudnionych przy wyrobie kul, pocisków i wybuchowych ładunków. Znakomicie rozwinięty system tuneli i kanalizacji był częścią podziemnego kompleksu, gdzie przeprowadzono najważniejsze prace. Znajdowały się tu, ukryte na różnej głębokości, komory i pomieszczenia, w których realizowane były najprzeróżniejsze działania. Niektórzy z żyjących jeszcze świadków mówią, iż „fabryka amunicji” z Antonówki nie produkowała samych tylko pocisków. Znajdowała się tu podobno wytwórnia lekkiego uzbrojenia, a jeszcze głębiej pod ziemią tajemne laboratorium, gdzie pracowano nad bronią chemiczno-biologiczną. Sztolnie i komory, o najrozmaitszych kształtach i rozmiarach, połączone były ponoć labiryntem korytarzy i tuneli, które ciągnąć się miały aż po okoliczne miejscowości. Do 1945 roku ten nadziemny obóz pracy liczył, jak się szacuje, kilka tysięcy niewolniczych rąk. Więźniów, którzy nie przebywali na stałe w „koszarach” fabryki, dowożono tu za pomocą specjalnie zbudowanej linii kolejowej - boczny połączonej z Kamienną Górą i resztą miejscowości.

Działający w czasie II wojny światowej radziecki wywiad nie był w stanie spenetrować labiryntu tajnych, podziemnych kompleksów. Niemcy zbyt dobrze strzegli swych tajemnic - były one poza zasięgiem Rosjan. Kiedy tuż po II wojnie wojska sowieckie wkroczyły na ten teren, bez chwili namysłu rozpoczęły prace poszukiwawcze. Próbowano badać systemy komór i tajemniczych pomieszczeń i wynosić stamtąd, co się dało. Z marnym jednak skutkiem. Wycofujący się w pośpiechu hitlerowcy zdążyli mimo wszystko doskonale

zabezpieczyć teren przed penetracją wrogich sił. Skomplikowana sieć pułpek, detonujące co i rusz wybuchowe materiały, miny poukrywane w tunelach, jak i porozsypywane wśród drzew liczne niewybuchy skutecznie zniechęciły radzieckich żołnierzy do szukania cokolwiek. Niemieckie oddziały starały się zdetonować tę część amunicji, której nie mogły zabrać ze sobą, w efekcie czego okoliczny las zasypywany był lawiną niewypałów, które, porozrzucane tu i tam, stanowiły wcale nie małe zagrożenie dla każdego, kto poruszał się w najbliższym otoczeniu opuszczonej fabryki. Nic dziwnego, że Rosjanie zaniechali dalszych poszukiwań. Radzieckie, wojskowe raporty donosiły zatem, iż w Antonówce „niczego nie ma”, a sztolnie i podziemne komory zasypywano, wysadzano w powietrze i zalewano, niszcząc niemieckie (niezwykle skuteczne) systemy odprowadzania wody.

Pod koniec lat 60. i na początku 70. podejmowane były próby dotarcia do podziemnych pomieszczeń. Żadna nie zakończyła się sukcesem. Większą z operacji przeprowadzono z użyciem wojska i straży pożarnej. Cztery potężne strażackie pompy, które przez wiele godzin pracowały na pełnych obrotach, nie „ruszyły” jednak poziomu wody nawet o centymetr. Dlaczego ten nie zmienił się wcale, pomimo wyłożonej pracy zaawansowanych urządzeń, nie wiadomo. Niektórzy sądzą, iż eksplozje, które wywoływali zarówno Niemcy, jak i Rosjanie, a które swego czasu wstrząsały okolicą, niczym małe trzęsienia ziemi, musiały uszkodzić integralność korytarzy w ten sposób, iż dostały się do nich podziemne rzeki. Jeśli wierzyć świadkom, ciągnące się kilometrami tajemne tunele mogły faktycznie zostać zalane wodą i wraz z kilkukondygnacyjnymi budowlami na zawsze już pozostać nieodkrytą tajemnicą.

Historycy snują domysły i spekulują nad tym, co tak naprawdę może kryć się dziesiątki metrów pod ziemią. Czy mieszczą się tam opuszczone fabryki i więzienia? A może laboratorium, w których owładnięci fanatycznym snem o militarnej potędze faszystów przeprowadzali nieprawdopodobne, naukowe eksperymenty? Prawdy nie dowiemy się już chyba nigdy. Lasy wokół Antonówki pozostają jednak miejscem ponurym i złowieszczym. Niejeden z mieszkańców Kamiennej Góry mówi o pladze żmij, które dziesiątkami wypełzały spośród ruin starej fabryki. Liczna populacja jadowitych węży, która występować miała w poprzednich latach na owych terenach, nie ma jednak najprawdopodobniej nic wspólnego z przeszłością tego miejsca. Co łączy jednak posępną historię wzgórze ze światłkami i płomykami, które rozpalają się w nocy, pośród drzew i mchów? Z ognikami, o których z ręką na sercu opowiada tak wielu mieszkańców najbliższej okolicy?

Antoni Gąssowski

## REKLAMA I PROMOCJA



### Jeleniogórski Oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

bardzo dziękuje wszystkim darczyńcom, którzy przeznaczyci 1% podatku dochodowego na potrzeby bezdomnych zwierząt przebywających w naszym schronisku.

Kierując się odruchem serca, wspieracie Państwo „naszych braci mniejszych”, którzy sami o swoje potrzeby upomnieć się nie mogą. Dziękujemy i prosimy o wsparcie również w bieżącym roku.

*Działacze i Prezes  
Oddziału Jelenia Góra*

<b>WNIOSK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTYWU PUBLICZNEGO (OPP)</b>	
Nazwa organizacji: <b>0000154454</b>	Adres: <b>ul. ...</b>
<b>INFORMACJE UZUPELNIJĄCE</b>	
<b>ODDZIAŁ W JELENIEJ GÓRZE</b>	





## Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Mistrzowskie karate pod Śnieżką

Przy dużym zainteresowaniu kibiców, w miniony weekend (22 i 23 lutego), w hali karpaczańskiej „Jedynki”, ponad dwustu najlepszych zawodników i zawodniczek z 30 klubów krajowych oraz z Białorusi i Wielkiej Brytanii walczyło w VI otwartych mistrzostwach Polski World Karate Confederation. Dzieci, młodzież i dorośli w stylu shotokan rywalizowali systemem pucharowym w kata (kombinacja określonych ruchów) i w kumite (walka) - indywidualnym i drużynowym. Łącznie medale, statuetki, puchary, dyplomy i upominki rozdano zwycięzcom aż 38 konkurencji, w różnych grupach wiekowych z podziałem na płeć.

Na mistrzowskim podium oklaskiwano podopiecznych klubowego trenera Piotra Kraszewskiego (1 DAN) z KS Funakoshi Shotokan Karate w Kowarach, Cypriana Cyrulińskiego, Nadię Ciszek, Bartosza Sarneckiego (konkurencja fantom 1) i ponownie Bartosza Sarneckiego w kihon 1. Złotą medalistką w kumite (10 - 11 lat) została Klaudia Wolska, srebrną Mirela Sokołowska. Wicemistrzowski tytuł w kumite w młodszej kategorii (8 - 9 lat) wywalczyła Justyna Majewska. Najlepszym w kumite masters open (40 lat



Najwięcej emocji dostarczyły pojedynki kumite młodszych zawodników.

H. STOBIECKI

i starsi) okazał się Jacek Jaworski (UKS Samuraj Lubań). W kata masters open zajął drugie miejsce. Dodatkowo fani karate obejrzeni umiejętności mistrza świata w kumite i kata, trenera kadry Wielkiej Brytanii, 54 - letniego Steve Robertsa (6 DAN), prezesa Dolnośląskiego Związku Karate Janusza Piepiory (6 DAN), medalisty MŚ w kumite Jacka

Jaworskiego (4 DAN), medalisty MP, przewodniczącego Komisji Sędziowskiej DZ Karate, sędziego głównego MP, Jerzego Urbana (zdał egzamin na stopień - 4 DAN) i prezesa KS FSK Kowary Ryszarda Dwornika (3 DAN). Przy okazji sportowych zmagani, w kowarskim Centrum „Przedwiośnie” odbyła się konferencja federacji tej dyscypliny sportu (WKC).

Już po raz szósty bardzo udane mistrzostwa Polski WKC zorganizował Klub Sportowy Funakoshi Shotokan Karate w Kowarach, Dolnośląski Związek Karate, Polskie Zrzeszenie Karate i World Karate Confederation. Piętnastego marca w Karpaczu odbędą się krajowe mistrzostwa Polskiego Związku Karate.

Henryk Stobiecki

## Porażka KPR -u w Gdyni

Wiceliderki PGNiG Superligi kobiet z Vistalu zrewanżowały się jeleniogórzankom za jesienny remis 26:26, wygrywając przed własną publicznością 28:22 (17:11). Najwięcej bramek strzeliły skrzydłowe Karolina Kalska 8 i Katarzyna Janiszewska 5 oraz rozgrywająca Iwona Niedźwiedz 6. Pomimo porażki drużyna trenera Michała Pastuszko nadal zajmuje ósmą pozycję. Faworyzowane gdynianki szybko przejęły boiskową inicjatywę. Po

agresywnej obronie i szybkim ataku prowadziły 8:3, po zmianie stron w 35. minucie już 21:11. Ambitne piłkarki z Jeleniej Góry próbowały odrobić bramkowe straty. Pięć minut przed końcową syreną przyjezdne przegrywały 21:26. Ostatecznie uległy Vistalowi różnicą sześciu goli. Jeden z gdyńskich kibiców tak skomentował niedzielne spotkanie: - Dziewczyny z KPR-u są szybkie i dobrze rozgrywają piłkę. Będzie dobrze, gdy wyko-

nywać będą więcej rzutów na bramkę. W meczu 19. kolejki bramki dla pokonanych zdobyły Małgorzata Buklarewicz i Anna Mączka po 6, Mariola Wiertelak i Marta Dąbrowska po 3, Aleksandra Uzar 2, Lidia Żakowska i Beata Skalska po 1. Do końca sezonu zasadniczego pozostały trzy ligowe kolejki. W najbliższym, środowym meczu (26 lutego) o godzinie 17, w hali przy ulicy Złotniczej piłkarki KPR-u zagrają z aktu-

alnymi liderkami ekstraklasy z KGHM Metraco Zagłębia Lubin. Potem kolejny trudny pojedynek w Koszalinie z Energią AZS-em (1 marca) i w ostatniej serii mecz w Jeleniej Górze z SPR-em Pogonią Baltica Szczecin (8 marca). Coraz większe szanse na premiowane udzialem w fazie play off ósme miejsce mają szczyptornistki MKS-u Piotrcovii Piotrków Trybunalski. Z nowym trenerem, Sławomirem Kamińskim, pokonały one elbląski Start 25:24 i mają już

tyle samo co KPR - 9 punktów. W grze o uniknięcie degradacji z Superligi pozostaje zespół trenera Zdzisława Wąsa. Olkusi SPR zwyciężył niepodzielanie Olimpię - Beskid Nowy Sącz 25:21 i razem notuje w sezonie 7 „oczek”. Bezpośrednie rywalki jeleniogórzanek w walce o czołową ósemkę mają łatwiejszych przeciwników. Pauzował dziesiąty w Superlidze chorzowski Ruch (8 pkt.).

Henryk Stobiecki

## Siatkarze Olimpii na 11. miejscu

Pod opieką trenera debiutanta Patryka Hobgarskiego drugi sezon zasadniczy występów w Errea III lidze mężczyzn zespół MKS-u Olimpii wśród siedmiu dolnośląskich klubów zakończył na szóstym miejscu w grupie B (11 pkt.). W dwumeczu o końcowe lokaty 11 - 12 siatkarze z Kowar zmierzali się z ULKS - em Ogień Żmigród, który zajął równoległą lokatę w grupie A (9 pkt.).

Pierwsza potyczka przed kowarską publicznością, która dostarczyła wyjątkowych emocji, zakończyła się zwycięstwem Olimpii 3:2. Pierwszego i trzeciego seta wygrali goście 25:19 i 25:23. Końcówki pozostałych trzech partii pod siatką należały do drużyny Olimpii. Szczególnie zacięty i dramatyczny był trwający 27 minut czwarty set. Gospodarze przegrywali 6:13, potem 10:14, jednak wyrównali na 17:17 i ostatecznie cieszyli się z wygranej 25:22. W decydującym tie - breaku (15:12) kowarscy siatkarze obronili kilka piłek meczowych i zasłużyli na sukces.

W rewanżowym, trwającym blisko dwie godziny spotkaniu w Żmigrodzie było

odwrotnie, 3:2 wygrali gospodarze. W inauguracyjnym secie zawodnicy Olimpii lepiej blokowali i było 25:23 dla gości. Drugą zaciętą potyczkę o każdy punkt Ogień wygrał minimalnie 25:23. Identycznym wynikiem zakończyła się trzecia partia. Kowarscy siatkarze kontrolowali przebieg gry w czwartym secie (25:19). Do rozstrzygnięcia znów potrzebna była piąta konfrontacja. Olimpia prowadziła 4:0, jednak zmobilizowani zawodnicy ze Żmigrodu honorowo pokonali rywali 15:12.

Pomimo wyjazdowej porażki podopieczni trenera Patryka Hobgarskiego zakończyli trzeciogodzinne boje na 11. miejscu. Zadecydowały o tym małe punkty. Siatkarze MKS - u Olimpii wygrali dwumecz 108:105. W ostatnim meczu barw zespołu z Kowar bronili Bartłomiej Świdziński, Bartosz Wraga, Paweł Gwizdek, Krystian Adamczak, Michał Skrzypiec, Bartłomiej Pakuła, Piotr Gwizdek, libero Tomasz Idziak.

(STOB)

## Przełożone Family Cup i Sanie Rogate

Wiosenna aura nie sprzyja organizatorom zimowych zawodów sportowych i rekreacyjnych. W oczekiwaniu na poprawę warunków śniegowych popularne w kraju i w regionie masowe imprezy zostały przeniesione na późniejszy termin.

- Amatorskie Mistrzostwa Polski w Narciarstwie Alpejskim i Snowboardzie „Family Cup” 2014, jednocześnie Mistrzostwa Województwa Dolnośląskiego w obu dyscyplinach - zawody z cyklu Amatorski Puchar Polski „Family Cup”, zaplanowaliśmy na stoku „Euro” w Karpaczu pierwszego marca - mówi Andrzej Szenajch z KS Śnieżka. - Nowy termin został ustalony po wspólnych uzgodnieniach ze Stowarzyszeniem Family Cup i z Miejską Koleją Linową „Karpacz”. Mamy nadzieję, że tym razem uda

się przeprowadzić zawody, bo na chwilę obecną (23 lutego), warunki śniegowe na Kopie są bardzo dobre. Pierwszy marca 2014 to termin ostateczny, gdyż w następnym weekend w Kluszkowcach ma odbyć się ogólnopolski finał Family Cup. Jeśli jednak nastąpi gwałtowne załamanie pogody, to istnieje ryzyko odwołania imprezy w Karkonoszach.

Brak śniegu do zmiany terminu zmusił też organizatorów XIII Międzynarodowego Zjazdu Saniami Rogatymi w Kowarach. Zaplanowano go 22 lutego. Nowy, marcowy termin imprezy nie jest znany. Po oczekiwanych opadach śniegu zostanie podany na miejskiej stronie internetowej i na profilu sanii rogatych na Facebooku.

(STOB)

## Sandra w All Stars

Jeleniogórskie Karkonosze zorganizowały koszykarski turniej młodziczek w kategorii U-14. Zwyciężył zespół MKS MOS Wrocław, który pokonał ekipę Basketu Piekary 69:39 i pierwszą klubową drużynę „Karkonoszek” (2. miejsce) 74:18. Podopieczne trenerki Moniki Krawczyszyn - Samiec rozgromiły team z Brzegu 70:27. Grający poza konkursem drugi zespół „Karkonoszek” z rocznika 1999 nie dał szans

rywalkom z trzech klubów. Zwyciężył 60:56 i dwukrotnie 75:43.

MVP turnieju wybrano Weronikę Mazur, królową strzelczyń została Aleksandra Binko (obie UKS LA Basket Piekary). Wraz z nimi do najlepszej piątki zawodów wybrano Sandrę Korwin - Piotrowską (MKS MOS Karkonosze I), Justynę Ilczyszyn z Wrocławia i Sarę Janik z Piekary. Wśród zawodniczek wyróżniających się w klubowych zespołach znalazły się Zuzanna Boduch (Karkonosze I) i Marcelina Machacz (Karkonosze II).

(STOB)

## Czy zgorzelecki wiadukt stanie się atrakcją turystyczną?

# Wprawdzie krótszy - ale wyższy!

Po 15 miesiącach intensywnego remontu, połączonego z renowacją, symbolicznie przekazano do użytku zabytkowy, zgorzelecki wiadukt. Nie chodzi o zwykły most, tylko o część międzynarodowego, europejskiego korytarza transportowego E 30, wiodącego z Berlina przez Drezno, Zgorzelec, Wrocław, Kraków i Medykę, aż do Lwowa i Kijowa.

W uroczystym, symbolicznym przecięciu wstęgi uczestniczyli przedstawiciele PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., niemieckiego DB Netz AG, a także zgorzeleccy i goerlitzcy samorządowcy. Wiadukt to bardzo ważny element lokalnej infrastruktury, ale też obiekt o znaczeniu strategicznym. Kamienna konstrukcja wznosząca się nad Nysą Łużycką jest kolejowym traktem transportowym, w obrębie którego przebiega granica państwowa między Polską a Niemcami.

ziemią. Gwoli ścisłości - nad nurtem granicznej Nysy Łużyckiej. Dzięki rozbudowanemu systemowi zabezpieczeń wszystko przebiegło pomyślnie. Koszt modernizacji zamknął się kwotą blisko 28 mln zł brutto. Wszystkie działania PKP wspierała niemiecka DB Netz AG, włączając się w odpowiednią organizację ruchu, a także przystosowanie urządzeń i obiektów znajdujących się na moście. Przedsięwzięcie nie miałoby szans powodzenia, gdyby nie ścisła współpraca między partnerami. Ruch został ograniczony przez wyłączenie jednego z torów, ale drugim torem cały czas kursowały pociągi. Skoordinowanie wszystkiego wymagało kilkakrotnej zmiany oprogramowania na elektronicznych nastawniach po obu stronach mostu. Zdarzały się więc

Pierwszy zmodernizowany tor został oddany do eksploatacji w lipcu 2013 r., a po drugim pierwsze pociągi pojechały w styczniu 2014. Z uwagi na warunki atmosferyczne część prac zostanie zakończonych dopiero w czerwcu, ale to już tylko kosmetyka. Albo inaczej - ostatnie prace związane nie z infrastrukturą, a z odnowieniem i zabezpieczeniem części zabytkowych, bowiem modernizację połączono z odnowieniem zewnętrznej fasady mostu. Fasada została gruntownie oczyszczona i zabezpieczona metodą tzw. hydrofobizacji. Tu ciekawostka - projektanci pomyśleli nawet o zabezpieczeniu dolnych fragmentów konstrukcji specjalną powłoką antygraffiti, która ma chronić zabytek przed wandalami. Wiadukt ma nowe, ale nawiązujące do historii balustrady, a także polatane kamienne ubytki.

Czy zgorzelecki most ma szansę stać się architektoniczną atrakcją regionu - tak jak pięknie odremontowany i wyeksponowany za pomocą świetlnej iluminacji wiadukt w Bolesławcu? Burmistrz Rafał Gronicz jest zwolennikiem takiego pomysłu.

Przymierzano się nawet finansowo do ewentualnej iluminacji i tu szacunki obracają się wokół kwoty 200 tys. zł. Oczywiście R. Gronicz próbował zachęcić do idei nadburmistrza Goerlitz, S. Deinege. Tamten może nie tryska entuzjazmem, ale przynajmniej obiecał zbadać warunki. Tak więc na razie iluminacja to wdzięczny postulat. Wcale jednak nie odrealniony. Zgorzelecki wiadukt to nie lada zabytek. Został wybudowany w 1847 roku według projektu Gustava Kießlera. Jest jednym z czterech najdłuższych mostów kamiennych w Polsce, a zarazem najdłuższym mostem kamiennym w Niemczech. Jego twórca wzorował się na architekturze rzymskiej, dlatego konstrukcja bardzo przypomina starożytny, ażurowe akwedukty. Wiadukt zbudowano z miejscowego granitu, wydobywanego z odległego o 10 km kamieniołomu, a cement sprowadzano aż z Anglii i z Tarnowskich Gór.

Most kolejowy w Zgorzelcu bardzo przypomina most bolesławiecki, są jednak zasadnicze różnice. Most w Europamieście ma 448 m długości, a bolesławiecki 519 m, zgorzelecki jest więc krótszy. Za to wyższy! Dzięki uprzejmości archiwum z Goerlitz możemy pokazać naszym Czytelnikom, co się działo z mostem podczas II wojny

światowej. Oczywiście, niemal do ostatnich chwil służył on niemieckiemu wojsku i uciekinierom jako droga ewakuacji. Dopiero 7 maja, a więc tuż przed kapitulacją, Niemcy wysadzili jego fragment, by uniemożliwić ścigającym ich wojskom przeprawę. Podobny los spotkał zresztą wszystkie goerlitzkie mosty, których przed wojną było aż 7.

Wiadukt został odbudowany dopiero w 1954 roku i od tamtej pory nieprzerwanie toczą się po nim koła pociągów. Obiekt ma więc za sobą długą i ciekawą historię. Po zakończonym remoncie ma szansę wpisać się na nowo w mapę atrakcji zgorzeleckich. Szczególnie, że wokół wiaduktu dzieje się ostatnio sporo. Dokładnie pod przęsłami przechodzi nowa, dobrze wykonana ścieżka rowerowo-turystyczna, włączona w regionalną mapę tras turystycznych. Jak już informowaliśmy, trwają prace, które mają doprowadzić do utworzenia w bezpośredniej bliskości wiaduktu przystani kajakowej. Gdyby do tego doszła ciekawa iluminacja - Zgorzelec zyskałby bardzo atrakcyjny zakątek wypoczynkowo-turystyczny, a sam most przestałby się kojarzyć wyłącznie jako szmuglerska trasa z okresu granic i szlabanów.

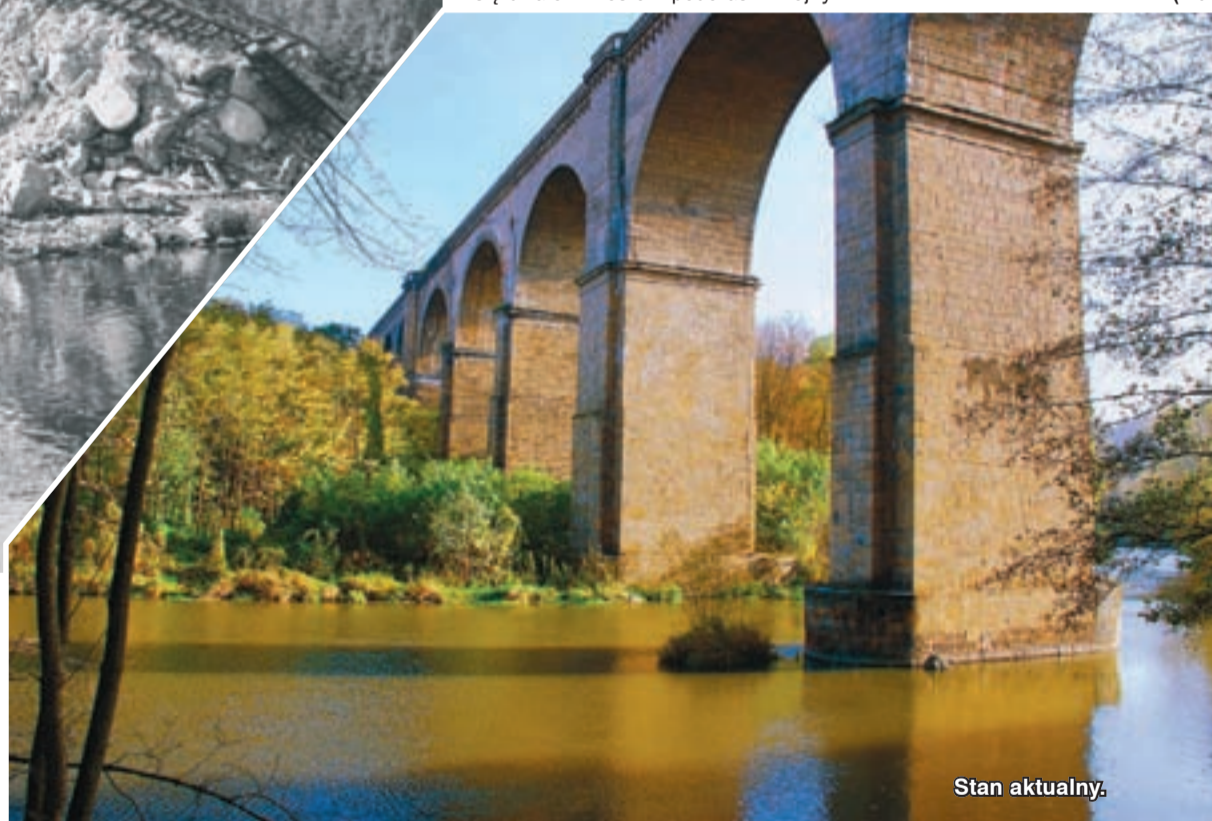
(mat)



Wojenne zniszczenia na wiadukcie.

Projekt pod nazwą „Modernizacja mostu na linii kolejowej Wrocław Świebodzki - Zgorzelec” realizowała PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., włączając w to przygotowanie dokumentacji i same prace budowlane. Prace realizowane były przy częściowo tylko wstrzymanym ruchu, a najbardziej niebezpieczny odcinek mieścił się aż 35 metrów nad

okresowe, całkowiłe przerwy w ruchu kolejowym, trzeba było również zdemontować, a później ponownie zamontować urządzenia sygnalizacyjne. Polacy i Niemcy powołali specjalną grupę koordynującą, by wspólnie rozwiązywać kolejne problemy i zapewnić bezpieczeństwo całemu projektowi.



Stan aktualny.

K. MATLA

## W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 2 marca 2014 r. wycieczkę nr 2. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągiem o godz. 9.40 do Siedlęcina. Tam, obok stacji kolejowej, o godz. 10.00 zbiórka uczestników. Trasa długości 13 km prowadzi przez południową część Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Droga przez Wrzesz-

czyn dochodzimy do zapory wrzeszczyńskiej. Kamienna tama na Bobrze o wysokości blisko 20 m, wybudowana w 1927 r., utworzyła Jezioro Wrzeszczyńskie o powierzchni 40 ha, najmłodsze z całego zespołu zbiorników na Bobrze. Obok zapory znajduje się elektrownia wodna (moc 5 MW), pierwsza na terenie Kotliny Jeleniogórskiej, w której zainstalowano turbiny systemu Kaplana.

Po przejściu na drugą stronę jeziora idziemy nad wodą nowo wybudowaną drogą. W urządzonym przez leśników miejscu odpoczynku zatrzymujemy się na śniadanie przy ognisku. Następnie szlakiem żółtym, mijając kolejną zaporę tworzącą Jezioro Modre, docieramy do schroniska PTTK Perła Zachodu. Pięknie położony na wysokim, urwistym brzegu drewniano-murowany budynek schroniska wybudowano w 1927 r., po utworzeniu Jeziora Modrego. W sąsiedztwie schroniska są liczne skałki z okazałą Wieżycą na drugim brzegu Bobru.

W końcowej części wędrowki malowniczym przełomowym odcinkiem doliny Bobru o nazwie Borowy Jar, przez „Koniec Świata”, idziemy do Jeleniej Góry.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht



## Jak branża turystyczna znosi brak śniegu?

# Sorry, taka zima

Miłośnicy nart i zimowych górskich plenerów nie mogą być zadowoleni z tegorocznej zimy w Karkonoszach. Biznes narciarski ma się siłą, rzeczy, kiepsko. Wypożyczalnie sprzętu, właściciele stoków już spisują sezon na straty. W Karpaczu i Szklarskiej Porębie ludzie z branży szacują, że ich obroty w porównaniu z ubiegłą zimą, też przeciętnie nieidealną, będą niższe o 50-60 proc. Nawet jeśli jeszcze zima wróci, to będzie już po feriach. Szansa na duży ruch w biznesie przypadnie. Nieco lepsze nastroje mają hotelarze.

### Szklarska Poręba

- Całe szczęście, że nie utrzymuję się z wyciągu - mówi Krzysztof Piet-

Komplet można już wypożyczyć za 20 zł, a dla dzieci za 15 zł na dzień. To bardzo mało. Tak nie było od lat - mówi przedsiębiorca. Większość sprzętu, który jest obecnie wypożyczany, wyjeżdża na czeskie stoki. Bo tam warunki do zjazdów są nieporównanie lepsze, ale koszt wypożyczenia nart istotnie wyższy.

Grzegorz Wrotecki, właściciel położonego korzystnie, przy drodze do wyciągu na Szrenicę, hotelu „Diament”, na pytanie o sezon macha ręką z rezygnacją. Na parkingu przed obiektem stoi kilka aut z „dalekimi” rejestracjami, ale ostatnimi laty o tej porze roku stało ich tam nieporównanie więcej - trzy razy. - Gości mamy

był duży kłopot z ich znalezieniem. - Nie jest więc chyba tak źle - ocenia. W nawiązaniu do głośnej wypowiedzi wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej, tłumaczącej kłopoty PKP klimatem, samorząd Szklarskiej Poręby przygotował cykl imprez dla dzieci i nie tylko pod hasłem „Sorry, taką mamy zimę”.

Turyści, a i wielu miejscowych, wciąż dziwi, dla czego po czeskiej stronie są całkiem przyzwoite warunki narciarskie, a po naszej królują wiosenne nastroje. Prawda jest taka, że tam, mimo bliskości, klimat jest nieco inny - jest więcej opadów, nie występują ciepłe wiatry fenowe i temperatury są zwykle nieco niższe. To pozwala skuteczniej naśnieżać stoki armatkami. Nie bez znaczenia jest też fakt, że polski Karkonoski Park Narodowy nie pozwala wyrównać wyżej położonych tras (Śnieżynki, Lollobrygidy), przez co występuje tam dużo dziur, kamieni itp. Potrzeba tam więc znacznie więcej śniegu, aby trasy uczynić bezpiecz-

nymi i komfortowymi. Czesi takich ograniczeń nie mają. Na ich stokach jest równiutko - wystarczy niewielka warstwa białego puchu, sztucznego czy naturalnego, aby trasy znakomicie przygotować do zjazdów.

być wszystko blisko. Atrakcje, rozrywki muszą się skupiać tutaj, koło głównej ulicy - mówi.

W Willi Park gości jest mniej niż w śnieżne zimy. Kilku młodszych, nastawionych na szaleństwo na stokach



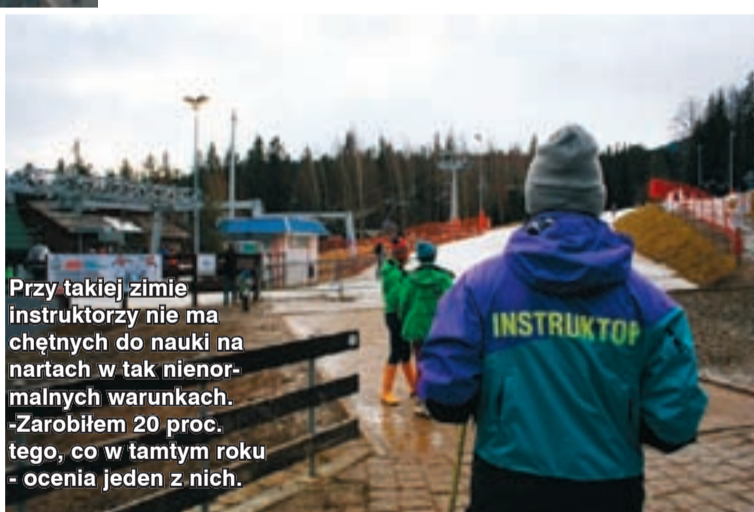
W pensjonacie „Kasia i Michał” jest o 30 proc. mniej gości niż w ubiegłym roku.

kiewicz, właściciel „Pietkiewiczówki”, wyciągu orczykowego w Szklarskiej Porębie. Narciarzy ma mniej o 60 proc. niż w śnieżne zimy. Można by sądzić, że gdy wiele innych wyciągów jest nieczynnych, to te, które „kręcą”, odczują to pozytywnie. To się jednak nie potwierdza. Narzekają też w spółce „Sudety Lift”. Andrzej Kucharczyk, dyrektor, szacuje, że ludzi jest mniej o 15 proc. w porównaniu z zeszłym rokiem. Zjeżdżać można ze Śnieżynki i Puchatka, ale narciarze narzekają, że oferta zjazdowa jest uboższa niż w czasie normalnej zimy, a ceny karetów wysokie. - Nie możemy obniżyć cen bo utrzymanie tras, zwożenie śniegu z góry w takich warunkach jest bardzo kosztowne - argumentuje dyr. Kucharczyk. Przy dolnej stacji wyciągu nastroje nie najlepsze. Młody instruktor narciarstwa dotąd zarobił 20 proc. tego, co w ubiegłym roku. Stefan Marczyzyn z Dzierżoniowa zjechał właśnie Puchatką. - Jest fatalnie, gdziekolwiek widać ziemię, jest lód. Poczekam do południa i spróbuję zjechać Śnieżynką, jak już lód odpuści. Jestem dzisiaj ostatni dzień. To był kiepski wyjazd - ocenia

Wojciech Biernat prowadzi wypożyczalnię nart w Szklarskiej Porębie. W tym roku to bardzo kiepski biznes. Zainteresowanie jest o 80 proc. mniejsze. - Wszyscy schodzą z cenami.

nie więcej - trzy razy. - Gości mamy mniej o 60 proc. A tych, co są, mamy tylko dzięki bliskości ośrodków czeskich, Harrachowa i Rokitnic - ocenia hotelarz. Opowiada, że turyści, którzy wpłacili przedpłaty za pobyty, docierają, ale często po wykorzystaniu opłaconych dni wyjeżdżają, nie przedłużając do deklarowanej długości urlopu w „Diamentcie”. Nieco lepiej jest w pensjonacie „Kasia i Michał”. - Przyjechali goście, którzy rezerwowali pobyty w październiku, listopadzie. Zainteresowanie jest mniejsze o 20-30 proc. - mówi dzierżawca pensjonatu, Michał Kopeć

Grażyna Biederman, kierownik Referatu Promocji Miasta oraz Informacji Turystycznej w Szklarskiej



Przy takiej zimie instruktorzy nie mają chętnych do nauki na nartach w tak nienormalnych warunkach. - Zarobiłem 20 proc. tego, co w tamtym roku - ocenia jeden z nich.

Porębie przyznaje, że część turystów została splotzona komunikatami w mediach o beśśniejszej zimie w Karkonoszach. - Wielu gestorów informuje wahających się wciąż gości, dopytujących o zimę, o czynnym Puchatku, o możliwości dotarcia w 20 min. na stoki po czeskiej stronie - mówi pani kierownik. Dla rodzin planujących rodzinny wypoczynek w górach brak śniegu nie jest tragedią. Chodzą po muzeach, na wycieczki. - Spędzają wspólnie czas, cieszą się urlopem. Przez parę dni, a to dziś najczęstsze czasy pobytów, zawsze jest co tu robić. A przecież teraz nikt już nie przyjeżdża w góry na dwa tygodnie jak dawniej - mówi Grażyna Biederman. Dodaje, że właśnie miała zapytanie o wolne miejsca w Szklarskiej Porębie

był duży kłopot z ich znalezieniem. - Nie jest więc chyba tak źle - ocenia. W nawiązaniu do głośnej wypowiedzi wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej, tłumaczącej kłopoty PKP klimatem, samorząd Szklarskiej Poręby przygotował cykl imprez dla dzieci i nie tylko pod hasłem „Sorry, taką mamy zimę”.

### Karpacz

- Nie ma zimy, nie ma ruchu. Wczoraj czterech nas tu stercało i dwóch przez cały dzień nie złapało ani jednego kursu - mówi pan Janek, wciśnięty w wygodne siedzenie zaparkowanej dorożki nieopodal „Sandry” w Karpaczu. Dorożki na kołach cieszą się znacznie mniejszym wzięciem niż klimatyczne sanie na płozach. Inny nastrój, inna radość. Przekłada się to dramatycznie na obroty i pieniądze. Pan Jan zarobił w te ferie 25 proc. tego, co rok temu.

Zupełnie inna atmosfera panuje w „Królowej Karkonoszy”, obiekcie w centrum Karpacza. Barbara Poczniak, jego kierownik, z satysfakcją podaje, że mają komplet. - Mamy wielu stałych gości. Bardzo o nich dbamy i wracają tu. Nawet wtedy, jak jest gorszy sezon - mówi. Przyznaje, że ludzie są nieco zawiedzeni zimą, ale na szczęście wyciąg Winterpolu działa i to dla wielu jest dobra oferta. - Chyba przebił Kopeć - ocenia. Kierownik Poczniak wskazuje, że gdy brakuje śniegu, turyści szukają atrakcji w mieście. - Tych jest trochę mało, a te, które są, zlokalizowane zostały z dala od centrum. A powinno



Pan Stefan z Dzierżoniowa narzeka na zjazdy ze Śnieżynki i Puchatka. - Byle jaka ta zima, mało tras, a te, po których można jeździć, są oblodzone - mówi.

skróciło pobyt - pojechali do Czech. Spotykam tu starsze małżeństwo z Nowogrodka w Zachodniopomorskiem, które przyjechało tu tylko dlatego, że właśnie nie ma śniegu. - Na nartach nie jeździmy, a uwielbiamy spacer. Dla nas pogoda jest idealna. Gdyby był śnieg, nie byłoby nas tutaj - mówią nietypowi goście. Urszula Mazurek z wnuczkami, Krzysiem i Karoliną, przyjechała do Karpacza na ferie z Wrocławia. - Nam śniegu brakuje. Myśleliśmy, że pojeździmy na sankach, że dzieci się pouczą się na nartach, a tu taka wiosna... - mówi wrocławianka. Owszem, próbowali na stoku Winterpolu, ale przy tak małej ilości czynnych wyciągów tam jest taki tłok, że początkujący narciarz w tym tłumie czuje się niekomfortowo. Chodzą więc na wycieczki - po mieście i na górskie szlaki. Czas mimo wszystko schodzi miło, rodzinnie.

Artur Domański, przedsiębiorca do którego należy hotel Rezydencja i kilka lokali gastronomicznych w mieście, twierdzi, że ma komplet gości, także bary i restauracje mają nie najgorsze obroty.

Ryszard Rzepczyński, zastępca burmistrza Karpacza, ocenia, iż najobiektywniej będzie można ocenić nietypowy sezon, gdy spłyną raporty ze sprzedaży wody i wywozu śmieci. Na to trzeba będzie jednak poczekać do kwietnia. - Z pewnością to będzie mimo wszystko lepszy sezon niż najgorszy w ostatnich latach 2010/2011. Wtedy nie brak śniegu decydował, ale kryzys, niepewność w gospodarce - mówi. Kiedy śniegu brakuje, wzrasta znaczenie tego, co oferują same obiekty. Z pewnością łatwiej wówczas ośrodkom gościom pogodowe niedostatki gestorom posiadającym np. basen. Duży ruch generują w Karpaczu kluby sportowe. Widać to po wynajmie sali sportowej przy Szkole Mistrzostwa Sportowego, gdzie zajęcia odbywają się od rana do godziny 23.

Sławomir Sadowski

Jak wybrać najlepszy ośrodek szkolenia kierowców, czyli...

# Jazda do szkoty

Tak źle jeszcze nigdy nie było - mówią o malejącej liczbie klientów ośrodki szkolenia kierowców. O co najmniej połowę w porównaniu do poprzednich lat spadła liczba osób egzaminowanych w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze. Czy to wynik zmienionych rok temu zasad egzaminu teoretycznego na prawo jazdy? A może jedna z odsłon zjawiska ubożenia społeczeństwa? A może wszystkiemu winien jest niż demograficzny?

Moi rozmówcy, ludzie z branży, z wieloletnim doświadczeniem w szkoleniu kierowców, różnie rozkładają akcenty w odpowiedzi na diagnozę obecnego stanu rzeczy. Ale niemal wszyscy są zgodni co do tego, że słuszną ideą, jaką stała u podstaw zmiany zasad egzaminowania kandydatów na kierowców i funkcjonowania systemu nauki jazdy czy poprawy bezpieczeństwa na drogach, została gdzieś z boku.

prowadzony w ubiegłym roku, na którym pracują wszystkie WORD-y, nie jest dopracowany i zauważyliśmy, że generowane statystyki mają poważne błędy. Wszystkie uwagi przekazywane są przez użytkowników oprogramowania do Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. Mamy nadzieję, że usterki zostaną naprawione - mówi Robert Tarsa, dyrektor jeleniogórskiego WORD-u. Statystyka zdawalności kursantów z poszczególnych szkół to tylko

lat jest jednym z liderów kształcenia kierowców. - Koszt zdobycia uprawnień jest dziś naprawdę sporym wydatkiem, a niewielu kursantów pyta, co w zamian dostanie, jak wyglądają wykłady i czy oferta ośrodków nie brzmi tylko ładnie na ulotce.

Pytając o opinię o ośrodkach szkolenia kierowców i wyniki ich zdawalności, warto też sprawdzić, ile kursantów uczy się w danej szkole. Mówią o tym pośrednio dane dostępne w WORD-zie. Bo 50-procentowa zdawalność przy kilkunastu kursantach w ciągu pół roku to jednak nie to samo, co czterdziestokilkuprocentowa zdawalność przy ponad 250 kusantach. Jeśli dana szkoła ma słuchaczy, to raczej nie dlatego, że ma promocyjne ceny.

O poziomie danej szkoły świadczy też wachlarz kategorii, w jakich szkoli się kierowców, a także baza lokalowa i wyposażenie w sprzęt i pojazdy.

Układając nasz ranking najlepszych szkół nauki jazdy w Jeleniej Górze i regionie, opieraliśmy się o dane wyników zdawalności egzaminu praktycznego za pierwsze półrocze roku 2013 w najpopularniejszej kategorii B. Dla powiatów uwzględniliśmy tylko ośrodki z ponad 20 egzaminami, a dla Jeleniej Góry z ponad 50.

## Trudniej czy łatwiej?

Znaczny spadek liczby osób chcących zdobyć prawo jazdy, zdaniem Piotra Czubochoy, właściciela szkoły nauki jazdy, to przede wszystkim efekt malejącej zamożności mieszkańców.

- Nawet ci, którym nie śpieszyło się z prawem jazdy, woleli zrobić kurs i zdać egzaminy jeszcze na starych przepisach. Poza tym zawsze będzie jakaś część osób, która - podobnie jak w szkole - nie przyłoży się do lekcji. Już nie da się wyuczyć

testów na pamięć. Punktem wyjścia jest znajomość przepisów i rozumienie zasad ruchu drogowego - dodaje P. Czubochoa.

Zmiana przepisów dotyczących samej tylko procedury szkolenia spowodowała, że nie można zapisać się na kurs prawa jazdy „od ręki”. Ośrodki szkolenia muszą zgłaszać w systemie uruchomienie każdego kursu, a kursant nabiega się między lekarzem po orzeczenie a starostą, gdzie musi zgłosić się jako kandydat na kierowcę.

Od 19 stycznia ubiegłego roku kandydaci na kierowców zdają nowy egzamin teoretyczny na prawo jazdy. Zamiast na 18 pytań, jak dotychczas, kandydat na kierowcę odpowiada na 32 pytania. Każde z nich posiada przypisaną mu wagę punktową od 1 do 3. Zadaniem kandydata jest uzyskać co najmniej 68 z 74 możliwych punktów.

- Jeśli średnia zdawalność w poszczególnych WORD-ach waha się w granicach 30 procent, to czy oznacza to, że naprawdę nikt nie umie szkolić kierowców? Nie ma fachowców w tej branży? - pyta retorycznie Jolanta Cudo, właścicielka szkoły nauki jazdy Auto-Motor. I dodaje, że kolejne zmiany w systemie szkolenia nadal nie spowodowały wyeliminowania bylejałości tych usług. - Kiedyś instruktor nauki jazdy mógł jeździć z kursantami do 8 godzin dziennie i szkolić teoretycznie do 4 godzin. Teraz tych ograniczeń nie ma. O jakiej jakości mówimy, gdy instruktor jest po 12 godzinach jazdy?

## Kurs za krótki?

Dziś nadal kurs prawa jazdy kategorii B wymaga odbycia 30 godzin szkolenia teoretycznego i tej samej liczby godzin jazdy. A może to za mało?

- To instruktor ma zdecydować,



czy kursantowi potrzebne jest do szkolenie. Jeśli ktoś na egzaminie wewnętrznym trzy razy oblewa teorię, to proponuję dodatkowe godziny. Z reguły mogą się spodziewać oskarżeń o chęć „wyciągania” dodatkowych pieniędzy - mówi Andrzej Pawluk, instruktor ze szkoły Auto-Motor.

Teoretycznie nad jakością kształcenia kierowców czuwa nadzór, który nad ośrodkami szkolenia sprawują starostowie. Głośno było ostatnio o Legnicy, gdzie szkołę nauki jazdy i kursy prowadził przez kilka lat instruktor bez ważnych uprawnień. Dla ponad pół tysiąca osób po kursie w jego szkole i zdaniu egzaminu oznaczać to może utratę prawa jazdy.

- Na jednym ze spotkań z urzędnikami z wydziałów komunikacji ze starostw naszego regionu zapytałem, dla kogo nadzór nad ośrodkami szkolenia to głównie bądź podstawowe zajęcie. Zgłosiły się może dwie osoby. Oznacza to, że nadzór jest fikcją - mówi R. Tarsa.

Jednak właściciele szkół nauki jazdy z Jeleniej Góry przyznają, że raz w roku mają kontrole z Wydziału



- Nowy egzamin teoretyczny wymaga od zdających znajomości przepisów i zasad ruchu drogowego - mówi Robert Tarsa, dyrektor WORD w Jeleniej Górze.

## Jaką szkołę wybrać?

Układanie rankingów szkół nauki jazdy zawsze budziło emocje. Przez długi czas podmioty zajmujące się tą działalnością protestowały przeciwko upublicznianiu przez WORD-y wyników zdawalności egzaminu praktycznego kandydatów z poszczególnych szkół. Wskaźnik ten jest chyba jednak najbardziej miarodajny. Wyniki zdawalności dostępne w jeleniogórskim WORD-zie dotyczą pierwszego półrocza 2013 roku. Nowszych nie ma.

- Nowy system informatyczny

jedno z kryteriów, jakim powinniśmy się kierować przy wyborze ośrodka nauki jazdy. Najlepszym nośnikiem informacji jest opinia ośrodka „na mieście” i tym najczęściej kierują się przyszli kierowcy.

- Są na rynku podmioty, które oferują kurs prawa jazdy kategorii B nawet za 650 złotych. Nie da się ograniczyć pewnych kosztów do takiego poziomu, więc nie ma siły, żeby nie przełożyło się to na jakość szkolenia - uważa Eugeniusz Karczowski, kierownik jeleniogórskiego PZMOT-u, która to organizacja od

POWIAT JELENIOGÓRSKI	
SNJ ABS BOGDAN KRAWIEC	59,3 %
JANJAR JAROSŁAW CYMBALSKI	41,3 %
PSJ U ROMANA ROMAN ROZMUK	39,4 %
OSK RYŚ BARBARA KOTKOWSKA	38,5 %
NJ JANUSZ ŻERGICKI	36,7 %

POWIAT BOLESŁAWIECKI	
OSK AUTO SZKOŁA R.STARCZEWSKI	33,3 %
OSK HENRYK ZIELONKA	33,3 %
AUTO SZKOŁA PITEK	24,1 %
SNJ MAŁGORZATA	24 %
OSK BUJAK BRYGIDA	23,3 %

POWIAT	
SNJ JAN HUBIS	
SNJ ST. SANDE	
ZESP. SZK. LIC	
OSK AUTOADA M.	
OSK LIDER A. ŻO	



Najlepsze szkoły nauki jazdy w Jeleniej Górze.

Komunikacji Urzędu Miasta.

- W poprzedniej szkole nauki jazdy instruktor na wykładach powiedział, co miał do powiedzenia, a jak ktoś dopytywał, to odpowiadał. W czasie jazdy miał za to w rulonik zwiniętą gazetę i gdy wykonywałam coś złe, to bił mnie po rękach. I tak wyglądał kurs - opowiada Anna Kaźmierczak, która zapisała się po przerwie na nowy kurs w szkole Auto-Motor.

- Czasem, gdy jestem w WORD-zie, przysłuchuję się z boku osobom czekającym na praktyczny egzamin na placu. Nie chce się wierzyć, że niektórzy mogli uczyć się rzeczy, o których mówią na kursie. No, ale jeśli jeden drugiemu powtarza, to znaczy, że wie i że się zna. Co z tego, że instruktor przez cały kurs uczył inaczej. I tak się jeden z drugim nakręcają, a potem popełniają podstawowe błędy - mówi z uśmiechem P. Czubocho.

W ożywianej co jakiś czas dyskusji nad problematyką szkolenia i egzaminowania kierowców nie ustają głosy o konieczności zmiany formuły działalności WORD-ów, które jako jednostki samorządu

wojewódzkiego, czyli część administracji publicznej, funkcjonują jak przedsiębiorstwa nastawione na maksymalizację zysków.

WORD-y utrzymują się z tego, co zarobią na egzaminach oraz

ekonomiczny jest prosty - więcej egzaminów to większe przychody. I dlatego nie ustają stwierdzenia, że WORD-om zależy na utrzymaniu pewnego stopnia zdawalności za pierwszym razem.



- W interesie kursantów jest sprawdzenie, co tak naprawdę oferuje szkoła nauki jazdy - mówi Eugeniusz Karczewski, kierownik jeleniogórzeckiego PZMOT-u.

w niewielkiej części na wynajmie placów manewrowych i szkoleniu kierowców zawodowych. Gros przychodów ośrodków stanowią opłaty za egzaminy poprawkowe. Rachunek

W raporcie przygotowanym przez Forum Obywatelskiego Rozwoju w ubiegłym roku, dotyczącego wspomnianej tematyki, pojawiają się sugestie, by utrzymanie działań

ności WORD-ów przejęło państwo lub samorządy.

„Rozdział finansowania egzaminów oraz prowadzenia egzaminów pomiędzy dwie różne części administracji zwiększy możliwość wzajemnej kontroli urzędników mających różną podległość oraz utrudni wyciskanie przychodów z egzaminowanych poprzez zaniżanie zdawalności, ponieważ dysponentem pieniędzy będzie inny urząd niż ten, który odpowiada za prowadzenie egzaminów” - czytamy w raporcie.

#### Egzamin państwowy, pytania prywatne

System szkolenia i egzaminowania kierowców wprowadzony rok temu opiera się o bazę pytań oraz software Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. Baza ponad 3 tysięcy pytań nie jest ogólnie dostępna. Egzamin na prawo jazdy jest egzaminem państwowym, ale pytania części teoretycznej nie są zatwierdzane przez Ministra Infrastruktury. Na rynku dostępne są materiały multimedialne, w tym płyta z pytaniami egzaminacyjnymi, ale jest ich tylko około 250.

Na portalach społecznościowych powstają fanpage dotyczące prawa jazdy, gdzie egzaminowani kursanci wpisują zapamiętane pytania z egzaminu i w ten sposób przyszli kierowcy wymieniają się pytaniami, których nie znają.

- Jeśli ktoś tylko w ten sposób chce się przygotować do egzaminu, to nie wróżę powodzenia. Uczenie

egzaminie pytania przez zaprzeczenie, wiele jest pytań poprzedzonych filmami z sytuacji na drodze i zdjęciami. I te bardziej realnie oddają dynamiczną sytuację na drodze. Dlatego nowy egzamin wymaga myślenia i znajomości przepisów - dodaje R. Tarsa.

Ale egzaminatorzy z WORD-u przyznają, że w niektórych przypadkach sami mają wątpliwości co do zgodności z przepisami sytuacji przedstawionej w niektórych pytaniami. Ułomnością nowego systemu jest też brak możliwości sprawdzenia przez osobę zdającą egzamin teoretyczny, w jakich pytaniach udzieliła złych odpowiedzi.

Reklamacji dotyczących przebiegu części praktycznej egzaminów jest niewiele. W ubiegłym roku na 19 tysięcy egzaminów było ich 8. Częściej zdarza się, że kursanci po oblataniu jazdy chcą przejrzeć zapis wideo, by sprawdzić, gdzie popełnili błąd i czy rzeczywiście sytuacja wyglądała tak, jak uznał egzaminator.

Srednia zdawalność w jeleniogórzeckim WORD-zie części teoretycznej wyniosła w ubiegłym roku 48,4 procent, a części praktycznej egzaminu na prawo jazdy 32,2 procent.

Być może pod koniec marca WORD uruchomi swój oddział w Bolesławcu. Filia przejęłaby obsługę i egzaminowanie kandydatów na kierowców z zachodniej części regionu. Dla kursantów to o tyle dobre rozwiązanie, że nie tylko nie musieliby daleko dojeżdżać na sam egzamin,



- Jeśli instruktor umie przekazać wiedzę, to z nauką nie ma problemu - uważa Anna Kaźmierczak, kursantka szkoły Auto-Motor (po prawej).

się na pamięć nic nie da, bo nie ma gwarancji, że pytania zostały zapamiętane i zapisane w brzmieniu identycznym, jak z egzaminu. A sposób sformułowania, różniący się czasem jednym słowem, ma decydujące znaczenie. Są też na

ale efektywniej wykorzystywaliby czas przewidziany na szkolenie praktyczne. Dziś sam dojazd do Jeleniej Góry pochłania czas, który mógłby być przeznaczony na doskonalenie umiejętności w ruchu miejskim.

Grzegorz Koczubaj

#### LUBAŃSKI

Z	42,7 %
CKI	41,7 %
.-GIMN.	35 %
ADAMSKA	34,5 %
DŁNIEREK	32,2 %

#### POWIAT LWÓWECKI

OSK EGZAMINATOR	56,5 %
NJ MIECZYŚLAW BAK	55,6 %
ZSZE-T RAKOWICE	45, %
OSK BEATA LISTWAN	40,6 %
OSK SPEED KAMILA PURZYCKA	34,1 %

#### POWIAT ZGORZELECKI

OSK AUTO SZKOŁA PITEK	33,3 %
OSK AUTO SZKOŁA LIDER	33,3 %
OSK AUTO SZKOŁA ŻUK	32,8 %
OSK SUPER ELKA	32,3 %
PNJ ELKA BOGATYNIA	31,7 %

# Umiała patrzeć sercem i duszą...

## Wspomnienie o Danucie Musiał (1951-2014)

Kiedy mówimy o odwadze i bohaterstwie, mamy najczęściej na myśli pole walki i żołnierzy, którzy w ogniu karabinowego ostrzału, pośród huku pocisków, wyrzucających pod niebo lawiny ziemi i pyłu, biegną z okrzykiem przed siebie. Którzy oddają życie za wolność, za ojczyznę i za swych bliskich. Bywa zatem, iż nie jesteśmy w stanie lub nie potrafimy dostrzec bohaterstwa i odwagi w czasach, w których huk bitewnych działań zastępuje szary, codzienny hałas ulicznego zgiełku, kiedy zwyczajna powszedniość przesłania nam umiejętność dojrzenia tego, co wciąż niezwykle i wartościowe. Jednakże w świecie wolnym od wojen i innych ogromnych nieszczęść to, co piękne i godne naśladowania - jest wciąż obecne i żywe. Owszem, powiedzieć możemy, iż nieco trudniejsze do odnalezienia, lecz z drugiej strony zapytajmy samych siebie - czy wiele wysiłku kosztuje zatrzymanie się i przyjrzenie drugiej osobie?

Pani Danuta Musiał była z pozoru tylko zwykłym człowiekiem. Choć ubrana zawsze schludnie i elegancko, nie wyróżniała się z tłumu w sposób szczególny. Była jednak osobą zupełnie wyjątkową, choć dostrzec jej wartość i niezwykłość można było sercem raczej, aniżeli wzrokiem. Tak, jak ona sama patrzyła na świat - sercem i duszą. Los bowiem nie okazał się dla niej zbyt łitościwy. Pani Danuta od dzieciństwa była osobą niepełnosprawną - z powodu bardzo poważnej wady wzroku. Widziała szcążkowo, nie była w stanie czytać, nie

potrafiła dostrzegać szczegółów i detali, które dla nas, widzjących, są w codziennym życiu czymś zupełnie normalnym. Nie dane jej było cieszyć się pięknem świata, takiego, jak postrzegamy go my. Nie oznacza to jednak, iż owo piękno było dla niej czymś obcym. Każdy kto znał Danutę Musiał, zgodzi się z tym, iż dobro i piękno zawsze było w jej życiu obecne i kwitło po prostu każdego dnia.

- Danusia nie należała do zwyczajnych ludzi. Była prawdziwie niezwykła, prawdziwie wyjątkowa - wspomina z ogromnym wzruszeniem Grażyna Pawlukiewicz-Rehls, członkini Rady Miejskiej Jeleniej Góry i Polskiego Związku Niewidomych, wieloletnia przyjaciółka pani Danuty. - Pomimo ogromnych trudności, jakich przecież każdemu człowiekowi przysparza uszkodzenie wzroku, Danusia potrafiła radzić sobie bardzo dzielnie. Jej upór i wytrwałość pozwoliły przezwyciężyć choć w części te obciążenia. Świetnie się poruszała, świetnie rozpoznawała ludzi po ich głosach i sylwetkach. Miała w sobie odwagę, wolę i chęć życia. Znajdowała ponadto w naszym, szarym nieraz świecie, jakieś przedziwne, niewyczerpane źródło optymizmu. Była serdeczna, zabawna, dowcipna - swym poczuciem humoru potrafiła pocieszyć nawet tych, którzy tak naprawdę nie mieli poważnych smutków i chyba nie potrafili docenić tego, że sami widzą. Rozmawiała z każdym, niezależnie od jego pozycji społecznej, grubości portfela czy stopnia wykształcenia. Na ludzi patrzyła w zupełnie inny sposób. W każdym szukała jakichś dobrych cech, każdego na swój sposób uczyła szacunku do człowieka i tego, że w życiu warto dawać siebie innym. Właśnie to ceniliśmy w Danusi najbardziej - to jej poświęcenie dla drugiego człowieka i niezwykły zapał. Z powodu tak poważnej wady wzroku Danusi nie wolno było podejmować pracy, nie oznaczało to jednak, iż siedziała beczynnie w domu. Pracowała niemal całe życie, poświęcając każdą chwilę wszystkim, którzy jej pomocy potrzebowali. Chyba jak nikt inny umiała oddać się trudnym obowiązkom kierowania jeleniogórskim oddziałem

Polskiego Związku Niewidomych. Czuła się w obowiązku dbać o dobro zrzeszonych w naszym kole. Organizowała wycieczki, zabawy, atrakcje, koncerty, wyjazdy, szkolenia - dbała o to, żeby niewidomi czuli się potrzebni dla siebie nawzajem, żeby dostawali od życia przynajmniej odrobinę - w zamian za to, co zostało im zabrane przez los. Danusia po prostu uwielbiała dzieci. Była dosłownie zakochana w swoich wnuczkach - Marii i Antoninie. Specjalnie dla nich wspinała się po górach, jeździła z nimi na narty, nie zwracając uwagi na to, jak wielki trud sprawić może jej poruszanie się w nieznanym terenie. Wnuczkom nie odmówiła nigdy niczego. Podobnie zresztą jak innym dzieciom, zwłaszcza tym, które pochodziły z uboższych rodzin. Organizowała dla nich zbiórki pieniędzy, zabawek, słodczy. Robiła wszystko, co w jej mocy, żeby spełnić ich oczekiwania i pokrywane w niej nadzieje. Szła na kompromis w każdej sytuacji, nawet wtedy, kiedy ona sama miała na tym uciepnieć. Była po prostu bezgranicznie oddana innym - dodaje z westchnieniem Grażyna Rehls-Pawlukiewicz.

- To dzięki Danusi trafiłam do Związku Niewidomych, to dzięki niej znalazłam pracę, dzięki niej robię dziś to, co robię. Ona skierowała mnie na kursy i szkolenia, które pozwoliły mi tak dobrze przystosować się do zwyczajnej, codziennej pracy - mówi ze łzami w oczach pani Ania, pracownik Polskiego Związku Niewidomych w Jeleniej Górze.

- Danutę Musiał zachowam we wspomnieniach z serdecznym zawsze uśmiechem na twarzy. Odeszła od nas tak nagle, że nie zdążyliśmy nawet jej podziękować, nie zdążyliśmy się z nią pożegnać. Nie zdążyliśmy wyrazić swej wdzięczności za to, że przez ponad ćwierć wieku tak dzielnie pracowała na rzecz niedowidzących i ociemniałych - zrzeszonych w kole PZN. Imponowała życzliwością, odwagą i poczuciem obowiązku. Podczas niejednej z naszych wypraw rehabilitacyjnych, gdy dzielnie wspinała się z nami na widokowe wieże, góry i szczyty - wsparta na którymś życzliwym ramieniu - dotrzymywała nam



wszystkim towarzystwa, roztaczając wokół prawdziwie rodzinną atmosferę. Starła się cieszyć otoczeniem, pomimo iż nie widziała przecież wiele. Ktoś, kto nie znał rozmiaru jej kalectwa, mógłby go nawet nie dostrzec, bo każdą trudność przykrywała życzliwym uśmiechem. Pogodzona z losem, starała się wszystkim sprostać, a przede wszystkim pomagać, nie czekając na słowo „dziękuję”. Uwielbiała się śmiać - nigdy się na nic nie skarżyła, choć czasami widać było, iż jej rozpromieniona zazwyczaj twarz chmurzy jakaś troska. Ale nie były to osobiste smutki, najczęściej myślała wtedy o tym, jak pozyskać finansowe środki na przedsięwzięcia dla blisko osiemsetosobowej rzeszy członków miejscowego Koła PZN. Taka właśnie była Danusia - niełatwo pogodzić się z jej odejściem - mówi J. Sukniewicz, z Polskiego Związku Niewidomych w Jeleniej Górze.

- Danusia przyszła do pracy, jak każdego innego dnia. Nagle poczuła jakieś zmęczenie: „Nie czuję się zbyt dobrze”, - powiedziała. Wstałam, żeby otworzyć okno, a ona zsunęła się z krzesła na podłogę. Straciła przytomność i już nigdy jej

nie odzyskała - przypomina sobie z bólem serca pani Grażyna Rehls. - Trudno zebrać nagle myśli i opowiedzieć o kimś, kto odszedł, a kogo chciałoby się widzieć tu, wśród żywych. Tak trudno jest przyjąć Bożą wolę, kiedy z dnia na dzień ktoś znika z naszych wspólnych ścieżek. Jej podróż życia dobiegła końca tak niespodziewanie, ale Danusia pozostanie w naszej pamięci już na zawsze.

Ktoś kiedyś powiedział, że wartościowi i wspinali ludzie, którzy żyją wśród nas, są jak cudownie kolorowe kwiaty, poukrywane gdzieś w gąszczu zwyczajnej roślinności. Żeby je dostrzec, trzeba ów gąszcz odgarnąć, gdyż oni sami są zbyt skromni, by chwalić się tym, co posiadają, i tym, co potrafią ofiarować innym. Danuta Musiał, dla wszystkich „pani Danusia” - pomimo swej ułomności wzroku - żyła pełnią życia. Odnalazła w nim bowiem to, co zdaje się umykać większości z nas. Znalazła najważniejszy cel i sens, prawdziwe znaczenie dla tego krótkiego czasu, dla tej chwili, którą nam, ludziom, przychodzi spędzać tu - na ziemi. Choć ona sama nigdy by się do tego nie przyznała - była najprawdziwszym bohaterem...

Antoni Gąssowski

### Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8  
vis a vis  
Szpitala Wojewódzkiego  
w Jeleniej Górze  
tel. 075/76 45 665  
0605 666 855

### Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,  
ul. Wiejska 4b  
ul. Jagiellońska  
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41

### Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

ul. Piłsudskiego 39,  
Jelenia Góra  
tel. 75/75 258 97  
kom. 502 34 10 50

Zapraszamy  
Czytelników  
do wspominania  
swoich bliskich,  
tel.: 75 64 244 20

#### REKLAMA I PROMOCJA

**HERA**  
ZAKŁAD  
POGRZEBOWY  
Zakład prowadzi syn, po zmarłym Janie Oleksiuk.  
CAŁODOBOWA POMOC ORAZ KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA  
USŁUG POGRZEBOWYCH I KREMACYJNYCH,  
KREDYTOWANIE POGRZEBÓW.  
ZALATWIAMY FORMALNOŚCI W: ZUS, KRUS, USC ORAZ PRZEWOZY ZMAR-  
ŁYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU (Z DOMÓW, HOSPICJÓW, SZPITALI).  
Wolności 293; Tel. 75 75 582 16; Kom. 601 594 123; www.herajg.pl

**ANUBIS**  
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBÓWE  
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ  
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO\*  
601 74 84 41  
24 h  
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)  
\*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Zapraszamy na Mszę świętą w intencji

**Śp. DANUTY MUSIAŁ**

**dnia 2.03.2014 godz. 19.00**

Kościół Jana Chrzciciela w Cieplicach  
Zarząd Koła Polskiego Związku  
Niewidomych w Jeleniej Górze

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy  
uczestniczyli w ceremonii ostatniego pożegnania

**Śp. DANUTY MUSIAŁ**

oraz dla tych, którzy byli z nami myślą i modlitwą  
w tych trudnych dla nas chwilach

składa Rodzina

# Stare radia mają duszę

Stanisław Żbik, jeleniogórzanin od 1952 roku, kolekcjonuje stare radia. Ma ich ponad... trzysta.

Radia zajmują wszystkie regały w pokojach. Stoją równo poukładane: odbiorniki angielskie, francuskie, holenderskie, niemieckie, rosyjskie, czeskosłowackie i polskie. Błyszczy się odnowioną politurą, jak choćby te niemieckie, z 1933 roku, nazywane „ludowymi” za sprawą propagandy hitlerowskiej: „W każdym domu musi być jedno radio”. Największe

zdumienie i podziw budzą radia stojące na podłodze: schowane sprytnie w szafce, nierzadko połączone z adapterem, a nawet z polskim telewizorem Forum. Rarytasem dla oglądających i wsłuchujących się w kolekcję pana Stanisława są głośniki Philipsa z lat 20. XX wieku. W piwnicy i holu na swoją kolej do naprawy czekają kolejne radia, produkowane głównie do 1948 roku. Bo takie interesują Stanisława Żbika.

- Wszystkie grają - z dumą opowiada kolekcjoner - najstarsze radio z 1928 roku, niemieckie, jeszcze metalowe, też gra.

Pierwsze radio Stanisław Żbik naprawił, kiedy miał osiem lat:

- Druciki poskręcałem w poniemieckim radiu i zagrało - opowiada. Nauczył się z książek i schematów samodzielnie naprawić każde radio. Już w dorosłym życiu pracował zawodowo przy konserwacji urządzeń i serwisie radioodbiorników w radiowęzłach zakładowych, naprawiał radia i telewizory znajomym.

- Trochę za późno sam zacząłem zbierać stare radia - żałuje pan Stanisław. Dopiero w 1990 roku od kolegi dostał pierwsze stare radio.

O swoich radiach Stanisław Żbik wie wszystko.

- Prawie wszystko. Na temat tego wiem mało - protestuje kolekcjoner, wskazując odremontowany skarb - To Aketon, wypuściło go w 1930 roku jakieś Towarzystwo Radiowe z Berlina, radia produkowano w częściach, skrzynki towarzystwo dorabiała samo.

Każde radio to osobna historia.

- Jedno z pożaru uratowałem. Pewnie, że nie ja. Ktoś wyniósł radio z pożaru, kiedy bombardowano Drezno. Jeden bok miało wypalone. Ale naprawiłem, gra.

Pan Stanisław nie chce opowiadać, ile kosztuje pasja:

- Od 100 złotych w górę. Ale kolekcjoner pieniędzy nie liczy. To uzależnienie, gorsze niż alkohol - śmieje się pan Stanisław.

Stanisław Żbik nie tylko sam naprawia „wnętrze radia”, ale własnoręcznie pokrywa skrzynki radioodbiorników fornirem i politurą. Daje im drugie życie.

- Potrafi przynieść garstkę blaszek do domu. Nieraz mówiłam: „Tato, przecież to stare rupiecie”, a on zamyka się w swojej piwnicy do czasu, gdy nie powie: „Radio do mnie przemówiło” - uśmiecha się córka.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Zapaszowe lampy i części do starych radioodbiorników pan Stanisław kupuje na giełdach, często od zaprzyjaźnionego kolekcjonera czeskiego. Poznał go, kiedy wracał z Pragi. W Żelaznym Brodzie, w witrynie sklepu z biżuterią, wypatrzył stare radio. „Mój mąż ma w domu bardzo dużą kolekcję” - przyznała sklepowa. Victor Krížek nie tylko zbiera stare radia, napisał też o nich książkę. Obaj panowie często się spotykają.

Najnowsze radio dostał od zaprzyjaźnionej pary Holendrów: Ani i Rolf Hoppe. Spotkał ich kiedyś koło swojego domu, szli na spacer do lasu. Rolf Hoppe okazał się kolekcjonerem starych odbiorników radiowych.

Czasem ktoś chce odkupić od pana Stanisława wyremontowane radio. Odpowiedź jest zawsze ta sama:

- Nie są na sprzedaż. Bo każde stare radio ma duszę. Kiedy gra, lampy pracują i na błękitno świecą, jakby oddychały. A starych płyt z adapteru to mogę słuchać i słuchać.

Ulubioną płytą jest ta z piosenkami Stefana Witasa, przedwojennego piosenkarza. Kiedy jej słucha, a melodia miesza się z trzaskami żyjącego starego sprzętu, Stanisław Żbik myśli o jednym:

- Chciałbym jeszcze zdążyć jak najwięcej ich naprawić.

**Małgorzata Potoczak - Pełczyńska**

REKLAMA I PROMOCJA

## Skorzystaj z naszych usług!



Wojewódzkie  
Centrum  
Szpitalne  
Kotliny  
Jeleniogórskiej

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej to największy, nowoczesny kompleks medyczny w naszym regionie, otaczający swoich Pacjentów wielospecjalistyczną opieką medyczną. Dążenie do świadczenia Pacjentom najwyższej jakości usług leczniczych i pielęgnacyjnych. Jednostka stara się realizować poprzez wysoko wykwalifikowaną kadrę, ciągle doskonalenie istniejącego zakresu usług medycznych, jak również rozszerzanie ich o nowe usługi, zgodne z oczekiwaniami Pacjentów.

Jednostka zapewnia opiekę szpitalną, opiekę długoterminową, ambulatoryjną opiekę specjalistyczną oraz podstawową opiekę zdrowotną. Nasza działalność jest stale dostosowywana do wymogów NFZ, prawa, standardów europejskich, a przede wszystkim do potrzeb pacjentów. W związku z powyższym zakres prowadzonych świadczeń medycznych Centrum stale się poszerza.

W 2011 roku wyposażono w nowoczesny sprzęt Zakład Diagnostyki Obrazowej, wykonujący badania z zakresu tomografii komputerowej, mammografii, badań rentgenowskich oraz rezonansu magnetycznego. Od 2012 roku placówka oferuje kolejne usługi w zakresie neurochirurgii, stacjonarnej rehabilitacji pulmonologicznej i ogólnoustrojowej, hospicjum domowego oraz poradni żywienia pozajelitowego i dojelitowego w warunkach domowych. W 2013 roku poszerzono diagnostykę układu oddechowego o endoskopową biopsję węzłów chłonnych śródpiersia za pomocą ultrasonografii wewnątrzskrzelowej (EBUS). Warto podkreślić fakt, że Centrum zostało wyróżnione w rankingu najlepszych pracowników diagnostyki płuc i mammografii,

ze względu na prowadzenie szerokiego zakresu diagnostyki czynnościowej oraz wysoką jakość wykonywanych badań.

Centrum posiada obecnie 24 oddziały szpitalne, w tym Szpitalny Oddział Ratunkowy, 13 pododdziałów, stację dializ, 23 poradnie specjalistyczne, poradnię podstawowej opieki zdrowotnej, nocną i świąteczną pomoc medyczną oraz dział diagnostyki obrazowej z tomografią komputerową, rezonansem, mammo-



grafią i 3 pracownikami RTG, pracownię hemodynamiki, endoskopii, 2 pracownię bronchoskopii, laboratorium analityczne, serologiczne i mikrobiologiczne oraz laboratorium prątków gruźlicy, oferując swoim pacjentom świadczenia medyczne w pełnym zakresie. Jednostka dysponuje 807 łóżkami, a w 2013 roku przyjęto na oddziały szpitalne 64 tysiące pacjentów.

Przedstawiony zakres świadczeń medycznych Centrum realizowany jest zarówno przez oddziały z zakresu chirurgii (ogólnej i onkologicznej, ogólnej i naczyniowej, urazowo-ortopedycznej, dziecięcej, neurochirurgii), okulistyki, urologii, otorynolaryngologii, ginekologii i położnictwa, jak również z zakresu medycyny zachowawczej (chorób wewnętrznych, chorób płuc, neurologii, pediatrii, geriatry, neonatologii, alergologii, onkologii),

Warto wyszczególnić szeroki zakres usług świadczony przez Centrum w dziedzinie pulmonologii, zarówno w Szpitalu przy ulicy Ogińskiego, jak również w jednostce zamiejscowej Wysoka Łąka w Kowarach (funkcjonujące oddziały pulmonologiczne posiadają łącznie 107 łóżek). W maju 2013 roku w Szpitalu Wysoka Łąka otwarty został zmodernizowany oddział chorób płuc i gruźlicy. Inwestycja kosztowała prawie 1,5 mln zł, z czego ze środków unijnych pozyskano ponad 1,2 mln zł. Dzięki tym nakładom powstał nowoczesny oddział, tzw. zamknięty, dla 17 pacjentów z prątkującą gruźlicą. Jest to drugi tego typu ośrodek na Dolnym Śląsku. Inwestycja ta pozwala na prowadzenie kompleksowej diagnostyki i leczenia chorób płuc. Kompleksowość opieki nad Pacjentem z chorobami płuc zapewnia także poradnia pulmonologiczna oraz oddział rehabilitacji pulmonologicznej.

W Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej prowadzi aktywną działalność wiele stowarzyszeń i fundacji. Dzięki ich działalności organizowane są coroczne kongresy szkoleniowo-naukowe z udziałem znanych autoritetów medycznych, co podnosi kwalifikacje naszego personelu medycznego. Środki pozyskiwane przez fundacje, m.in. z przekazywanego przez pacjentów 1 proc.

a także medycyny paliatywnej oraz opieki długoterminowej.

w województwie dolnośląskim oddział anestezjologii i intensywnej terapii, który dysponuje 13 stanowiskami intensywnej opieki medycznej oraz wyposażony jest w nowoczesną aparaturę medyczną. Oddział spełnia wszystkie narzucone przez Narodowy Fundusz Zdrowia wymogi organizacyjne oraz klasyfikuje się na drugim poziomie referencyjności udzielanych świadczeń medycznych.

Warto wyszczególnić szeroki zakres usług świadczony przez Centrum w dziedzinie pulmonologii, zarówno w Szpitalu przy ulicy Ogińskiego, jak również w jednostce zamiejscowej Wysoka Łąka w Kowarach (funkcjonujące oddziały pulmonologiczne posiadają łącznie 107 łóżek).

W maju 2013 roku w Szpitalu Wysoka Łąka otwarty został zmodernizowany oddział chorób płuc i gruźlicy. Inwestycja kosztowała prawie 1,5 mln zł, z czego ze środków unijnych pozyskano ponad 1,2 mln zł. Dzięki tym nakładom powstał nowoczesny oddział, tzw. zamknięty, dla 17 pacjentów z prątkującą gruźlicą. Jest to drugi tego typu ośrodek na Dolnym Śląsku. Inwestycja ta pozwala na prowadzenie kompleksowej diagnostyki i leczenia chorób płuc. Kompleksowość opieki nad Pacjentem z chorobami płuc zapewnia także poradnia pulmonologiczna oraz oddział rehabilitacji pulmonologicznej.

W Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej prowadzi aktywną działalność wiele stowarzyszeń i fundacji. Dzięki ich działalności organizowane są coroczne kongresy szkoleniowo-naukowe z udziałem znanych autoritetów medycznych, co podnosi kwalifikacje naszego personelu medycznego. Środki pozyskiwane przez fundacje, m.in. z przekazywanego przez pacjentów 1 proc.

z podatku PIT, pozwoliły zakupić wiele urządzeń medycznych. Stowarzyszenia starają się również uprzyjemnić pobyt hospitalizowanych pacjentów w WCSKJ, np. dla tych najmłodszych organizowane są corocznie spotkania mikołajkowe i z okazji Dnia Dziecka.

Centrum corocznie korzysta również ze wsparcia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W 2013 r. otrzymano sprzęt i aparaturę medyczną o wartości ponad 450 tys. zł. dla pododdziału geriatry, a w latach wcześniejszych dla oddziału neonatologicznego.

W ubiegłym roku, dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, a także ze środków pozyskanych w ramach programów unijnych, zakupiono sprzęt medyczny o łącznej wartości prawie 3 mln zł. Pozwala to na prowadzenie skutecznego leczenia i diagnostyki naszych pacjentów.

Corocznie prowadzone są również prace modernizacyjne związane z budynkami szpitalnymi. Tylko w ubiegłym roku wydano na ten cel prawie 3 mln zł, a na lata 2014-2015 przewiduje się wykonanie termomodernizacji wszystkich budynków szpitalnych, co poprawi komfort pobytu pacjentów, a także zmieni wizerunek szpitala.

Zapraszamy wszystkich pacjentów do odwiedzenia naszej strony internetowej [www.spzoz.jgora.pl](http://www.spzoz.jgora.pl), gdzie znajdują się szczegółowe informacje z zakresu działalności naszej placówki.

Niniejszym artykułem rozpoczynamy cykl publikacji na temat Centrum, które sukcesywnie pojawiać się będą w kolejnych numerach i przybliżać będą działalność medyczną naszej Jednostki.







**castorama**  
Budujesz Remontujesz Urządzasz

**NASZYM CELEM  
LEPIEJ SŁUŻYĆ NASZYM KLIENTOM**

POSZUKUJEMY KANDYDATÓW DO PRACY  
W JELENIEJ GÓRZE NA STANOWISKU  
DORADCA HANDLOWY NA NASTĘPUJĄCE DZIAŁY:

**OGRÓD  
BUDOWLANY**

Idealni kandydaci to osoby energiczne, rzetelne, komunikatywne  
o silnej motywacji do pracy. Miłe widziane doświadczenie w branży,  
oraz znajomość obsługi komputera.

ZANIECZASOWANYCH I ZAPRASZAMY  
DO PRZEGLĄDANIA LUB ZOSTANIECENIA ODDRUCZE  
ZKORZYTA ZAWODOWEGO I LISTU  
BIEŻĄCYCH PRZEDZĘCZAJĄC  
SZKOLENIA I DOPROWADZANIE  
Mającym doświadczenie w pracy z klientami  
na stanowisku Doradcy Handlowego i listu  
bieżących przedsięwzięcia w tym: planowa  
i nieplanowa.

CASTORAMA JELENIA GÓRA  
AL. JANA PAWŁA II 11  
58-506 JELENIA GÓRA

joanna.skalska@castorama.pl

### Syndyk oferuje do sprzedaży z wolnej ręki:

1/ nieruchomość gruntową o pow. 16.466 m<sup>2</sup>, zabudowaną dwiema połączonymi ze sobą halami przemysłowymi o pow. 714,5 m<sup>2</sup> i 518 m<sup>2</sup> położoną w Siedlęcinie k/Jeleniej Góry, przy ul. Lwóweckiej 4,



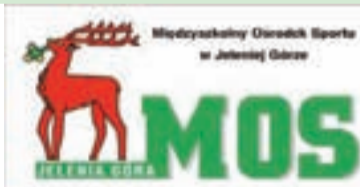
**Przeznaczenie terenów:** usługowo – produkcyjne. Nieruchomość jest utwardzona i ogrodzona, posiada własny zbiornik i ujęcie wody przemysłowej głębiniowej. Konstrukcja hal – szkieletowa, ściany z płyty PW-8, 3 bramy uchylne Hermann, pełna dokumentacja.

**Cena sprzedaży wynosi 540.000 złotych (zwolnienie z VAT).**

2/ nieruchomość gruntową o łącznej powierzchni 38.629 m<sup>2</sup>, położoną w Janowicach Wielkich, pow. jeleniogórski, tj. niezabudowane działki gruntu o numerach: 278, 277/1, 679/7, 292/5, 276/15 oraz działka gruntu o numerze 276/16 zabudowana wiatą betonową.

**Cena sprzedaży wynosi 100.000 złotych plus VAT od działek niezabudowanych.**

Kontakt w tej sprawie: tel. 502 391 050 lub e-mail: [zw.syndyk@wp.pl](mailto:zw.syndyk@wp.pl)



### Międzyszkolny Ośrodek Sportu w Jeleniej Górze

zaprasza do składania ofert

### firmy gastronomiczne

chętnie do wystawienia stoisk handlowych podczas

### finału Ligi Rocka w dniu 24.05.2014.

Szczegóły pod numerem telefonu 757524486.

## BIURO OGŁOSZEŃ „NJ”

tel. (75) 75-247-81  
fax (75) 75-269-13

lub

Nadaj  
ogłoszenie  
przez internet:

[www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

### Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „LUBAWA” w Lubawce

ogłasza kolejny ustny przetarg nieograniczony na zawarcie umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. Słonecznej 4B nr 9 (dwa poziomowe) w Chełmsku Śląskim o powierzchni użytkowej 84,24 m kw., składającego się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wc, przedpokoju (oraz piwnicy), położonego na IV i V piętrze budynku pięciokondygnacyjnego.

1. Przetarg odbędzie się w dniu: **11 marca 2014 roku o godz. 14.30** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Ciasnej 12 w Lubawce.

2. Cena wywoławcza lokalu wynosi: **85 000,00 zł.**

3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości: **8.500,00 zł, które należy wpłacić** na konto bankowe spółdzielni nr 47 8395 0001 0101 6737 2001 0003 najpóźniej do dnia 10 marca 2014 r.

Wadium przepada na rzecz spółdzielni:

- jeżeli żaden z uczestników nie zgłosi co najmniej jednego postąpienia powyżej ceny wywoławczej,
- jeżeli uczestnik, którego oferta została wybrana uchyli się od zawarcia umowy lub jeżeli jej zawarcie stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie uczestnika.

4. Przetarg polega na licytacji, a jej celem jest doprowadzenie do wyboru najkorzystniejszej oferty. Wybór najkorzystniejszej oferty stanowi podstawę do zawarcia umowy na zasadach ogólnych prawa cywilnego. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1000 zł.

5. Uczestnik, który wygrał przetarg zobowiązany jest do wpłacenia na konto bankowe spółdzielni różnicy pomiędzy wylicytowaną ceną nabycia lokalu a wadium przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni od przetargu.

6. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

7. Mieszkanie można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z przedstawicielem spółdzielni tel. 75 74 11 231.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej  
„LUBAWA” w Lubawce

Chcesz zdobyć atrakcyjny zawód?

Masz dobry kontakt z osobami starszymi?

### Jeśli tak - zostań Opiekunką lub Opiekunem z Klasą

Skorzystaj z bezpłatnego wsparcia.

Stowarzyszenie Pegaz zaprasza do wzięcia udziału w kursie „Opiekun/ka osób starszych i dzieci” realizowanego w ramach projektu „Opiekunowie z klasą”. Kurs obejmuje:

- ◆ Szkolenie opiekun/ka osób starszych i dzieci (160 h)
- ◆ Szkolenia uzupełniające: prawo jazdy (60 h), język niemiecki (120 h),
- ◆ Staże zawodowe, dodatki szkoleniowe, zwrot kosztów dojazdu,
- ◆ Doradztwo zawodowe w wyborze ścieżki rozwoju zawodowego,
- ◆ Materiały szkoleniowe.

Projekt jest skierowany do:

- Bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo kobiet i mężczyzn w wieku od 15 do 64 lat.
- Zamieszkujących powiaty: miasto Jelenia Góra, jeleniogórski, lwówecki, lubański i zlotoryjski.
- Szczególnie kobiet po 50 roku życia oraz osób niepełnosprawnych.

Jeśli spełniasz powyższe kryteria i jesteś zainteresowany/a złóż formularz rekrutacyjny do **7 marca 2014:**

- wysyłając na adres: Stowarzyszenie Pegaz ul. Groszowa 7, 58-500 Jelenia Góra lub
- wysyłając na e-mail: [pegaz\\_ngo@o2.pl](mailto:pegaz_ngo@o2.pl) lub
- osobiście w biurze projektu: Stowarzyszenie Pegaz ul. Groszowa 7, 58-500 Jelenia Góra

Formularz rekrutacyjny oraz regulamin jest dostępny:

w biurze projektu, na stronie [www.pegaz-ngo.pl](http://www.pegaz-ngo.pl) (w zakładkach: aktualności i projekty)

Stowarzyszenie Pegaz, ul. Groszowa 7 (III piętro), 58-500 Jelenia Góra,  
tel.: 75 75 23 230, [pegaz\\_ngo@o2.pl](mailto:pegaz_ngo@o2.pl), [www.pegaz-ngo.pl](http://www.pegaz-ngo.pl)



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego  
Człowiek – najlepsza inwestycja

## Burmistrz Miasta Kowary ogłasza II ( drugi) przetarg ustny nieograniczony na:

1. Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, będącej własnością Gminy Kowary, oznaczonej działką gruntu nr 146/8 (obręb 1) o pow. 0,0730 ha, położonej w Kowarach przy ul. Jeleniogórskiej, opisanej w księdze wieczystej KW - JG1J/00029417/3.

Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum B, nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem **MM/ZP2 tj. tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny zieleni urządzonej.**

Cena wywoławcza: **28.930,00 zł** (do wycyftowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).

**Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości 3.000,00 zł, które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 31 marca 2014r.**

Na odwołanie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu **07 kwietnia 2014r. o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.

2. Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, będącej własnością Gminy Kowary, oznaczonej działką gruntu nr 92/2 (obręb 3) o pow. 0,0266 ha, położonej w Kowarach przy ul. Waryńskiego 24, opisanej w księdze wieczystej KW - JG1J/00086253/2.

Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum B, nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem **MM/U tj. tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz usług komercyjnych.**

Cena wywoławcza: **18.000,00 zł** (do wycyftowanej w przetargu ceny zostanie doliczony podatek VAT 23 proc.).

**Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości 2.000,00 zł, które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 31 marca 2014r.**

Na odwołanie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu **07 kwietnia 2014r. o godz. 11.30** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a.

Blisze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie (75) 6439228.

## KRONIKA MOJEGO MIASTA

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Szklarskiej Porębie, ul. Słowackiego 13, widząc potrzebę integracji oraz poznania tradycji i historii regionu przez lokalną społeczność zarówno po polskiej jak i czeskiej stronie podjął się realizacji projektu pn. „Kronika mojego miasta”.

Głównym celem projektu jest zapoznanie się z historią miasta widzianą oczyma zwykłych ludzi i ocalenie od zapomnienia ich wspomnień z przeszłości. Umocnienie międzypokoleniowych więzi pomiędzy dziadkami, babkami i wnuczkami. Stworzenie filmu upamiętniającego życie i twórczość Włastimila Hofmana - malarza polsko-czeskiego pogranicza.

Z najciekawszych wspomnień powstanie wystawa na Skwerze Radiowej Trójki w Szklarskiej Porębie i zostanie wydany album. Wszystkie prace będą zaprezentowane podczas wystaw w Muzeum - Dom Braci C. i G. Hauptmannów, lokalnych restauracjach, hotelach i w MOKSiAL-u.

**Jeżeli chcesz podzielić się swoją historią i wziąć czynny udział w projekcie ZAPRASZAMY.**

Wspomnienia swoje bądź twoich rodziców, dziadków spisz na kartce w dowolnej formie i dostarcz do MOKSiAL -u.

**W opisie powinny znaleźć się najciekawsze twoim zdaniem wydarzenia oraz odpowiedzi na pytania:**

- kiedy i dlaczego ty lub twoi rodzice, dziadkowie zamieszkali w Szklarskiej Porębie,
  - jeżeli się tu urodziłeś to jak trafili tu twoi rodzice, dziadkowie,
  - czy pamiętają np. przesunięcie granicy z 1958 roku?
- Prosimy o udostępnienie starych fotografii i widokówek ze Szklarskiej Poręby.



Termin składania prac do 31.03.2014 r.



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA  
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO  
PŘEKRÁČENÍ HRANICE / PRZEKROCZENIE GRANICE



Projekt PL.3.22/3.3.01/13.03837 „Kronika mojego miasta” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nisa

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 20/2014

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

### 1. AL. WOJSKA POLSKIEGO 20

Lokal mieszkalny nr 9 o ogólnej powierzchni 64,90 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i dwóch spiżarni, położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na klatce schodowej.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkownika wieczystego gruntu - 5,26 proc. Działka nr 71/1 o powierzchni 0.0380 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00027966/2.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 17.08.2103 r.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** usługi - głównie o charakterze centrotworczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa..

Cena wywoławcza nieruchomości: **106.900,00 zł**

Wadium: **10.600,00 zł**

### 2. UL. JANA KASPROWICZA 6

Lokal mieszkalny nr 6-6a o ogólnej powierzchni 132,43 m kw., składa się z sześciu pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z w.c. i spiżarki o powierzchni użytkowej 101,70 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - dwóch komórek, piwnicy i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni 30,73 m kw., położony na drugim piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 31,92 proc.

Działka nr 385 o powierzchni 0.0673 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00082547/2.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, jako przeznaczenie uzupełniające usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym lokalizowane wyłącznie w parterach budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: **134.600,00 zł**

Wadium: **13.400,00 zł**

### 3. UL. SOLANKOWA 21.21A

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 73,32 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, pomieszczenia gospodarczego z w.c. i komunikacji o powierzchni użytkowej 62,94 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - komórki i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni 10,38 m kw., położony na poddaszu budynku nr 21A.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 13,64 proc.

Działka nr 59/4 o powierzchni 0.1921 ha, obręb Cieplice V, AM-5, KW JG1J/00089879/7.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: **64.600,00 zł**

Wadium: **6.400,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 24 marca 2014 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 28 marca 2014 roku o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 20/2014 Prezydenta Miasta z dnia 13 lutego 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dotatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

## UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

**JUN LITAWEN** jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.



**Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu:** chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, młodzycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

**Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:** Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcia USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janinie z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

**Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**JUN LITAWEN przyjmuje:**

- 8 marzec - **JELENIA GÓRA**
- 9 marzec - **Wrocław**
- 10 marzec - **Wałbrzych**
- 11 marzec - **Zgorzelec i Bolesławiec**

**784 608 979, 693 788 894**



**Sędzia Komisarz w postępowaniu upadłościowym Władysława Żyndula** prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „KJK” mgr inż. Władysław Żyndul z siedzibą w Bolesławcu **Sygn. Akt V GUp 15/13** ogłasza, że syndyk sporządził i przedłożył listę wierzytelności upadłego, którą każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie Sądu Gospodarczego w Jeleniej Górze, ul. Wzgórze Kościuszki 2, pokój 19 w terminie dwóch tygodni od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym można złożyć Sędziemu Komisarzowi sprzeciw co do uznania bądź odmowy uznania wierzytelności.

**OGŁOSZENIE**

**Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne - Lasy Państwowe - Nadleśnictwo Lwówek Śląski**

na podstawie art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tj. Dz. U. 2011 Nr 12, poz.59, z późn. zm.) oraz na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz. U. nr 78 poz. 532)

**ogłasza**

**II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Lwówek Śląski.**

1. Przetarg odbędzie się **10.04.2014 r. o godz. 11<sup>00</sup>** w świetlicy siedziby Nadleśnictwa Lwówek Śląski przy ul. Obrońców pokoju 2, 59-600 Lwówek Śląski.

2. Dane o nieruchomości wg księgi wieczystej prowadzonej przez IX zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Lwówku Śląskimi oraz wg danych ewidencyjnych gruntów i budynków:

Gmina	Obręb ew. ewidencyjny	Nr działki	Rodzaj Użytku	P o w . / h a / działki (ha)	Nr KW dla działki
Lwówek Śląski	Lwówek Śląski Miasto 4	514/226	B-ŁIII ŁIII	0,1428 0,1818	J G 1 S / 00020735/3
r-m:				<b>0,3246</b>	

3. Opis nieruchomości: działka nr 514/226 położona jest w województwie dolnośląskim, w powiecie lwóweckim. Nieruchomości zabudowana budynkiem gospodarczym przy ul. Płakowickiej w Lwówku Śląskim, położona jest w sąsiedztwie budynku mieszkalnego oraz gruntów rolnych. Przedmiotowy budynek, dwukondygnacyjny, niepodpiwniczony, jest w złym stanie technicznym o pow. zabudowy 96,70m2, pow. całkowita 154,10m2, pow. użytkowa 85,80m2. Przez działkę przebiega linia energetyczna.

4. Przedmiotowa działka ma dostęp do drogi publicznej - drogą nr 261,262.

5. Uzbrojenie działki: dostępne.

6. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: w planie zagospodarowania przestrzennego dla obrębu nr 4 miasta Lwówek Śląski zatwierdzonym przez Radę Miejską w Lwówku Śląskim uchwałą nr XIII/113/11 z dnia 27 października 2011 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 272 z dnia 22 grudnia 2011 poz. 5123 działka nr 514/226 oznaczona jest w części symbolem 35MN, przedmiotowa działka położona jest w granicy otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, przeznaczenie podstawowe – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - szczegółowy wypis z mpzp dostępny w siedzibie nadleśnictwa.

7. **Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi 92 100,00 zł** (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tys. sto zł) plus aktualnie obowiązująca stawka podatku VAT. Uwaga: Sprzedaż podlega przepisom ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. nr 54, poz. 535 z późn. zm.).

8. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne.

9. **Ze względu na położenie nieruchomości w granicach administracyjnych miasta Lwówek Śląski, gminie służy prawo pierwokupu zgodnie z art. 38 ust.5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach.**

10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium w wysokości 18 420,00 zł netto** (słownie: osiemnaście tys. czterysta dwadzieścia zł). Wadium w formie pieniężnej należy wnieść na rachunek bankowy Sprzedającego: Bank PKO BP 44102021240000840200792804 lub w formie gwarancji bankowej złożonej w kasie nadleśnictwa z dopiskiem – „wadium przetargowe - nieruchomość w Lwówku Śląskim –dz.514/226” )

**Nie dopuszcza się wnoszenia wadium w formie pieniężnej do kasy Sprzedającego.**

Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy do dnia **09.04.2014 r. do godz. 14.00**, kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie sprzedającego oraz zostaną złożone w kasie nadleśnictwa gwarancje bankowe w ww. terminie.

11. Uczestnik przetargu winien posiadać: dowód tożsamości i dowód wpłaty wadium. Pełnomocnicy uczestnika przetargu winni okazać komisji stosowne pełnomocnictwa. Osoby reprezentujące osoby prawne winny posiadać aktualny odpis z KRS.

12. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno **postąpienie w wysokości 1000,00 zł** (słownie: tysiąc zł) powyżej ceny wywoławczej nieruchomości.

13. Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia ustalonej w przetargu. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

14. Wadium nie ulega zwrotowi w razie uchylecia się uczestnika ( który przetarg wygrał ), od zawarcia umowy.

15. Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłacie kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.

16. Cena nieruchomości osiągnięta w wyniku przetargu stanowić będzie cenę netto nabycia nieruchomości i łącznie z wymaganym podatkiem VAT płatna będzie jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej tj.: najpóźniej do godz. 14.00. w dniu poprzedzającym podpisanie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, co oznacza, że do tego terminu pieniądze w formie przelewu z rachunku bankowego osoby ustalonej jako nabywca nieruchomości w formie przelewu muszą się znaleźć na rachunku bankowym Nadleśnictwa Lwówek Śląski.

17. Koszty opłat notarialnych, sądowych, skarbowych oraz podatki związanych z nabyciem nieruchomości jak również ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

18. Nadleśniczy zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania któregokolwiek z oferentów.

19. Sprzedający podaje do publicznej wiadomości informacje o wyniku przetargu .

20. Nadleśniczy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formach właściwych dla ogłoszenia o przetargu.

21. W przypadku jeśli nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwienia przyczyn umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.

22. Szczegółowe informacje łącznie z regulaminem przetargu można uzyskać w Nadleśnictwa Lwówek Śląski ul. Obrońców Pokoju 2, 59-600 Lwówek Śląski, pok. nr 14 tel. **(75) 782 47 22 wew. 333** w dni robocze w godz. od 8.00 do 15.00, dodatkowy kontakt pod nr fax **75 782 47 86** oraz e-mail: **lwówek@wroclaw.lasy.gov.pl**

NADLEŚNICZY  
inż. Tadeusz Łozowski

**OGŁOSZENIE**

**Skarb Państwa- Państwowe Gospodarstwo Leśne - Lasy Państwowe - Nadleśnictwo Lwówek Śląski**

na podstawie art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tj. Dz. U. 2011 Nr 12, poz.59, z późn. zm.) oraz na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz. U. nr 78 poz. 532)

**ogłasza**

**II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Skarbu Państwa w zarządzie Nadleśnictwa Lwówek Śląski .**

1. Przetarg odbędzie się **10.04.2014 r. o godz. 10<sup>00</sup>** w świetlicy siedziby Nadleśnictwa Lwówek Śląski przy ul. Obrońców pokoju 2, 59-600 Lwówek Śląski .

2. Dane o nieruchomości wg księgi wieczystej prowadzonej przez IX zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Lwówku Śląskimi oraz wg danych ewidencyjnych gruntów i budynków:

Gmina	Obręb ew. ewidencyjny	Nr działki	Rodzaj Użytku	P o w . / h a / działki (ha)	Nr KW dla działki
Lwówek Śląski	Lwówek Śląski Miasto 4	513/226	B-ŁIII ŁIII	0,0747 0,2306	JG1S/ 00020735/3
r-m:				<b>0,3053</b>	

3. Opis nieruchomości: działka nr 513/226 położona jest w województwie dolnośląskim, w powiecie lwóweckim. Nieruchomości niezabudowana położona jest w sąsiedztwie budynku mieszkalnego oraz gruntów rolnych. Przez teren działki przebiega linia energetyczna.

4. Przedmiotowa działka ma dostęp do drogi publicznej - drogą nr 245,261,262.

5. Uzbrojenie działki: dostępne.

6. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: w planie zagospodarowania przestrzennego dla obrębu nr 4 miasta Lwówek Śląski zatwierdzonym przez Radę Miejską w Lwówku Śląskim uchwałą nr XIII/113/11 z dnia 27 października 2011 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 272 z dnia 22 grudnia 2011 poz. 5123 działka nr 513/226 oznaczona jest w części symbolem 35MN oraz w części oznaczona jest symbolem 11KDW, przedmiotowa działka położona jest w granicy otuliny Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, przeznaczenie podstawowe – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - szczegółowy wypis z mpzp dostępny w siedzibie nadleśnictwa.

7. **Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi 81500,00 zł** (słownie: osiemdziesiąt jeden tys. pięćset zł) plus aktualnie obowiązująca stawka podatku VAT. Uwaga: Sprzedaż podlega przepisom ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. nr 54, poz. 535 z późn. zm.).

8. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne.

9. **Ze względu na położenie nieruchomości w granicach administracyjnych miasta Lwówek Śląski, gminie służy prawo pierwokupu zgodnie z art. 38 ust.5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach.**

10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium w wysokości 16300,00 zł netto** (słownie: szesnaście tys. trzysta zł). Wadium w formie pieniężnej należy wnieść na rachunek bankowy Sprzedającego: Bank PKO BP 44102021240000840200792804 lub w formie gwarancji bankowej złożonej w kasie nadleśnictwa z dopiskiem – „wadium przetargowe - nieruchomość w Lwówku Śląskim –dz.513/226” .

**Nie dopuszcza się wnoszenia wadium w formie pieniężnej do kasy Sprzedającego.**

Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy do dnia **09.04.2014 r. do godz. 14.00**, kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie sprzedającego oraz zostaną złożone w kasie nadleśnictwa gwarancje bankowe w ww. terminie.

11. Uczestnik przetargu winien posiadać: dowód tożsamości i dowód wpłaty wadium. Pełnomocnicy uczestnika przetargu winni okazać komisji stosowne pełnomocnictwa. Osoby reprezentujące osoby prawne winny posiadać aktualny odpis z KRS.

12. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno **postąpienie w wysokości 900,00 zł** (słownie: dziewięćset zł) powyżej ceny wywoławczej nieruchomości.

13. Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia ustalonej w przetargu. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

14. Wadium nie ulega zwrotowi w razie uchylecia się uczestnika (który przetarg wygrał), od zawarcia umowy.

15. Wadium wniesione w formie gwarancji bankowej przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłacie kwoty równej cenie nabycia nieruchomości.

16. Cena nieruchomości osiągnięta w wyniku przetargu stanowić będzie cenę netto nabycia nieruchomości i łącznie z wymaganym podatkiem VAT płatna będzie jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej tj.: najpóźniej do godz. 14.00. w dniu poprzedzającym podpisanie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, co oznacza, że do tego terminu pieniądze w formie przelewu z rachunku bankowego osoby ustalonej jako nabywca nieruchomości w formie przelewu muszą się znaleźć na rachunku bankowym Nadleśnictwa Lwówek Śląski.

17. Koszty opłat notarialnych, sądowych, skarbowych oraz podatki związanych z nabyciem nieruchomości jak również ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

18. Nadleśniczy zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania któregokolwiek z oferentów.

19. Sprzedający podaje do publicznej wiadomości informacje o wyniku przetargu .

20. Nadleśniczy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formach właściwych dla ogłoszenia o przetargu.

21. W przypadku jeśli nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwienia przyczyn umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.

22. Szczegółowe informacje łącznie z regulaminem przetargu można uzyskać w Nadleśnictwa Lwówek Śląski ul. Obrońców Pokoju 2, 59-600 Lwówek Śląski, pok. nr 14 tel. **(75) 782 47 22 wew. 333** w dni robocze w godz. od 8.00 do 15.00, dodatkowy kontakt pod nr fax **75 782 47 86** oraz e-mail: **lwówek@wroclaw.lasy.gov.pl**

NADLEŚNICZY  
inż. Tadeusz Łozowski

**OFERTA PRACY**

Przedsiębiorstwo Simet S.A. w Jeleniej Górze ul. Al. Jana Pawła II 33  
poszukuje osobę na stanowisko:

**Mechanik-ślusarz remontowy**

(praca w pełnym wymiarze czasu pracy)

Wymagania dla kandydata na w/w stanowisko:

- wykształcenie zawodowe techniczne ■ - doświadczenie na w/w stanowisku pracy,
- wysoka dyscyplina pracy,

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym za pośrednictwem poczty na adres Przedsiębiorstwo SIMET SA w Jeleniej Górze 58-506 Jelenia Góra

Al. Jana Pawła II 33 lub drogą elektroniczną na adres e-maila: [zvioletta@si.simet.com.pl](mailto:zvioletta@si.simet.com.pl)  
lub złożenie oferty osobiście w godzinach pracy Przedsiębiorstwa od **7.00 do 15.00 w pok 005**

Kontakt telefoniczny pod nr tel. **75 64 71 506**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. ( Dz. U Nr 133 poz. 883 z późn. zmianami ).

**Burmistrz Kamiennej Góry**

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia **11 lutego 2014 r.** nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „LUBAWA” w Lubawce**

ogłasza kolejny ustny przetarg nieograniczony na zawarcie umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. Słonecznej 6A nr 7 w Chełmsku Śląskim o powierzchni użytkowej 61,40 m kw., składającego się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wc oraz przedpokoju (oraz piwnicy), położonego na II piętrze budynku pięciokondygnacyjnego.

1. Przetarg odbędzie się w dniu: **11 marca 2014 roku o godz. 14<sup>00</sup>** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Ciasnej 12 w Lubawce. Cena wywoławcza lokalu wynosi: **62 000,00 zł.**
2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości: **6.200,00 zł, które należy wpłacić** na konto bankowe spółdzielni nr 47 8395 0001 0101 6737 2001 0003 najpóźniej do dnia 10 marca 2014 r.
3. Wadium przepada na rzecz spółdzielni:
  - jeżeli żaden z uczestników nie zgłosi co najmniej jednego postąpienia powyżej ceny wywoławczej,
  - jeżeli uczestnik, którego oferta została wybrana uchyli się od zawarcia umowy lub jeżeli jej zawarcie stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie uczestnika.
4. Przetarg polega na licytacji, a jej celem jest doprowadzenie do wyboru najkorzystniejszej oferty. Wybór najkorzystniejszej oferty stanowi podstawę do zawarcia umowy na zasadach ogólnych prawa cywilnego. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1000 zł.
5. Uczestnik, który wygrał przetarg zobowiązany jest do wpłacenia na konto bankowe spółdzielni różnicy pomiędzy wycytowaną ceną nabycia lokalu a wadium przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni od przetargu.
6. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
7. Mieszkanie można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z przedstawicielem spółdzielni tel. 75 74 11 231.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „LUBAWA” w Lubawce



**Powiatowy Urząd Pracy w Jeleniej Górze**

**INFORMUJE PRACODAWCÓW, że**

**ogłasza nabór wniosków o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowisk pracy dla skierowanych osób bezrobotnych, które:**

- nie ukończyły 30 roku życia, lub
- ukończyły 50 rok życia, lub
- posiadają aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, lub
- uprzednio utraciły zatrudnienie w zawodzie nauczyciela i nie uzyskały wcześniej identycznego wsparcia w ramach Poddziałania 8.1.2 PO KL.

**KWOTA REFUNDACJI: 19 000 ZŁ**

**WNIOSKI MOŻNA SKŁADAĆ W POKOJU NR 8**

**od 3 do 14 marca 2014 roku**

- formularze wniosków i szczegółowe informacje w pok. nr 31 Urzędu w godz. 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> oraz na stronie internetowej [www.urzedpracy.igora.pl](http://www.urzedpracy.igora.pl)

Projekt „Kapitał Ludzki – Inwestycja w człowieka” realizowany jest z zachowaniem zasady równości szans w tym równości płci. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



ALWAYS A BETTER WAY

**Odkryj świat samochodów hybrydowych Toyota**



**Toyota Wałbrzych**  
**Nowakowski sp z o.o.**  
**ul. Uczniowska 21**  
**Tel: 74 648 17 00**



[www.toyotawalbrzych.pl](http://www.toyotawalbrzych.pl)



**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY  
OGŁOSZENIEM NR 4/R/2014 Z DNIA 17 LUTEGO 2014 R.**

**ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. Walerego Wróblewskiego w Jeleniej Górze.**



Nieruchomość położona w granicach działki nr 108 o powierzchni 0.3608 ha, obręb Cieplice VII, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00091141/2.

**Cena wywoławcza nieruchomości netto: 325.000,00 zł.**

**Wysokość zaliczki: 32.500,00 zł.**

Przedstawiona do nabycia w drodze rokowań nieruchomość niezabudowana była przedmiotem czterech przetargów, które przeprowadzone zostały w następujących terminach: I przetarg - 05.07.2013 r., cena wywoławcza: 500.000,00 zł, II przetarg - 04.09.2013 r., cena wywoławcza: 400.000,00 zł, III przetarg - 06.11.2013 r., cena wywoławcza: 350.000,00 zł, IV przetarg - 17.01.2014 r., cena wywoławcza: 325.000,00 zł.

**Opis:** nieruchomość położona w dzielnicy Cieplice, przy drodze asfaltowej, na osiedlu mieszkaniowym budynków jednorodzinnych, wolnostojących oraz w zabudowie szeregowej. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się budynek kościoła, w dalszej odległości centrum Cieplic. Nieruchomość posiada dostęp do infrastruktury technicznej: energetycznej, wodnej, gazowej, kanalizacji ogólnospławnej. Kształt działki regularny - prostokątny, teren płaski.

**Przeznaczenie i sposób zagospodarowania:** zgodnie z „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego z usługami w jednostce strukturalnej «Nowe Cieplice» w Jeleniej Górze” nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem U, określonym jako tereny zabudowy usługowej.

**Termin zabudowy nieruchomości: 5 lat.** Zakończenie zagospodarowania nieruchomości oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym.

1. Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 111, do dnia 28 marca 2014 roku do godz. 14<sup>00</sup>.
2. Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Walerego Wróblewskiego - działka nr 108.”
3. Część jawna rokowań tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10<sup>00</sup>, dnia 3 kwietnia 2014 roku. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.
4. Zaliczkę w wysokości 32.500,00 zł (słownie: trzydzieści dwa tysiące pięćset złotych) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 28 marca 2014 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.
5. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.
6. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:
  - imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
  - datę sporządzenia zgłoszenia,
  - kopię dowodu wpłaty zaliczki,
  - oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
  - w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
  - w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,
  - w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej,
  - **proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 325.000,00 zł netto i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 175.000,00 zł plus podatek VAT od całej ceny nieruchomości, podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej, a pozostała kwota płatna w maksymalnie trzech ratach rocznych, począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży.**

Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione. Ogłoszenie Nr 4/R/2014 o rokowaniach z dnia 17 lutego 2014 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-228 lub 75/ 75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**ZUK Kasy Fiskalne**  
Jelenia Góra, ul. Bankowa 10 tel. 75 75-220-92

Biuro podatkowe  
Automatyczna identyfikacja  
Kasy fiskalne

Autoryzowany przedstawiciel Noritus

**Jesteśmy z Państwem już 20 lat**  
Dziękujemy za zaufanie

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **11/03/2014 r. o godz.8:00** sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

**DRUGA LICYTACJA**

1. Nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Jelenia Góra, ul. Wiejska w granicach działki gruntu nr 9 i nr 10/3 AM 16 obręb ewidencyjny 60 Strupice o pow. **1,3704 ha** stanowiącej własność dłużnika JG Development Sp. z o.o. we Wrocławiu posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/00075045/1.

Cena oszacowana wynosi: **864.075,00 zł. w tym VAT 23 proc.**  
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **576.050,00 zł. w tym VAT 23 proc.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **86.407,50 zł.** najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.

Nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Jelenia Góra ul. Wiejska w granicach działki gruntu nr 8 AM 16 obręb ewidencyjny 60 o pow. **0,6026 ha** stanowiącej własność dłużnika

JG Development Sp. z o.o. we Wrocławiu posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/0075046/8.

Cena oszacowana wynosi: **379.947,00 zł. w tym VAT 23 proc.**  
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **253.298,00 zł. w tym VAT 23 proc.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **37.994,70 zł.** najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

**PREZYDENT  
MIASTA  
JELENIEJ GÓRY  
informuje,  
o przeznaczeniu:**



- Obwieszczeniem nr 378.2014.VI z dnia 10 lutego 2014 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze w rejonie ul. Spółdzielczej – działka nr 21/14, obręb 38, AM-2.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**nowiny**  
jeleniagora.pl

**NASZE PUNKTY AKWIZYCYJNE**

**BOLKÓW**  
Rynek 33, tel. (75)74-13-262  
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

**KARPACZ**  
ul. Konstytucji 3 Maja 19, tel. (75) 7616-552  
ul. Konstytucji 3 Maja 39A  
tel./fax (75)76-18-660,  
Biuro Turystyczne "BAKAR"

**LWÓWEK ŚLĄSKI**  
ul. Szkolna Pawilon, tel. (75)78-233-82

**SZKLARSKA PORĘBA**  
ul. Jedności Narodowej 6  
tel. (75) 717-21-23, tel./fax (75) 717-33-23  
Biuro Turystyki "Almar"

**PIECHOWICE**  
ul. Żymierskiego 53A, tel./fax (75) 761-24-44  
Biuro Rachunkowe

**Dacia daje radę**  
JUŻ OD 29 900 zł

FABRYCZNA INSTALACJA GAZOWA LPG

**3 LATA**  
GWARANCJI  
lub 100 000 km

**Poznaj ofertę wyprzedaży najnowszej w Europie rodziny samochodów.**  
• atrakcyjne ceny • opony zimowe • ubezpieczenie 1,9%

Cena dotyczy Nowej Dacia Sandero - Nowej Dacia Logan w wersji Access 1.2 16V 75. Komplet opon zimowych od 1 zł. Ubezpieczenie - roczny pakiet ubezpieczenia do 1,9% w programie PZU Dacia i Allianz. Oszczędny kosztowny z oferty Dacia Financowanie. Oferta ważna do wyczerpania zapasów, dotyczy pojazdów z roku produkcji 2013. Szczegóły w salonach Dacia.

**DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.**  
JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 75 754-34-20, 75 764-50-00

**B I U R O O G Ł O S Z E Ń**  
tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

**LOKALE**

**POKÓJ** z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G3712-G

**SPRZEDAM** nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G3884-G

**DO WYNAJĘCIA** pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-62-19-47. H58-G

**ZABOBRZE** zamienię kawalerkę 30 m kw., wysoki parter do wprowadzenia na 2-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112. H185-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 35,8 m kw., I piętro, ul. Matejki, Kowary, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój. Tel. 75/718-20-66. H260-G

**DO WYNAJĘCIA** lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H272-G

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 50 m kw. 2 pokoje- Cieplice, 601-258-992. H291-G

**3-POKOJOWE** blisko centrum 72 m kw., po remoncie, ogrzewanie gazowe sprzedam. Tel. 602-534-360. H298-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 2-pokojowe, 68 m kw., II piętro- Zabobrze, Kiepury (bez pośredników). Tel. 609-563-928. H323-G

**SPRZEDAM** 54 m kw., Moniuszki, II piętro, rozkładowe, 2-pokojowe po kapitalnym remoncie, luksusowo wykończone, podwieszane sufity z oświetleniem ledowym, kuchnia w zabudowie, łazienka z podgrzewaną podłogą, słoneczne, ciepłe środkowe, idealna lokalizacja, 517-803-873. H353-G

**POKOJE**, 607-483-013. H373-G  
**POKOJE** do wynajęcia, 794-908-387. H381-G

**DO SPRZEDANIA** obiekt magazynowo- biurowy Jelenia Góra- Cieplice. Tel. 604-557-470. H389-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H392-G

**DO WYNAJĘCIA** restauracja+ dyskoteka+ hotel. Tel. 603-622-848. H393-G

**PAWILON** handlowy osiedlowy sprzedam 23 m kw., 693-877-264. H400-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka umeblowana Kiepury 11, 75/75-225-26. H401-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka os. Czarne. Tel. 695-630-600. H412-G

**MIESZKANIE** do wynajęcia 60 m, Zabobrze II, 667-556-793. H418-G

**DO WYNAJĘCIA** dwa pokoje z dostępem do łazienki, kuchni, 537-569-171. H425-G

**DO WYNAJĘCIA** dwupokojowe mieszkanie umeblowane na Zabobrze. Tel. 75/76-72-571. H434-G

**ZAMIENIĘ** mieszkanie inwalidzkie 62 m 2-pokojowe Kiepury na mniejsze, najchętniej na Kiepury parter lub I piętro, 504-924-825. H436-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 3-pokojowe 49 m kw. Wolności (za małą pocztą), 518-426-680. H439-G

**SPRZEDAM:** Plac Ratuszowy, 3-pokojowe mieszkanie, garaż podziemny, 513-557-756. H448-G

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 2-pokojowe umeblowane blisko centrum KK, 781-162-511. H451-G

**POSZUKUJEMY** do kupna mieszkania, apartamenty, Karpacz, Szklarska Poręba- Gold House. Tel. 693-539-963. H453-G

**SPRZEDAM** mieszkanie, 75/64-21-773. H457-G

**SZUKAM** pokoju z łazienką z osobym wejściem najlepiej na wsi- emeryt, 601-586-277. H458-G

**SPRZEDAM** 2-pokojowe mieszkanie w Starej Kamienicy, 42 m kw. bez pośredników. Tel. 698-990-092. H464-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka w Sobieszowie. Tel. 606-34-64-24 lub 668-77-38-56. H468-G

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 50 m komfortowe- centrum, 602-20-70-01. H471-G

**MAŁE** komfortowe 95.000 KCN- 602749567.

**OKAZJA** 44 m kw. Zabobrze 98.000 KCN- 531224803.

**ATRAKCYJNE** 103 m kw. z ogródkiem KCN- 602749567.

**SŁONECZNE** 69 m kw. z tarasem 133.000 KCN- 531224803. H472-G

**WWW.NPREMIUM.PL** H473-G

**DO WYNAJĘCIA** nowy komfortowy lokal użytkowy 86 m kw., I p. winda, centrum tel. 502-045-638.

**NOWE** mieszkania z ogródkiem, balkonem, strychem, miejscem parkingowym. ul. Elewów tel. 601-55-64-94.

**SZKLARSKA** Por. 2 pok. 165.000, i 210.000 1 Maja NK 601-55-64-94.

**KIEPURY** 2-pokojowe, 52 m, winda NK 75-64-36-052.

**NOSKOWSKIEGO** 2-pokojowe 53 m, sprzedam, 601-55-64-94. www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

**KAWALERKA** do wynajęcia, komfortowa 800, Centrum Najmu 601-55-64-94.

**CENTRUM-** 3 pok.104 m, II p. 160.000 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 601-55-64-94.

**2-POKOJOWE**, Zabobrze III 63 m kw., parter, 140.000 601-55-64-94. www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

**DO WYNAJĘCIA** 2-pokojowe, centrum, po remoncie NK 530-006-766. 119.000 501-090-928. www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

**2-POKOJOWE** ok. Ptasiej 99.000 NK 502045638.

**KARPACZ**, kawalerka 30 m kw., 165.000 NK 501-55-64-94. H475-G

**DO WYNAJĘCIA** czteropokojowe Karpacz, 792-616-045. H230-K

**SPRZEDAM** mieszkanie 23 m kw. parter z meblami w Piechowicach ul. Kościuszki, cena 80 tysięcy. Tel. 698-093-191. H268-K

**PLAC** Ratuszowy mieszkanie 60 m sprzedam lub zamienię na mniejsze. Cena transakcji do uzgodnienia. Telefon 692094962. H272-K

tel.: 75 762 12 71  
kom.: 602 556 196  
e: nowydom@o2.pl  
www.nowydom.jgora.pl

**NowyDom**  
FIRMA BUDOWLANA

**BUDYNEK NR 3**  
OSIEDLE "SŁONECZNE WZGÓRZE"  
KOWARY, ul. Gómicza

!!! ZAPISY NA NOWE MIESZKANIA !!!  
mieszkania 2- i 3-pokojowe 33 - 53 m<sup>2</sup>  
ETAP ZREALIZOWANY

PLANOWANA REALIZACJA

**NAJTAŃSZE**  
**MIESZKANIA**  
BEZCZYNISZOWE

1, 2, 3 - pokojowe  
i lokale usługowe w J.G.

**Spzedaż bez pośredników**  
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

**510-124-844**

**NowyDom**  
FIRMA BUDOWLANA  
WOJCIECH PIKORZ  
BOX SRODOWISKA 199

Mysłakowice k. Jeleniej Góry

Nowy budynek jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej pow. 1 segmentu: 93,30m<sup>2</sup>

- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych  
- wspaniały widok na Karkonosze  
- pow. działki 1025 m<sup>2</sup>

tel. 602 556 196; 695 556 196  
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

**Centrum Medyczne Karpacz SA**

wydzierżawi pomieszczenia przeznaczone do działalności  
**BIUROWEJ/USŁUGOWEJ/MAGAZYNOWEJ**  
położone przy  
ul. Wolności 140 w Jeleniej Górze

Powierzchnia całkowita 345 m<sup>2</sup> (w tym 60 m<sup>2</sup> do wykończenia), dwa pełne węzły sanitarne, rozbudowana klimatyzacja (filtry hepa).  
Ściany: czyste, malowane farbą łatwą do utrzymania w czystości,  
posadzka: wykładzina obiektowa, okna: PCV, ogrzewanie: PEC.

Dotychczasowa funkcja pomieszczeń: medyczna.

Więcej informacji pod nr tel. 605 268 468.

www.westa.jgora.pl  
licencja zaw. Nr 22656

**Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi**

Pełna obsługa nieruchomości: - Administracyjna  
- Finansowo-księgowo  
- Techniczna

tel./fax 75 74 23 845

**WESTA** s.c.  
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

ul. Bankowa 32 II p.  
JELENIA GÓRA  
tel. kom. 508 568 606  
biuro@westa.jgora.pl

**REAL** Nieruchomości

Osiedle pod Dębami **Metraż od 48 do 126 m<sup>2</sup>**

Mieszkania:

- z tarasami
- z balkonami
- dwupoziomowe

Mieszkania na sprzedaż

tel. 516082114 www.osiedlepoddebami.com.pl

**RADEX**

od 3000 zł brutto za m<sup>2</sup>

Nowe mieszkania przy ul. Chełmońskiego w Jeleniej Górze

Miejsca parkingowe na terenie ogrodzonej posesji.  
Lokale o powierzchni 40 - 45 m<sup>2</sup> z balkonem

075 64 14 614  
600 80 60 97

www.mieszkaniajeleniagora.pl

**NOWE** mieszkania do sprzedaży

cena od **3000** zł/m kw.

2 i 3-pokojowe  
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok  
Tel. 698-277-034; 604-752-003

**Polujemy na prawde**

www.nj24.pl **NOWINY**







**NAJNOWSZEJ GENERACJI TOMOGRAF 3D** UŚMIECH  
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej  
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3  
Nowy budynek na tyłach Kauflandu  
Czynna pn-pt. 9.00-19.00  
CYFROWY ŚWIAT OBRAZOWANIA PRZESTRZENNEGO W STOMATOLOGII, LARYNGOLOGII, CHIRURGII... RZECZYWISTY TRÓJWYMIAROWY OBRAZ TO 100% GWARANCJI WŁAŚCIWEGO ROZPOZNAŃ. DIAGNOSTYKA KONIECZNA W PLANOWANIU IMPLANTÓW ZĘBOWYCH  
BOISZ SIĘ DENTYSTY - MAMY DLA CIEBIE  
ZNIECZULENIE OGÓLNE ZWANE NARKOZĄ, ŚPISZ I NIC NIE CZUJESZ  
TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl GABINETY KLIMATYZOWANE

**PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA**  
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska  
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej  
**PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI**  
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk  
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska  
dr n. med. Dorota Gamcarek-Lange  
lek. med. Sylwia Robak  
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska  
UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna  
pracownia USG  
biopsje piersi  
**Zespół Poradni dla Kobiet GINEKOMED Dorota Dobek**  
ul. Kiepury 77,  
58-506 Jelenia Góra,  
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49  
**NOWA JAKOŚĆ BADAŃ USG 4D**  
trójwymiar w czasie rzeczywistym  
W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE I DIAGNOSTYCE PIERSI  
• KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY USG PRENATALNE PŁODU 11-13 tydzień ciąży  
• IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

**MARMED I SŁYSZĘ** GABINETY PROTETYKI SŁUCHU  
Jelenia Góra - Podwale 12, rejestracja: 506 651 086  
**APARATY SŁUCHOWE - Najlepsza oferta na rynku**  
Oferta dotyczy zakupów na rynku prywatnym

**NOWE PUNKTY POBRAŃ BADAŃ LABORATORYJNYCH**  
• Poradnie MEDICTA, Jelenia Góra, ul. Wolności 140  
• Przychodnia POZ Orle, Cieplice, ul. Cieplicka 83a  
• Przychodnia POZ, Szklarska Poręba, ul. Franciszkańska 30  
• Centrum Medyczne Karpacz, ul. Myśliwska 13  
Zapraszamy od poniedziałku do soboty  
tel. 662 204 204  
Więcej informacji na www.cmkarpacez.pl

**STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE**  
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha  
Zespół Lekarzy specjalistów:  
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta  
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog  
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.  
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56  
pogotowie: 600-017-325

**ZDRÓWIE** Jelenia Góra ul. Mostowa 2  
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH Spółka z o.o.  
(75) 76-74-937  
pn. - pt. 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
www.zulzdrowie.pl  
**PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)**  
✓ lekarz rodzinny    ✓ punkt szczepień  
✓ lekarz pediatra    ✓ gabinet zabiegowy  
**MEDYCYNĄ PRACY**  
✓ badanie profilaktyczne  
✓ badanie sanitarno-epidemiologiczne  
✓ badanie kierowców (wszystkich kategorii)  
✓ bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów  
**KOMPLEKSOWE BADAŃIA DIAGNOSTYCZNE**  
✓ laboratorium analityczne    ✓ audiometria  
✓ EKG    ✓ szczepienia ochronne (p/grypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)  
✓ spirometria

**UWAGA PALACZE**  
Rzucisz palenie po jednej wizycie.  
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergię - wygaszanie.  
Rejestracja tel. 509-156-662  
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1  
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

**NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA APARATURA**  
**JEDNORAZOWA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA**  
**LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH**  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345  
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**USG stawów biodrowych dziecięcych**  
SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW  
**Zbigniew Rudnicki**  
przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki  
Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74  
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

**DOM SENIORA "GRZEŚ"**  
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9  
www.domsenioragrzes.pl  
- KAMERALNY  
- RODZINNA ATMOSFERA  
- CAŁODOBOWA OPIEKA  
- POBYTY KRÓTKO- I DŁUGOTERMINOWE  
- RÓWNIEŻ Z CHOROBA ALZHEIMERA  
tel. 757619784  
607445996

**Specjalista chirurgii ogólnej**  
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**  
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego  
• choroby odbytu (hemoroidy i inne)  
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych  
• inne schorzenia chirurgiczne -byłki kończyn dolnych i inne  
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"  
Poniedziałek 16-17  
Lwówek Śl. pl. Wolności 28    Włoczek 16-17  
obok apteki w Ryńku    kom. 602635191

**KRZYSZTOF CZERKASOW**  
specjalista chirurg ortopeda  
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.  
Jelenia Góra, Letnia 2  
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY**  
wtocki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.  
Bez rejestracji 601-898-289  
Specjalista dermatolog  
**ALICJA LECHETA-PRAWDZIK**  
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)  
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE  
601-898-289

**NEUROLOG**  
**WŁODZIMIERZ KOŚCICKI**  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345  
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów  
specjalista chirurgii plastycznej dr med.  
**Jakub Kratochwil**  
rejestracja 75 6424558

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Jelenia Góra, ul. Bacewicz 20  
lek. specj. stom.  
**IZABELLA WILTOWSKA**  
rejestracja tel. 75/75-314-60

**BADANIA PRENATALNE**  
w Oddziale Ginekologicznym Szpitala Powiatowego w Lwówku Śl. wykonywane są badania prenatalne w I trymestrze ciąży wg Nicolaidesa  
Badania obejmują: badanie ultrasonograficzne, specjalistyczne badania krwi, ocenę ryzyka opartą na programie kalkulatornym ASTRAMA  
KONTAKT:  
- Poradnia Położniczo - Ginekologiczna, ul. Morcinka 7 w Lwówku Śląskim tel. 75 762 8184,  
- Oddział Ginekologiczny ul. Kościelna 21 w Lwówku Śląskim tel. 75 762 8165.

**PRACA**  
**PRACOWAŁEŚ** za granicą-zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.  
**KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10.  
G3749-G  
**ZATRUDNIĘ** przedstawiciela handlowego, wymagane doświadczenie w zawodzie, dyspozycyjność. Mile widziana znajomość branży chemicznej. Atrakcyjne wynagrodzenie. Telefon 693-652-673. H141-G  
**CENTRUM** Nauki W&W poszukuje lektora języka niemieckiego i angielskiego z wykształceniem wyższym. Mile widziane doświadczenie, umiejętność pracy zarówno z dziećmi jak i dorosłymi. Prześlij nam swoje CV na adres: lektorzyww@gmail.com. H281-G  
**POSZUKUJĘ** wykonawcy do budowy dużego domu w Karpaczu. Tel. 606-737-530; 75/76-18-225.  
H287-G  
**TYNKARZY** gipsowych do agregatu, 603-930-562. H301-G  
**USŁUGI** pielęgniarsko- opiekuńcze. Pielęgniarka z 20-letnim stażem, ceny do uzgodnienia. Tel. 663-641-261. H312-G



SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

**PROFILE 70-90 mm**  
**OKNA DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE**  
PPHU "JAREX"  
Jelenia Góra,  
ul. Przesmyk 3  
(kolo Zajezdni MPK)  
Telefon: (75)7649-361;  
(75)7678-844  
jarexokna@gmail.com  
**RATY**  
www.jarexokna.pl

**CIEPŁE OKNA PCV bez ołowiu DRZWI**  
■ Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium  
■ Drzwi antywłamaniowe GERDA  
■ Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne  
■ Okna dachowe  
■ Rolety  
■ Bramy garażowe  
■ Ogrody zimowe  
**SPRZEDAŻ RATALNA PAWILON** obok Pokker Office  
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150  
tel./fax 76-49-599; 601-834-996  
www.profil.jgora.pl  
e-mail: oknoprofil@wp.pl

**Fabryka okien PCV**  
Montaż, serwis, raty.  
Okucia WINK-HAUS  
Transport GRATIS!  
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety  
Jelenia Góra - Łomnica  
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/  
tel./fax (075) 714 14 70

**OKNA DRZWI**  
**NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6**  
**DRZWI KMT**  
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ  
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE  
**RATY!** MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,  
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17  
www.drutex.com.pl

**LATO 2014 już w sprzedaży**  
Raka, Rainbow, Gresos, Exim, Wezyr  
Imprezy własne EURO 90 - autokarowe:  
Bałkany, Hiszpania, Chorwacja, Kraje Bałtyckie - czerwiec 2014  
Czarnogóra - wrzesień 2014  
lotnicze: USA - Kanada, Hiszpania, Portugalia, Włochy  
Bilety lotnicze, autokarowe, promowe, ubezpieczenia turystyczne, rejsy wycieczkowe  
**ZAPEWNIAMY SPRAWNĄ OBSŁUGĘ PRZY TRZECH STANOWISKACH**  
EURO 90 TRAVEL  
GRABOWSKIEGO 2/2  
Tel. 757675080, 75 7675090  
www.euro90-travel.pl  
euro90@euro90-travel.pl

**tylko u nas veka i GEALAN**  
w rewelacyjnej cenie!!!  
"LECH-PLAST"  
POSIADAMY ATESTY I CERTYFIKATY  
58-500 Jelenia Góra  
ul. W. Polskiego 39/2  
(75) 75 34 209  
601-43-11-51

Teraz taniej nawet do 30 %  
Drzwi Roka "3950 zł"  
Brama Roka "2690 zł"  
ul. Wincentego Pola 8,  
58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 75/75-333-65  
tel. kom. 693-399-277  
Hormann - Fan Jelenia Góra  
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

**OFERUJEMY** tanie noclegi w Górach Izerskich dla narciarzy w krótkim terminie i w długim dla pracowników, 00420/602-610-106. H223-K

**ALE** szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident 600400295 (opłata wg taryfy operatora). H229-K

**BIZNES**

**BALBINA** Biuro Rachunkowe od 1999 obsługuje małe, duże firmy, stowarzyszenia (ryczałt, PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, biznesplany) Ludowa 31, 8.00- 17.00, 75-76-57-434. G3482-G

**BIURO** Rachunkowe- Jelenia Góra; ksiązka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. G3976-G

**BIURO** Rachunkowe, 20 lat tradycji, księgowość, płace, ZUS, doradztwo, opinie, ekspertyzy, Tel./ fax 75/643-19-17; 75/643-19-11. H102-G

**BEZPŁATNE** porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H307-G

**KSIEGOWA** Twojej Firmy- Biuro Rachunkowe 24 Drzymały 33, JG tel. 530840540. H395-G

**PITY** rozliczamy. Biuro Rachunkowe 24 Drzymały 33, tel. 530840540. H396-G

**PROMOCYJNY** kredyt gotówkowy i konsolidacyjny tylko 8,90% tel: 756451993. H270-K

**USŁUGI** rachunkowe, sekretarsko- biurowe, wirtualne biuro, wynajem sali konferencyjnej, konkurencyjne ceny. Centrum Biznesu ul. Krótka 22 Tel. 531259309. H313-K

**Kredyt**  
Na kłopoty finansowe wyjdzie mamy kredytowej  
- z komornikiem - oddłużenia - niezależnie od BIK  
Jelenia Góra  
ul. Bankowa 14A, lok. 1, p. III  
tel. 75 617 10 55 czynny: tel. 75 617 10 56 9-17

**DOM KREDYTOWY INWEST**  
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy  
SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie  
HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji  
ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!  
ul. 1 Maja 65 lok. 2  
58-500 JELENIA GÓRA  
tel. 75752-97-97; kom. 794-764-293

**DRUTEX WIDO**  
**NOWOŚĆ! OKNA IGLO ENERGY K-0,6**  
Okna ■ Drzwi Bramy ■ Fasady Rolety!  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 1 tel./fax 75 75 246 96 widojg@op.pl  
Ceny do negocjacji!!!

**nj24.pl**

**składy i okien. drzwi**  
najwyższa jakość najniższa cena  
IMPOL  
Zapraszamy: Jelenia Góra, ul. Wolności 127 tel. 509 314 384  
www.impolsc.pl

**DCK GLOBAL FINANCE**  
Tylko u nas NA TELEFON  
**Biznes Pożyczka do 500 000 zł**  
dla osób fizycznych i spółek cywilnych.  
• Zadzwoń i złóż wniosek • Decyzja w 5 minut  
Sobieszów, ul. Cieplicka 185 75 77 31 250  
Bogatynia, ul. Daszyńskiego 2 696 078 026

**Stolbud Koronea**  
Ponzo  
• PROMOCJE  
• MONTAŻ  
• TRANSPORT  
• RATY  
• GWARANCJA JAKOŚCI  
\* szczegóły u sprzedawcy  
**NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!**  
Jelenia Góra

**okna & drzwi**  
DREWNO-ALUMINIUM-PVC  
**TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ! ZAPRASZAMY!**  
DRZWI w 7 DNI\*  
ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05  
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

# Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Żaneta Babul**

Zajęcie: z wykształcenia pedagog, Dyrektor Domu Dziecka i Ośrodka Adopcyjnego NADZIEJA w Jeleniej Górze, Prezes Karkonoskiego Stowarzyszenia Pomocy Dziecku i Rodzinie NADZIEJA.



M. POTOCZAK-PEL CZYŃSKA

## Brawa i gwizdy

### Brawa dla:

Uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kamiennej Górze za zbórkę pieniędzy na leczenie i rehabilitację ciężko chorych (m. in. nowotwór mózgu i zespół Downa), dziewcząt z Pisarzowic, Blanki, Lenki i Oli, sióstr ich koleżanki i najstarszej w rodzinie Michaliny. Młodzież zorganizowała szkolny kiermasz ciast, całonocną imprezę z atrakcjami, z aukcją i kwestą w rynku. Licealiści planują kolejne „akcje z sercem”.

### (stob)

Partnerów VI mistrzostw Polski World Karate Confederation w Karpaczu, Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu, Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze, Związku Gmin Karkonoskich, Urzędów Miasta w Karpaczu i w Kowarach, Urzędów Gminy w Mysłakowicach i Podgór-

zynie, cieplickiego Szpitala Specjalistycznego MSW, Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, Lasów Państwowych, Nadleśnictwa Śnieżka, karpaczańskich hoteli i spa „Sandra” i „Gołębiowski”, Straży Miejskiej w Karpaczu, Silesian Security, Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowarach i Western City w Ściegnach.

### (stob)

Pana Leszka Karbowskiego, prezesa Towarzystwa Walki z Kalcetwem, za profesjonalną organizację balu karnawałowego „W szpilkach i pod muchą”, na którym w hotelu „Cieplice” bawili się ludzie niepełnosprawni z rodzinami i przyjaciółmi. Miejsce wybrano chyba najlepsze z możliwych. Przy stołach i na parkiecie było dużo miejsca, miła obsługa i dobre jedzenie. Nigdzie żadnych barier! Panowie z kabaretu wprawiali nas w wyśmienity humor, a zespół muzyczny grał w sam raz do tańca. Konkursy były prowadzone ciekawie, z pomysłowymi upominkami. To drugi bal karnawałowy TWZ, na

którym tak świetnie i wesoło bawiliśmy się. Sporo uczymy się od Pana Leszka i Jego Ekipy. Za zaproszenie dziękują członkowie Stowarzyszenia „MY TEŻ POTRAFIMY”. (b)

### Gwizdy dla:

Energetyki za posiadanie odbiorców w... głębokim poważaniu. Wczoraj od godziny ósmej mieszkańcy ulicy Lwóweckiej, Ogrodowej i Górnej w Siedlęcinie nie mieli prądu. Awaryjne czy planowe wyłączenia zdarzają się, normalna rzecz. Ale mieszkańców wsi najbardziej irytował fakt, że nikt nie udawało im się dowiedzieć, jak długo ma nie być prądu. Powiadomienia o awariach generuje centrala firmy w Katowicach, gdzie można dowiedzieć się było, że... jest awaria.

### GOK

Jeleniogórskiego MPGK. Chyba za nadgorliwość w rejestracji osób, które przyjeżdżają oddać tzw. odpady wielkogabarytowe. Ostatnio nasz czytelnik pojechał do MPGK, do tzw. PSZOK-u, by pozbyć się starej

### 1. Mieszkam tu, bo:

Bo 20 lat temu tak los pokierował moim życiem, że z drugiego końca Polski, z Biłgoraja (województwo lubelskie), przyjechałam do Jeleniej Góry. Karkonosze czarują, jak widzę z okna mojego domu codziennie inne ich oblicze, to chcę oglądać je przez następne lata.

### 2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Nie pamiętam dokładnie, czego dotyczył problem, z którym przyszło mi się zmierzyć. W oczach dziecka była to bardzo poważna sprawa. W celu jej rozwiązania naradzałam się z moimi przyjaciółkami, szukałam różnych doradców, no i doradzili... Niestety, rozwiązanie problemu z głosem doradczym nie sprawdziło się. Nauczyło mnie to, że w ważnych sprawach należy słuchać siebie i kierować się własnymi przekonaniem.

### 3. Ten pierwszy raz:

Pierwsza adopcja, w której uczestniczyłam, kiedy 10 lat temu rozpoczęłam pracę w Ośrodku Adopcyjnym.

### 4. Przebieg życia:

„Obudź się” Oddziału Zamkniętego.

### 5. Wkurza mnie:

Zakłamanie i nieszczerłość ludzi.

### 6. W życiu nie umiem się obejść...

Oprócz rodziny, to bez przyjaciół.

### 7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Wybrałabym się w podróż dookoła świata.

### 8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Moją przyjaciółkę: jest szczerą, uczciwą, mądrą, kocha ludzi, nie potrafi przejść obojętnie obok krzywdy ludzkiej, lojalna, zawsze można na nią liczyć i co ważne, dotrzymuje danego słowa.

### 9. Za późno na:

W życiu na nic nie jest za późno.

### 10. Ulubiona anegdota:

Kiedy przed 20 laty przyjechałam do Jeleniej Góry, poszukiwałam pracy w różnych instytucjach. Niestety, oczekiwano ode mnie doświadczenia, którym nie mogłam się wykazać. Zaczęliśmy szukać z mężem ogłoszeń o pracy w... Nowinach Jeleniogórskich. Państwowe Pogotowie Opiekuńcze w Jagniątkowie poszukiwało do pracy na stanowisko wychowawcy mężczyzn. W akcie desperacji mąż zadzwonił i umówił się na spotkanie, ale na rozmowę kwalifikacyjną pojechałam... ja. Pan pedagog, do którego mnie skierowano, nie ukrywał zdziwienia, ale przyjął moje podanie. Po przeprowadzonych testach i rozmowach szanowna komisja powiedziała „tak”. Nieoczekiwana zamiana z mężem okazała się strzałem w dziesiątkę. Przepracowałam tam 10 lat.

MPP

wersalki. Stary mebel przyjęto bez problemu, ale... spisano dane oddającego z dowodu osobistego. Co więcej, spisano także numery rejestracyjne pojazdu, którym nasz czytelnik przywiózł „wielki gabaryt”. Po co? Nie wiadomo. Śpieszmy donieść, że auto było pożyczone, właściciel pojazdu wiedział, do czego będzie użyte, a kierowca był trzeźwy.

### GOK

Dla administratorów strony internetowej jeleniogórskiego Muzeum Karkonoskiego. W czasach, gdy właśnie internet jest najważniejszym medium zachęcającym do odwiedzin w takich placówkach jak muzea, jeleniogórska sztandarowa placówka muzealna oferuje stronę niefunkcjonalną, a co gorsza - nieaktualną. Mankamenty można by wymienić długo, ale dwa są poza wszelką krytykę. W zakładce „Plan wystaw”, choć mamy już luty 2014 r., ciągle widnieją zamierzenia z 2013 r., a w zakładce „Wystawy czasowe” MK ciągle zaprasza na wystawę Malarstwa Erny Schmidt-

Caroll, choć skończyła się 19 stycznia. Za to o organizowanej wystawie „Alchemicy szkła”, która ma, zdaje się, być znaczącym wydarzeniem - na stronie ani słowa.

(mal)

Dla jeleniogórskiego marketu Real, za niedbałość (a może za oszukiwanie klientów). Nasza Czytelniczka kupiła szybkar, w promocji, na wagę. Już nawet zapłaciła i gdyby nie czujność jej męża, straciłaby niemal 100 zł. Okazało się, że w kasie nabitą cenę sprzed promocji. Jak tłumaczyła kasjerka, nie zauważyła, że powinna zastosować inny kod z opakowania. Może to rzeczywiście pomyłka, a może - jak podejrzewa klientka - działania z premedytacją: kasjerka nie była nazbyt zaskoczona, a promocja była intensywnie reklamowana, także w mediach. Jej się udało nie przepłacić, ale radzi innym klientom kupującym w minionym tygodniu szybkar na wagę, żeby sprawdzili paragony.

(mal)

## Krzyżówka nr 8

**POZIOMO:** 1. Była na Mariensztacie, - 5. Równa pana z wojewodą, - 10. Ciężka, bez ostrzeżenia, - 11. Niejadłalny mus, - 12. Pije jak smok, - 18. Nie na prośbę, - 21. Arab ma tam swoje miejsce, - 22. Z damą na ścianie, - 23. Pił w Spale, - 26. Parasol dla posła, - 33. Krótko na topie, - 34. Przed pierwszą emeryturą, - 35. Zarabia na wyprawie, - 36. Szeleści pod stołem.

**PIONOWO:** 1. Miejsce odjazdu, - 2. Słomiany zawsze spalony, - 3. Chopin północy, - 4. Ścięcie pod kątem, - 5. Ostatnie zejście, - 6. Głowa dzika z czajnika, - 7. Mruga w ogrodzie, - 8. Spina się w murze, - 9. Majtki się z nimi bujają, - 13. Sąsiadem z radem, - 14. Nagroda na pierś, - 15. Dany w żoby, - 16. W Japonii opiekują się ryżem, - 17. Łach w średnim rozmiarze, - 18. Egon z gangu, - 19. Biskupa okrywa po łokcie, - 20. Wolny w firmie, - 23. Dopuszcza do użytkownika, - 24. Dniówka w delegacji, - 25. Więcej niż kapuśniaczek, - 27. Ten opa posiadał, - 28. Ona właśnie kończy właśnie, - 29. O to idzie, że nie idzie, - 30. Ciepłe w magistracie, - 31. Dziecię góry, - 32. Ptaszyna dziedzina.

### (rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

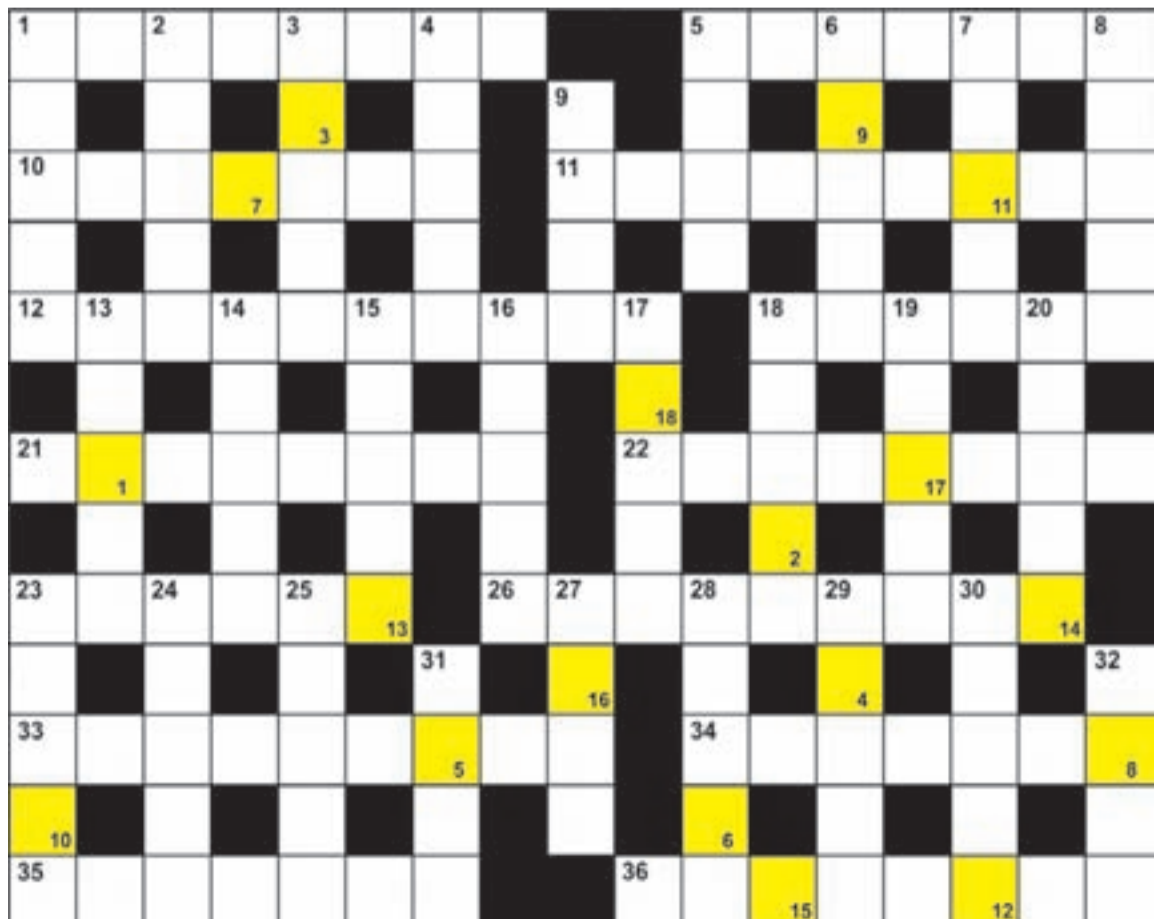
Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce Rozmaitości.

### Rozwiązanie krzyżówki nr 6

#### BEZŚNIEŻNE FERIE

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 6 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Zofia Głowacka z Jeleniej Góry.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
KUPON NR 8																	



# JELEŃ SALONOWY

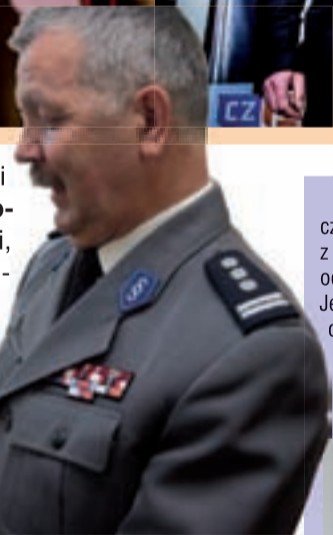


Oj, działo się na scenie i w kulisach zakończonego w niedzielę 17. Międzynarodowego Festiwalu ZOOM-ZBLIŻENIA. Impreza obfitowała w najróżniejsze, nierzadko bardzo bliskie spotkania z gwiazdami. Gorąco zrobiło się już podczas pierwszego dnia festiwalu za sprawą **Leszka Możdżera**, który zagrał dla festiwalowej publiczności. Koncert wybitnego pianisty był wyśmienity i, sądząc po oklaskach oraz serii wyklaskanych bisów, chyba wszyscy zasiadający na widowni byli zadowoleni z wieczoru spędzonego w towarzystwie zachwycającego muzyka. Najszczęśliwsza była jednak szefowa festiwalu, dyrektor jeleniogórskiego ODK **Sylvia Motyl-Cinkowska**, którą Leszek Możdżer długo trzymał w ramionach, dziękując za możliwość zagrania na festiwalowej scenie... Rozanielona Pani Dyrektor nie pozostała dłużna w uzewnętrznieniu własnej, nieskrywanej radości z wyjątkowego wieczoru i w podziękę za koncert ofiarowała artyście miniaturkę fortepianu na pamiątkę spotkania. Pod koniec festiwalu Pani Dyrektor wpadła też w ramiona świętego aktora, **Wojciecha Meczaldowskiego**. To „Zbliżenie”, choć obustronnie równie radosne, było już jednak znacznie krótsze. (2)

Na jeleniogórskim ZOOM-ie pojawiło się wielu znakomitych gości. Prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila czując, co się święci, już na wstępie zapowiedział, że jeśli festiwal dalej rozwijać będzie się w tak szybkim tempie, miasto będzie musiało szybciej zakupić wielki, czerwony dywan, zdolny pomieścić gwiazdy przybywające po filmowe nagrody, których ranga przyćmić może nawet blask najśłynniejszych w kinowym świecie Oskarów. Jak to będzie w przyszłości, zobaczymy. W tym roku pod festiwalowym ekranem błyszczały gwiazdy polskiego kina, z którymi spotkania prowadził znany i ceniony krytyk **Łukasz Maciejewski**. Podczas wieczoru inauguracyjnego w stolicy Karkonoszy o swoim życiu i pracy pięknie opowiadał **Zbigniew Waleryś**, odtwórca znakomitej roli w „Papuszy”. Później z publicznością spotkał się reżyser „Płynących wieżowców” **Tomasz Wasilewski**. Pod koniec festiwalu w kinie spotkać można było też popularnego aktora **Robertą Gonere**, który od lat zaprzyjaźniony jest z ZOOM-em, bardzo chętnie zagląda na festiwal i zawsze długo debatuje ze współtwórcą imprezy – **Markiem Oleksym**. (2)



No i czym będzie się Pan teraz zajmował? - pytali dziennikarze komendanta policji **Zbigniewa Cio-smaka**. W czwartek będzie w pracy po raz ostatni, bo potem przechodzi na emeryturę. - Odpocznę, zajmę się rodziną - odpowiedział zainteresowany. Na jego biurku znajduje się zdjęcie wnuka **Piotrusia**. - Wreszcie będę miał czas na spacer z nim - powiedział zadowolony. (12)



A to do czego? - dopytywali dziennikarze o kolejne urzędzenia części SPA w świeżo otwartych Termach Cieplickich. - Jak któryś z dziennikarzy ma gorącą głowę i chce napisać głupoty, to może tu ją ochłodzić - odpowiedział żartem **Jerzy Łuźniak**, zastępca prezydenta Jeleniej Góry. Chętnych do podłożenia głowy nie było. Poza tym, mimo długiego oczekiwania, z górnego otworu nie poleciały oczekiwane drobinki lodu. Ale zgoda: jak palniemy głupstwo, autor wkłada na chwilę głowę pod łód. Pod jednym warunkiem - to samo dotyczy polityków. Ciekawe, czyja głowa będzie tam najczęściej... (12)



W drugim dniu mistrzostw Polski w karate WKC w karpackiej hali pojawiła się...gejsza. Nie przyjechała z Japonii. W tej roli wystąpiła animatorka regionalnej kultury, **Urszula Jonkisz**. Była dodatkową atrakcją zawodów. Ubrała oryginalny i bardzo drogi strój, który zakupiła okazjonalnie na cieplickim rynku. Sam pas mierzy 7 metrów jedwabiu. Pani Ula miała problemy z doбором teatralnego białego pudru lub kremu, ale jak każda kobieta i z tym kłopotem poradziła sobie doskonale, co widać na zdjęciu. Wieku pani Uli nie ujawnimy. (5)



## Horoskop

**BARAN**  
21 III - 20 IV

Pamiętaj, że optymiści się nie śpieszą - pomyśl o relaksie i o zdrowiu - sprawy zawodowe i tak toczą się swoim biegiem. Jeśli nadarzy się okazja, wylej całą żołąć. Warto.

**BYK**  
21 IV - 21 V

Podjąłeś wcześniej kilka ważnych zobowiązań i teraz nadchodzi czas rozliczenia się z nich. Może przydać Ci się w tym pomoc przyjaciół, jednak niczego na nikim nie wymuszaj.

**BLIŹNIĘTA**  
22 V - 21 VI

Poświęć więcej czasu relacjom międzyludzkim i pamiętaj, że nikt nie lubi krzyków i dyrygowania. Pod koniec tygodnia odczujesz, że wysiłek, jaki wkładasz w pracę, zaczyna przynosić efekty.

**RAK**  
22 VI - 22 VII

Nie wykorzystuj niesprawdzonych informacji - mogą zburzyć Twój porządek, a nawet wprowadzić Cię w lekką depresję. Los delikatnie sypnie groszem.

**LEW**  
23 VII - 22 VIII

Zmobilizuj się i zabierz w końcu za sprawy osobiste. Nie możesz dłużej tego odkładać, tym bardziej, że na decyzje czeka druga strona, a wymawianie się brakiem czasu jest śmieszne.

**PANNA**  
23 VIII - 23 IX

Pora na ustalenie terminów i wyznaczenie dat. Szczęście cały czas próbuje się do Ciebie uśmiechać - zacznij to w końcu zauważać i nie bój się nowych wyzwań.

**WAGA**  
24 IX - 23 X

Uda Ci się podpisać korzystną umowę, ale nie rób niczego kosztem rodziny. W relacjach domowych i tak bardzo zaiskrzy. Może idź na ustępstwa w sprawie urlopu?

**SKORPION**  
24 X - 22 XI

Nie staraj się ugryźć więcej niż możesz połknąć, bo skończy się to czkawką. Podejmowanie ważnych decyzji ogranicz do spraw domowych, a w pracy zdej się na innych.

**STRZELEC**  
23 XI - 21 XII

Postaraj się zachować spokój i więcej uwagi poświęć finansom. Poprawa Twojej sytuacji jest bezpośrednio związana z Baranem więc weź to pod uwagę, planując weekend.

**KOZIOROŻEC**  
22 XII - 20 I

Jeśli nie udaje Ci się wspinać po szczeblach kariery zawodowej, możesz próbować w miłości. W Twoim życiu osobistym będzie się teraz wiele działo.

**WODNIK**  
21 I - 20 II

Twoje samopoczucie powinno być doskonałe - ważna decyzja życiowa przynajmniej przez najbliższy czas będzie wydawać się trafiona. Ważny wtorek.

**RYBY**  
21 II - 20 III

Twoja praca wymaga rozważli, a Ty ciągle idziesz na żywioł. Jeśli nie zapanujesz nad emocjami, możesz po raz kolejny zabrnąć w ślepy zaułek. Uwważaj na Lwa.

(ep)



[www.janar.pl](http://www.janar.pl)

SKŁAD OPAŁU JANAR  
59-800 Lubań, ul. Torowa 1a  
Tel. 75/7222202, 75/6461350

**AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL:**

- Katowickiego  
Holdingu Węglowego
- Kompanii Węglowej
- Koncernu Vattenfall



**CENY PROMOCYJNE!**

**Poleca w ciągłej sprzedaży BRYKIET REKORD.  
Praktyczne paliwo do pieców oraz kominków.**

Zapraszamy do współpracy składy opału.  
Brykiety dowozimy bezpośrednio  
z fabryki w Sprembergu Niemcy.

BRYKIET REKORD można również zakupić  
na zaopatrywanych przez naszą firmę  
składach opału:

- Skład opału DARPOL, Jelenia Góra, ul. Lubańska 7
- Skład opału W. Zawadzki, Sulików, ul. Kościelna 7
- Skład opału ART, Mirsk, Plac Dworcowy



**Idealnie zastępuje drewno i węgiel**

